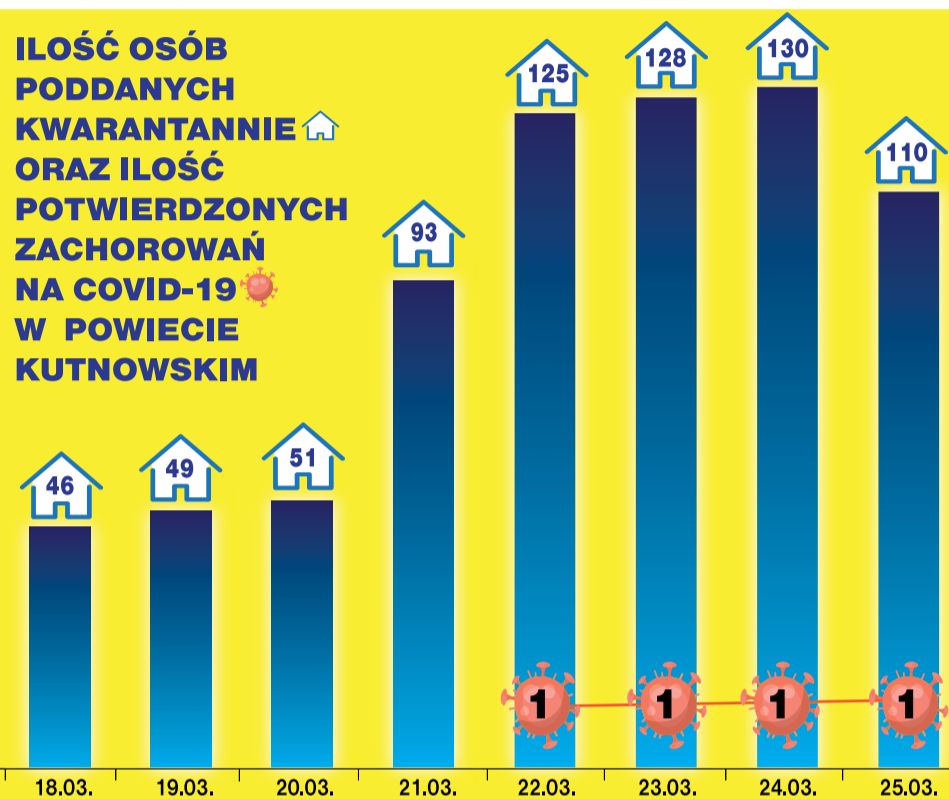


WALKA Z WIRUSEM

- Stacja uzdatniania wody pod szczególną ochroną. str. 5
- O e-nauczaniu w szkołach w Żychlinie. str. 2 i 4
- Przymus nauki w domu. Jak to jest zorganizowane. I jak młodzi to znoszą. str. 16-17
- Jak chcą przeżyć najdrobniejsi przedsiębiorcy. str. 8
- Czy nas przemysł przetrwa? str. 15
- Fotoreportaż z niemal wymarłego miasta. str. 22

IŁOŚĆ OSÓB PODDANYCH KWARANTANIE ORAZ IŁOŚĆ POTWIERDZONYCH ZACHOROWAŃ NA COVID-19 W POWIECIE KUTNOWSKIM



Dyscyplina narzędziem zwycięstwa

Koronawirus dostał się w minionych dniach na nasz teren. Gdy zamykaliśmy ten numer NŁ zanotowano i potwierdzono u nas tylko 1 przypadek zarażenia, a 110 osób przebywało na przymusowej kwarantannie, czy to z racji powrotu z zagranicy, czy z powodu kontaktu z osobą chorą. Zaostrzone środki bezpieczeństwa niemal oczyściły ulice z przechodniów. Wychodzimy tylko do pracy, do sklepu, pomóc starszym z rodziny. Nawet w kościele na mszy świętej nie może być więcej niż 5 osób. Ale wytrwamy! Gdy na naszym portalu Łowiczaniec.info zapytaliśmy internautów o ich opinię nt. drakońskich ograniczeń wprowadzonych przez rząd, niemal 3/4 odpowiadających uznało je za potrzebne i uzasadnione.

Kutno | Wyrok Sądu Rejonowego w czasie pandemii koronawirusa

Zastępca wiceburmistrza niewinny

Pomimo wielkiego chaosu w pracy sądu spowodowanego pandemią koronawirusa, ograniczeniem pracy sądu w dniach od 16 do 20 marca do godz. 13.00, braku możliwości wejścia postronnych osób do budynku sądu, wyrok w sprawie oskarżonego zastępcy burmistrza Żychlina Zbigniewa G., został ogłoszony 18 marca o godz. 12.45, zgodnie z wcześniej ustalonym harmonogramem. Sędzia Dominik Barański uznał, że zastępca burmistrza Żychlina jest niewinny.

Informację o u niewinniającym wyroku otrzymaliśmy od radcy prawnego Waldemara Kardasza, który reprezentował oskarżonego Zbigniewa G. Na ogłoszeniu wyroku nikogo nie było, zresztą nikt postronny tego dnia do sądu nie był wpuszczany. My w poprzednim numerze błędnie napisaliśmy, że w związku z zawieszeniem postępowań w sądzie, nie wiadomo kiedy wyrok zapadnie. Ten jed-

nak, okazało się, został ogłoszony. Przypomnijmy, że Prokuratura Rejonowa w Kutnie zarzuciła zastępcy burmistrza Żychlina przekroczenie uprawnień podczas sporządzania mapy wykorzystanej do celów projektowych wyłączenia pod drogę (bez odszkodowania) kilkudziesięciu mieszkańców ulicy Pomorskiej.

Oświadczenie wiceburmistrza, które znajdowało się na mapie

projektowej z adnotacją, że przebieg drogi o szerokości 10 m odzwierciedla stan drogi na 31 grudnia 1998 r. stało się podstawą do wydania przez Urząd Wojewódzki w Łodzi decyzji administracyjnej o wyłączeniu mieszkańców z gruntu pod drogą. Jako pierwsza decyzję wyłączenia wojewody zaskarżyła mieszkanka Alina G. Zarówno Wojewódzki Sąd Administracyjny w



Wyrok został ogłoszony 18 marca zgodnie z wcześniej ustalonym harmonogramem. Sędzia uznał, że zastępca burmistrza Żychlina jest niewinny.

Łodzi (wyrok z lipca 2014 roku) jak i Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie (z września 2016 roku) uchylili wyłączeniowe decyzje wojewody łódzkiego, podtrzymane w mocy przez ministerstwo. **str. 3**

Powiat kutnowski i gostyniński

Jedna osoba zarażona w Żychlinie

Dwie osoby zarażone koronawirusem w powiecie kutnowskim: jedna w Żychlinie, druga w Kutnie. I brak osób zarażonych w sąsiednim powiecie gostynińskim – to stan na 25 marca na godz. 13.

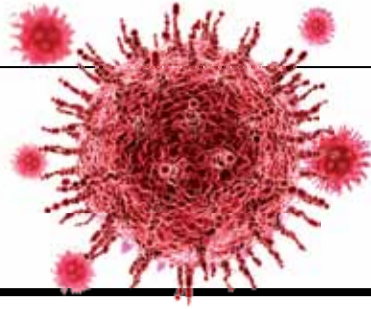
W ciągu tygodnia, od 18 marca do 25 marca, ilość osób pozostających w kwarantannie domowej w powiecie kutnowskim znacznie wzrosła: z 46 osób do 130 osób we wtorek i zmalała w środę 25 marca o godz. 13.00 – do 110.

Zdecydowanie lepsza sytuacja epidemiologiczna jest w sąsied-

nim powiecie gostynińskim. Na wieczór 24 marca w powiecie gostynińskim nie było osób ze zdiagnozowanym koronawirusem. W kwarantannie domowej pozostawało 5 osób, a w nadzorze epidemiologicznym 13 osób. Nie było osób hospitalizowanych z podejrzeniem koronawirusa

gorzej jest w powiecie kutnowskim, choć w innych powiatach województwa łódzkiego jest jeszcze gorzej. Jak podaje starosta kutnowski Daniel Kowalik, rano 25 marca kwarantanną było objętych 130 osób w powiecie kutnowskim, wczoraj w południe liczba ta zmniejszyła się do 110 osób. **str. 3**

Walka z wirusem



**NASI DZIENNIKARZE
DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **796 455 333**
e-mail: **zychlin@lowiczanie.info**

Żychlin | Nauka przez internet w czasie epidemii

E-Szkoła: blaski i cienie. Ale inaczej się nie da

Ograniczenia wynikające z pandemii koronawirusa w Polsce oraz fakt, że od 11 marca uczniowie nie mają zajęć w szkole i nie będą ich mieć aż do świąt Wielkanocnych, łącznie przez pięć tygodni, sprawia, że nauczyciele i uczniowie zaczynają coraz częściej korzystać z narzędzi internetowych i zdalnego nauczania.

DOROTA GRABCZEWSKA

zychlin@lowiczanie.info



Nie wszędzie jest różowo. Do takiego sposobu nauki nie są przyzwyczajeni ani nauczyciele, ani uczniowie. Czasami brakuje łącza internetowego, a nawet komputera, który trzeba dzielić z rodzeństwem i rodzicami zdalnie pracującymi.

– Początki były trudne, ale teraz jest coraz lepiej – mówi Matylda Jakubowska-Czaja, nauczycielka z SP 1 w Żychlinie. – Dzięki ministerialnemu programowi mamy platformę edukacyjną, na której każda szkoła ma swoje konto, a nauczyciel link, na którym zamieszcza zadania dla uczniów. Nauczyciele mają też grupy klasowe na Messengerze, co pozwala na bezpośredni kontakt z uczniami. Każdy nauczyciel musi sobie wypracować własną metodę nauczania. Mamy też własną grupę nauczycieli, co pozwala nam na dzielenie się doświadczeniami. Wszystko jest do ogarnięcia zarówno przez nauczycieli jak i przez uczniów. Potrzebne są tylko chęci.

Dwa lata temu w Grabowie było szkolenie dla nauczycieli z posługiwania się platformą Google, co dziś bardzo się przydaje nauczycielom. Jednak praca zdalna wymaga od nauczycieli więcej pracy, by przygotować materiały dla uczniów. Do uczniów

trafiają nagrane przez nauczycieli lekcje oraz filmiki edukacyjne. Widać, że życie wymusza od wszystkich nowoczesnego nauczania.

Z tym problemem nie mają nauczyciele z Zespołu Szkół przy ulicy Narutowicza w Żychlinie. W sierpniu ubiegłego roku grupa nauczycieli z ZS uczestniczyła w szkoleniu Erasmus+ nauczycieli. Uczyli się jak posługiwać się technologiami cyfrowymi w szkole XXI wieku. Dziś się okazuje, że zdobyte doświadczenia są wyjątkowo przydatne.

Poza tym wielu nauczycieli i uczniów uczestnicząc w wymianach międzynarodowych i różnych projektach i tak porozumiewali się za pomocą tematycznych platform. Nauka przez internet to dla większości uczniów z ZS codzienność.



Jedno jest pewne. Po zakończeniu epidemii koronawirusa, polskie szkolnictwo zrobi wyraźny krok do przodu, częściej sięgając po internetowe narzędzia pracy.

– Nas sytuacja nie zaskoczyła, gdyż w naszej szkole od dawna uczymy on-line, choć do tej pory to nie było na tak dużą skalę – mówi Tomasz Rapsiewicz, dyrektor ZS w Żychlinie. – Po ogłoszeniu w środę 11 marca, że szkoła od poniedziałku 16 marca będzie zamknięta, jeszcze w piątek 13 marca zrobiliśmy zebranie Rady Pedagogicznej, na której omówiliśmy jak będziemy funkcjonować i jak uczyć, gdy szkoła będzie zamknięta. Większość naszych nauczycieli uczestniczyła w wielu wcześniejszych szkoleniach i nie ma kłopotu, aby uczyć online. Pozostali nie mają wyjścia, muszą się nauczyć. Na pewno nauczyciele mają więcej pracy, gdyż zadania muszą wprowadzić do systemu, a to pochłania dużo czasu.

Jak mówi nam dyrektor Rapsiewicz, zamiast tradycyjnych 45 minut lekcja trwa 15 minut. To najbardziej optymalny czas, by uczeń spędził przed komputerem, jeśli uwzględni się, że każdego dnia jest po 5-7 lekcji. – On-line robimy sprawdziany i ćwiczenia, a wyniki pojawiają się od razu. Widzą je uczniowie i nauczyciele – dodaje.

Tomasz Rapsiewicz przyznaje, że dziś z dumą może mówić o swojej pracy magisterskiej sprzed 17 lat, w której opisywał jak nauka na odległość może wpływać na przyrost kompetencji uczniów. – 17 lat temu w Polsce niewiele mieliśmy takich doświadczeń. Materiały do pracy

czepałem z Australii i Ameryki. Co ciekawe, już wtedy okazywało się, że dzięki filmom edukacyjnym przyrost wiedzy był lepszy, niż w tradycyjnym nauczaniu. Jeśli czegoś uczeń nie zrozumiał lub nie zapamiętał, mógł sobie odtworzyć materiał jeszcze raz.

Oczywiście prócz pozytywnych stron były i negatywne. Ważny jest kontakt osobisty z nauczycielem, a do nauczania na odległość konieczna jest samodyscyplina, a z nią czasami ciężko. Jedno jest pewne. Po zakończeniu epidemii koronawirusa, polskie szkolnictwo zrobi wyraźny krok do przodu, częściej sięgając po internetowe narzędzia pracy.

Co sądzą uczniowie i rodzice?

Uczniowie w większości są zadowoleni z takiego nowego sposobu nauczania. Narzekają tylko, że czasami nadgorliwość nauczycieli ich zniechęca. – Bywa, że każdy z nauczycieli zadaje dużo pracy do wykonania. W efekcie od razu nie robi się nic, lub niewiele – mówi uczennica szóstej klasy z Żychlina. – Proszę, by nauczyciele też nas zrozumieli, że nauka samej w sobie nie jest prosta. Wymaga ogromnej własnej dyscypliny, a z tym bywa różnie. Nie wszystko się też rozumie, co sprawia, że wykonanie zadania bywa trudne lub niemożliwe do wykonania.

Rodzice też podkreślają, że oczekiwania nauczycieli czasami są zbyt wygórowane. – Syn sam wszystkiego nie jest w stanie się nauczyć, a my z mężem pracujemy, do tego mamy obowiązki domowe i na indywidualną naukę nie zostaje dużo czasu. A przecież w domu mamy dwójkę dzieci. Do tego mamy jeden komputer – mówi pani Joanna. ■



W poniedziałek na boisku przy SP2 wylądował helikopter LPR. Ostatecznie odleciał sam bez pacjenta.

Żychlin | Strażackie interwencje Pożar trawy, gaz na klatce

W minionym tygodniu strażacy trzy razy interweniowali.

W czwartek 19 marca około godz. 17.00 zostali wezwani do pożaru suchej trawy na nieużytkach w Woli Kałkowej. Dyżurny PSP w Kutnie zadysponował OSP Wola Kałkowa i OSP Krzyżanów. Pożar ugaszono bardzo szybko. Spaliło się ok. 30 mkw. suchej trawy.

W piątek 20 marca o godz. 14.12 strażacy odebrali telefon, że w jednym z bloków na osiedlu

Traugutta czuć zapach gazu. Na miejsce pojechali strażacy z OSP Żychlin. Na miejscu okazało się, że to jeden z sąsiadów wymieniał butlę z gazem.

Najwięcej emocji wzbudził jednak helikopter Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który w poniedziałek 23 marca o godz. 10.30 wylądował na boisku przy Szkole Podstawowej nr 2 w Żychlinie. Strażacy z Żychlina zabezpieczyli lądowisko. Helikopter został wezwany przez ratowników medycznych. Okazało się jednak, że chorej osoby nie transportowano helikopterem. dag

Żychlin | Ulica Pomorska

Śmierć mężczyzny

W czwartek 19 marca około godz. 16.00 na gruntowej części ulicy Pomorskiej w Żychlinie, prosto za cmentarzem, pojawiła się karetka pogotowia z sanitariuszami w czerwonych kombinezonach oraz policja. Okoliczni mieszkańcy miasta sądzili, że to pierwsza ofiara koronawirusa.

Okazało się jednak, że na gruntowej drodze leży ciało starszego mężczyzny, obok którego leżał rower.

Szybko pojawiły się dwie wersje zdarzeń, że mężczyzna został potrącony przez samochód, choć wtedy auta jeżdżą wyjątkowo rzadko, druga że mężczyzna zmarł na skutek zawału.

– Ciało 73-letniego mężczyzny zostało zabezpieczone celem przeprowadzenia sekcji zwłok. Ze wstępnych oględzin nie wynika, by został potrącony – mówi Edyta Machnik, rzecznik KPP Kutno.

Starszy mężczyzna mieszkał sam w okolicach dawnej synagogi. I kolejna plotka, że mieszkanie denata po jego śmierci zostało okradzione. Ale tej informacji nie potwierdza już rzecznik. – Nie otrzymaliśmy takiego zgłoszenia – mówi Edyta Machnik. dag

RZUT OKIEM | MODERNIZACJA NA FINISZU

Prace przy modernizacji starej Biedronki przy ulicy Konopnickiej 1 w Żychlinie powoli dobiegają końca.

Zgodnie z harmonogramem market miał być uruchomiony 2 kwietnia. Wykonawcy powoli kończą prace budowlane, zostały do zrobienia jeszcze drobne prace wykończeniowe. Pracownicy, głównie Ukraińcy, pracowali przy modernizacji obiektu w soboty, a nawet niedziele, każdego dnia do późnych godzin popołudniowych. Tempo pracy jest bardzo duże. Ale efekty już widać. Dotychczasowy budynek sklepu został docieplony. W środku zrobiono nową instalację elektryczną i wentylacyjną, zamontowano nowe oświetlenie LED. Kilka dni temu zamontowano witrynę zewnętrzną. W środku trwa ustawianie regałów. Wszystko wskazuje, że termin otwarcia marketu zostanie dochowany. dag



Żychlin | Z policji

Pijany kierowca

W poniedziałek 23 marca o godz. 16.30 na ulicy Traugutta w Żychlinie policjanci zatrzymali 22-letniego mieszkańca powiatu kutnowskiego, który jechał motorem w stanie nietrzeźwości.

Po badaniu alkomatem okazało się, że mężczyzna ma 1,5 promila alkoholu w organizmie. Dalej nie pojechał i nie stwarzał zagrożenia. Teraz za jazdę w stanie nietrzeźwości odpowie przed sądem. dag

Łowicz | Zatrzymanie 37-latką

5 gramów marihuany w aucie

W nocy z 19 na 20 marca około godz. 1 na jednym z osiedli w Łowiczu policjanci zatrzymali 37-letniego mieszkańca miasta, który miał w samochodzie ponad

5 gramów marihuany. Mężczyzna w przeszłości dopuszczał się już przestępstw narkotykowych. Za posiadanie narkotyków grozi mu kara do 3 lat więzienia. mwk

Powiat kutnowski i gostyniński | Sytuacja epidemiologiczna

Jedna osoba zarażona w Żychlinie

dokończenie ze str. 1

Od 2 dni kolejne 53 osoby są objęte nadzorem epidemiologicznym. Z 4 do 3 zmniejszyła się liczba osób hospitalizowanych, z czego u jednej zdiagnozowano koronawirusa. Jak informuje starosta druga osoba jest mężczyzną, mieszkańcem Kutna, który został zdiagnozowany w szpitalu w Warszawie.

W niedzielę 22 marca wieczorem ukazała się informacja, że w powiecie kutnowskim mamy pierwsze dwie osoby zarażone koronawirusem. To oznacza, że niebezpieczny wirus już do nas dotarł. Zakażoną osobą jest kobieta w średnim wieku mieszkająca w Żychlinie przy ul. 1 Maja. Zła informacja lotem błyskawicy rozniosła się po terenie, a mieszkańcy szybko sami ustalili, kto jest zarażony. To pomagało ludziom weryfikować czy mieli kontakt bezpośredni z zarażoną kobietą.

– Nie mogę podawać więcej szczegółów dotyczących osób zarażonych koronawirusem, gdyż nie pozwalają mi na to przepisy, ochrona danych osobowych, ale na własną odpowiedzialność informuję społeczeństwo, w której gminie są osoby zakażone – mówi Daniel Kowalik, starosta kutnowski. – Rozumiem, że przez brak informacji robi się dezinformacja. Ludzie wiedząc, że koronawirus jest na ich terenie, powinni zachować jeszcze większe środki ostrożności.

W niedzielę wieczorem, gdy jeszcze starosta nie podał, z których gmin są zakażone osoby, na portalach społecznościowych pojawiły się plotki, że chodzi o mieszkańca gminy Bedno i Wojszyce. Dziś wiadomo, że były to błędne informacje.

Kwarantanna

Kwarantanna domowa oznacza, że osoba objęta tą procedurą ma obowiązek pozostawania w domu, nie może wychodzić ani po zakupy do sklepu, ani z psem na spacer. Policja każdego dnia sprawdza, czy osoby przestrzegają zasad. Od kilku dni rząd zastrzył



Wczoraj po ulicach Żychlina spacerowało nawet po kilka osób. Od środy obowiązują obostrzenia i zakaz poruszania się tylko do pilnych wyjść do pracy, lekarza, apteki i sklepu.

konsekwencje za złamanie zasad kwarantanny. Teraz takiej osobie grozi kara do 30.000 zł (wcześniej było to 5.000 zł).

Każdego ranka otrzymujemy z kutnowskiego sanepidu listę osób objętych kwarantanną, a nasi funkcjonariusze każdego dnia muszą sprawdzić czy osoba znajdująca się w kwarantannie domowej w niej faktycznie pozostaje – mówi Edyta Machnik, rzecznik KPP w Kutnie. – Oczywiście funkcjonariusze nie mają osobistego kontaktu. Policjanci dzwonią, a osoby muszą pojawić się albo w oknie, albo na balkonie. Zwykle kwarantannami objęte są całe kilkuosobowe rodziny.

Jak zapewnia rzecznik KPP w Kutnie na razie policjanci radzą sobie z dodatkową pracą i nie muszą prosić o pomoc żołnierzy obrony terytorialnej.

Jesteśmy gotowi, aby pomagać policjantom w sprawdzaniu osób pozostających w kwarantannie – mówi mjr Arkadiusz Rubajczyk,

rzecznik 9 Łódzkiej Brygady Obrony Terytorialnej w Łodzi. – Na razie o pomoc prosili nas funkcjonariusze z Sieradza, Belchatowa, Pabianic, Piotrkowa, Zgierza, Łodzi i Brzezina. Pomagamy też dostarczać żywność osobom pozostającym w kwarantannie, wychodzimy z psem.

Zostań w domu, zakaz przebywania więcej niż 2 osoby

Nowe obostrzenia przepisów weszły w życie o północy w środę. Dotyczą m.in. zakazu przebywania więcej niż 2 osób w jednym miejscu. Ludzie mają zakaz opuszczania mieszkań. Mogą to tylko uczynić w ważnych sprawach: do sklepu, do apteki, do lekarza czy do pracy. To dobra decyzja, bowiem we wtorek 24 marca słoneczna pogoda sprawiła, że na ulicach Żychlina już zaczęło pojawiać się coraz więcej osób, bywało, że spotykało się po kilka osób w jednym miejscu.

– Największym zagrożeniem dla nas są osoby, które wróciły do Żychlina z pracy w Anglii, Belgii i innych krajów. Dla bezpieczeństwa swojego, swoich rodzin oraz sąsiadów, powinni poddawać się 14-dniowej kwarantannie. Niestety, tak często nie jest. Paradują po ulicach jakby nic się nie stało. To skandal! Coś trzeba z tym zrobić – mówi nam wielu mieszkańców miasta.

O sytuacji w Żychlinie informowaliśmy rzecznik KPP w Kutnie. – Jeśli ktoś wie o takich przypadkach proszę dzwonić pod 997 lub 112 – mówi Edyta Machnik, rzecznik KPP w Kutnie.

– Żychlin to mała miejscina, a policjanci na pewno znają osoby, które łamią zakaz kwarantanny. – Bez sentymentów trzeba ukarać karą 30.000 zł za narażanie innych mieszkańców na utratę zdrowia i życia. Należy jednego, czy dwóch ukarać finansowo, reszta by się już zdyscyplinowała – to także jedna z opinii, jaką usłyszeliśmy. dag

Kutno | Wyrok Sądu Rejonowego

Sąd orzekł: zastępca wiceburmistrza niewinny

dokończenie ze str. 1

NSA uznał, że geodetka – autorka mapy z 2009 r., nie bazowała na mapach z zasobu geodezyjnego, a jedynie na oświadczeniu zastępcy burmistrza Zbigniewa G., że przedmiotowa mapa przedstawia ulicę Pomorską i Cmentarną w dniu 31 grudnia 1998 i ma 10 m szerokości. Zdaniem obu sądów adnotacja zamieszczona na mapie przez geodetkę, odwołujące się do oświadczeń wiceburmistrza, nie są wiarygodnym dokumentem i należy mapę zweryfikować ze stanem faktycznym i z zasobami geodezyjnymi starostwa i województwa. Jednak to posługując się właśnie taką mapą z adnotacją wiceburmistrza urzędnicy wojewody łódzkiego w marcu 2012 r. wydali pierwsze decyzje wyłączenia ulicy Pomorskiej i Cmentarnej.

Marzena i Paweł Lewandowscy uważają, że tak opisane mapy stały się podstawą do wyłączenia ich z gruntu pod drogę, za którą do dziś płacą podatki. Dlatego skierowali zawiadomienie do prokuratury, która po analizie dokumentów postawiła zastępcy burmistrza akt oskarżenia.

Ponieważ sąd w Kutnie nie ma rzecznika prasowego, który mógłby szybko udzielić informację, a przez telefon nie uzyskaliśmy żadnej informacji w sprawie

sądowego wyroku, wystosowaliśmy pismo do sądu w tej sprawie. Za to telefonicznie o rozstrzygnięciu sprawy dowiedzieli się strony postępowania (dziennikarz nie jest stroną postępowania). Stąd wiemy, że w Sądzie Rejonowym w Kutnie zapadł wyrok uniewinniający Zbigniewa G.

Wczoraj udało się nam dozwonić do sędziego Dominika Barańskiego, który orzekł w tej sprawie. – Nie jestem uprawniony do udzielania jakichkolwiek informacji w tej sprawie, a tym bardziej do wyjaśniania mojej decyzji. Proszę się zwrócić na piśmie do prezesa sądu – usłyszeliśmy od sędziego Barańskiego. – Mogę tylko powiedzieć, że w tej sprawie wpłynął już wniosek o uzasadnienie wyroku i wkrótce wszystko będzie jasne.

O komentarz do wyroku sądu w Kutnie poprosiliśmy drogą mailową też zastępcę burmistrza Zbigniewa G., ale komentarza do godz. 14.30 wczoraj, gdy zamykaliśmy gazetę, nie otrzymaliśmy.

Za to oskarżyciele posiłkowi Marzena i Paweł Lewandowscy przyznali, że decyzja sądu ich zaskoczyła i będą odwoływać się od wyroku sądu I instancji. Więcej będą mogli powiedzieć dopiero, gdy otrzymają pisemne uzasadnienie wyroku.

Dorota Grąbczewska

Łowicz | W związku z kwarantanną Bank się zamknął

Na drzwiach wejściowych do placówki Banku Pekao przy ul. Podrzecznej widnieje informacja, że od poniedziałku, 23 marca, jest ona nieczynna. Okazało się, że ma to związek z kwarantanną pracowników.

– W związku z podejrzeniem zakażenia koronawirusem u jednego z pracowników I Oddziału w Łowiczu, podjęliśmy decyzję o tymczasowym zamknięciu placówki Banku Pekao S.A. przy ulicy Podrzecznej 22 – informuje biuro komunikacji korporacyjnej Banku Pekao.

Jak się dowiadujemy, pracownicy, którzy mogli mieć kontakt z osobą podejrzaną o zakażenie, zostali poddani kwarantannie. Placówka natomiast ma przejść dokładną dezynfekcję.

– W trosce o bezpieczeństwo naszych klientów i pracowników decyzję o zamknięciu placówki podjęliśmy zaraz po otrzymaniu informacji o możliwości kontaktu naszego pracownika z osobą zakażoną. Jesteśmy również w stałym kontakcie zarówno z tym pracownikiem, jak i służbami sanitarnymi – zapewnia centrala banku.

Wszyscy klienci banku mogą w chwili obecnej korzystać z kanałów zdalnych lub odwiedzić drugą placówkę banku przy ul. Długiej w Łowiczu. aa

Łowicz | Zakład Karny

Zarażony nie ma żadnego kontaktu z resztą osadzonych

W ubiegły weekend dotarły do nas pogłoski, że w Zakładzie Karnym w Łowiczu przebywa osoba zarażona koronawirusem COVID-19.

Służba Więzienna nie potwierdza tej informacji, ale też jej nie zaprzecza. Nam udało się jedynie zdobyć drogą nieoficjalną jej potwierdzenie z dobrze poinformowanego, acz anonimowego źródła.

Rzecznik prasowy Dyrektora Generalnego Służby Więziennej ppłk. Elżbieta Krakowska informuje że we wszystkich zakładach karnych i aresztach śledczych na

dzień 22 marca 2020 r. przebywał jeden osadzony, który został przyjęty do jednostki ze zdiagnozowanym zakażeniem koronawirusem. Nie wskazuje, o którą konkretnie jednostkę chodzi. Istotne jest też jej zapewnienie, że, zgodnie z procedurami sanitarnymi obowiązującymi w stanie epidemii, osoba ta przebywa w całkowitej izolacji od innych osadzonych, w oddzielnym budynku. Stan jej zdrowia jest na bieżąco monitorowany.

Według naszych ustaleń, chodzi tu o tego samego mężczyznę, który był już bohaterem, czy raczej „antybohaterem” doniesień łódzkich i ogólnopolskich mediów w ubiegły czwartek, 19 mar-

ca. Mężczyzna ten został przewieziony ze szpitala w Sieradzu do szpitala w Zgierzu (jednego z tymczasowo przemianowanych na placówkę zakaźną), skąd uciekł.

Poszukiwały go służby w Zgierzu, Łodzi i ościennych powiatach, już po kilku godzinach udało się go namierzyć i zatrzymać w mieszkaniu w Łodzi. Okazało się, że był już poszukiwany listem gończym (do odbycia kary 1,5 roku więzienia).

Teraz grozi mu już dużo dłuższa odsiadka, bo usłyszał zarzut spowodowania zagrożenia dla życia i zdrowia wielu osób, za co grozi do 8 lat więzienia. – 54-latek z zachowaniem wszelkich środków ostrożności, został przetransportowany przez policjantów do jednostki penitencjarnej – informowała w sobotę Komenda Wojewódzka Policji w Łodzi. tm

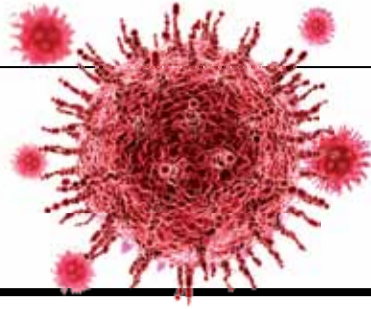
Nie masz ochoty wychodzić z domu?

Najnowszy numer Nowego Łowiczana wyd. dla Żychlina i okolic możesz czytać na swojej komórce

Tylko za 2,11 zł na tydzień (przy rocznej subskrypcji)

Sprawdź na www.lowicznanin.info/cyfrowe-wydanie

Walka z wirusem



Koronawirus a edukacja | Nauczanie w czasach epidemii

Problemy banalne – i niezwykłe

Od czwartku 12 marca nie odbywają się w szkołach zajęcia dydaktyczne. Miało ich nie być do 25 marca. Rząd podjął jednak decyzję, że młodzież nie wróci do szkół aż do Świąt Wielkanocnych. Do 25 marca nauczyciele w miarę możliwości mieli uczniom zadawać prace powtórzeniowe bez nowego materiału. Od 25 marca powinni już jednak ruszyć z nowym programem. Uczenie nowych rzeczy w oparciu całkowicie o internet to ogromne wyzwanie.

ALEKSANDRA GŁUSZCZ

zychlin@lowiczanie.info

Okres do 25 marca był dla dyrektorów i nauczycieli czasem wyjątkowej pracy i szukaniem możliwości zdalnego nauczania. Ministerstwo podsunęło szereg pomysłów, ale bez konkretnych, narzuconych rozwiązań, nie ma bowiem ogólnopolskiej darmowej platformy nauczania, która byłaby dostępna dla wszystkich. Na swoich stronach ministerstwo udostępniło między innymi e-podręczniki, które jednak nie są zdalnym nauczaniem. Każda szkoła we własnym zakresie musiała znaleźć rozwiązanie. Na stronach wszystkich żylichlińskich szkół oraz placówek z okolicznych miejscowości są zakładki „zdalne nauczanie”, gdzie nauczyciele przesyłają materiał uczniom.

Według wypowiedzi ministra nauczyciele powinni prowadzić również lekcje on-line. Wszystkie doniesienia telewizyjne, które pokazują lekcje on-line, są prawdziwe. Rzeczywiście, taka możliwość istnieje. W dużej mierze za-

leży to od pomysłowości samego nauczyciela, od umiejętności wyszukania platform, programów, ogólnodostępnych możliwości na portalach społecznościowych.

Wiele programów pozwala na prowadzenie zadań w mniejszych grupach, gorzej wygląda, gdy klasa liczy ponad 30 osób. Pomijając banalne problemy związane ze sprzętem, trzeba rozwiązać inne, natury bardziej pedagogicznej. Dziecko bowiem, zważ-



Dziecko zwłaszcza gdy jest samo w domu musi o określonej godzinie zasiąść do komputera, ponieważ samo się zmobilizować – a to nie jest łatwe.

czy gdy jest samo w domu musi o określonej godzinie zasiąść do komputera, ponieważ samo się zmobilizować – a to nie jest łatwe. Nauczyciel też powinien posiadać odpowiedni sprzęt i miejsce w domu, które umożliwi swobodne prowadzenie lekcji.

Jakbyśmy mieszkali w szkole

A zarówno nauczyciele jak i dzieci nie mieszkają sami w domach, więc wpływa to na życie rodzinne wszystkich domowników. – Trochę tak, jakby wszyscy mieszkali w szkole – żartuje jeden z ojców, który sam jest nauczycielem. Nie wiem ile to wytrzymamy – dodaje.

Internet internetowi nie równy

Alle same chęci nauczycieli czy nawet uczniów i rodziców nie wystarczą przy niedostatecznej przepustowości Internetu. W wielu przypadkach zdiagnozowanych przez dyrekcje żylichlińskich szkół, większość uczniów i nauczycieli korzysta z mobilnego Internetu, zależnego od siły sygnału w danym terenie (nie-



W słuchawkach na razie muzyka, by nie słyszeć młodszej siostry i rodziców, a nie lekcja online.

stateczna jakość połączenia eliminuje wideokonferencje itp.). Korzystanie z providera mobilnego ma zazwyczaj swoje ograniczenia co do przesyłanych i odbieranych danych, zatem istnieje niebezpieczeństwo całkowitego wykorzystania pakietu podczas lekcji na żywo, korzystania z filmów edukacyjnych itp.

Za ile będą pracować?

Każdy nauczyciel uczy zazwyczaj kilka klas. – Nie jestem lekarzem na pierwszej linii frontu, jestem gotowa zainwestować w swój prywatny sprzęt czy internet, ale to samo powinni zrobić uczniowie, to fikcja w dzisiejszych czasach – mówi jedna z nauczycielek. Nauczyciele nie wiedzą jakie dostaną pensje, wiele zależy do organów prowadzących szkoły. Nauczyciele szkół prowadzonych przez starostwo już wiedzą na przykład: że za obecny czas nie otrzymają nadgodzin tylko pensje zasadnicze, za każdy dzień pracy takiej jak dotychczas, mają płacone za 3,6 godziny. Jak będzie dalej, gdy będzie trzeba realizować nowy program co dzień? – Nie ma jasnych wytycznych.

A rodzice, którzy ze względu na pandemię też stracili możliwość zarabkowania, na pewno nie myślą o zakupie komputerów czy słuchawek itp.

Trudne czasy dla rodziców

Na forach rodziców żylichlińskich klas już słychać oburzenie. – Ja pracuję 8 godzin dziennie, próbuję się w pracy nie zarazić, potem zdobyć jakiś makaron, a potem jeszcze siedzieć z dziećmi nad lekcjami – kto mi za to zapłaci?, tak się nie da żyć – pisze jakaś mama. Są też pozytywne opinie, choć ich jest zdecydowanie mniej. – Syn podczas pierwszej próbnego video lekcji lepiej się skupił niż na prawdziwej, bo nie gadał z kolegami – zauważa ktoś.

Wcale nie są tacy sprawni

Mimo, że wydaje nam się, że młode pokolenie czy dzieci, są z nowymi technologiami za pan brat, w praktyce nie wygląda to

tak różowo. Owszem, wiedza na temat smartfonów, robienia zdjęć i ich przerabiania nie jest im obca. W praktyce jednak, gdy trzeba przesłać plik, prezentację, prace przez onedrive – to zaczynają się problemy. Dotyczą one zarówno dzieci, młodzieży, jak i rodziców.

Plusem zaistniałej sytuacji będzie więc być może to, że młodzież nauczy się końca korzystając z nowych technologii nie tylko dla rozrywki, ale i do pracy.

By nie zamęczyć

Dużą rolę dyrektorów jest również pilnowanie ilości pracy zdalnej. W Zespole Szkół nr 1 w Żylichlinie jest pogram, który pilnuje, by nauczyciele zadawali pracę uczniom w te dni, w które dzieci i młodzież ma daną lekcję. By przedmiot, który jest raz w tygodniu, nie był zadawany co dzień.

Szkoły nie zapominają też o pomocy psychologiczno-pedagogicznej. W Zespole Szkół nr 1 jest na stronie kontakt do nauczycieli pełniących taką pomoc w szkole. Są również przedstawione porady jak zmobilizować dzieci do nauki, czy jak ułożyć dzieciom dzień, by nie przesiadywały go na kanapie.

Jak ich ocenić?

Do 25 marca nauczyciele skupiali się przede wszystkim na zebraniu informacji jakie możliwości mają uczniowie, jeśli chodzi o dostęp do Internetu, komputera czy drukarki, przesyłali prace powtórzeniowe. Teraz przed nauczycielami kolejne wyzwanie: sposób oceniania prac z nowego materiału. Jak to będzie wyglądać – nikt do końca nie wie, ponieważ systemy oceniania zawarte w statucie każdej szkoły nie są przystosowane do zaistniałej sytuacji. Zgodnie z rozporządzeniem, które od lat jest w Polsce, nauczyciele są zobowiązani do wystawienia oceny końcowej rocznej, nie musi być ocen cząstkowych. One istnieją po to, by mobilizować uczniów do systematycznej pracy, ale nie musi ich być. W Polsce są już więc szkoły, które zupełnie zrezygnowały z oceniania cząstkowego i to dużo wcześniej niż przy okazji pandemii.

Nowa sytuacja to wyzwanie nie tylko dla szkół, ale i samych dzieci i rodziców. Być może to czas, by odkryć w sobie ciekawość świata i chęć zdobywania nauki: dla siebie, a nie dlatego, że dostanie się jedynie. ■



Plusem zaistniałej sytuacji będzie więc być może to, że młodzież nauczy się końca korzystając z nowych technologii nie tylko dla rozrywki, ale i do pracy.

REKLAMA

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA

Przyjemności, na które Cię stać

ŻYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

NOWOŚĆ! Węgiel typu PREMIUM!

EKOBRAN GOLD

920 zł/t

- Wygodne ZŁOTE worki po 25 kg
- Granulacja 5-25 mm • Ciepło spalania ~28 MJ/kg
- Zawartość popiołu (w stanie roboczym) max 6%
- Węgiel z kategorii NIESPIEKALNY

NOWOŚĆ – EKO GROSZEK EKOBRAN

- Wygodne worki 25 kg • Granulacja 5-25 mm
- Ciepło spalania ~27 MJ/kg
- Zawartość popiołu (w stanie roboczym) do 10%
- Niespiekalny • 890 zł/t

- węgiel gruby KOSTKA - 900 zł/t • węgiel średni ORZECH - 800 zł/t
- węgiel EKO-GROSZEK luz 820 zł/t; workowany 870 zł/t

Dostawa GRATIS od 0,5 t na terenie ŁOWICZA i okolic

SKŁAD OPAŁU

WIG-KOST

Łowicz, Popów 157
tel. 722-207-322

Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Zdrowie | NFZ informuje

Planowe operacje odwrotane

Narodowy Fundusz Zdrowia oddział w Łodzi informuje, że od 23 marca do 29 marca planowane operacje są sukcesywnie ograniczane, zaś od 30 marca zostają całkowicie wstrzymane, a w szczególności endoprotezoplastyki dużych stawów. Decyzję podjęto w celu ograniczenia zużycia zapasów krwi i preparatów krwiopochodnych.

Ograniczenia będą dotyczyły zwłaszcza dużych zabiegów korekcyjnych kręgosłupa, zabiegów naczyniowych na aorcie brzusznej i piersiowej, pomostowania naczyń wieńcowych oraz nefrektomii i histerektonii.

– Decyzja o odroczeniu terminu zabiegu powinna być podejmowana indywidualnie w od-

niesieniu do każdego pacjenta, u którego ma być wykonana operacja, z uwzględnieniem jego aktualnego stanu klinicznego i ryzyka wynikających z przeprowadzenia leczenia operacyjnego w późniejszym terminie – informuje Anna Leder, rzecznik łódzkiego NFZ. – Pacjentom, co do których zostanie podjęta decyzja o odroczeniu

operacji, należy wyznaczyć kolejny termin zabiegu. Aktualizacja kolejki powinna być przeprowadzona z uwzględnieniem daty zgłoszenia się pacjenta ze skierowaniem u świadczeniodawcy.

Ze względu na epidemię koronawirusa łódzki oddział NFZ wprowadził ograniczenia bezpośredniej obsługi na salach. Przed ŁOW NFZ wystawiono skrzynki, do których można wrzucać korespondencje. Korespondencje można przysyłać na adres mailowy kancelaria@nfz-lodz.pl oraz poprzez ePUAP.

Zlecenia na zaopatrzenie w wyroby medyczne otrzymane od lekarza można przekazać do sklepu medycznego lub apteki. NFZ zdalnie potwierdzi zlecenie, co umożliwi odebranie wyrobów

medycznych – podkreśla Anna Leder, rzecznik NFZ w Łodzi. – Dokumenty dotyczące leczenia uzdrawiskowego należy dostarczyć do oddziału dopiero po ogłoszeniu przez ministra zdrowia zakończenia stanu epidemii.

Telefony do NFZ w Łodzi:

- Zaopatrzenie w wyroby medyczne – 42 275-41-92
- Leczenie uzdrawiskowe – 42 275-40-89, 42 275-40-81, 42 275-40-83
- Ubezpieczenie dobrowolne – 42 275-41-66
- EKUZ – 42 275-40-35
- Weryfikacja statusu ubezpieczenia zdrowotnego – 42 275-41-65
- Recepty (personel medyczny) – 42 275-49-32
- Sprawy inne – 42 275-40-44

dag

Żychlin | Stacja Uzdatniania Wody

Obostrzenia i reżim sanitarny

Stacja Uzdatniania Wody w Żychlinie to jeden z kluczowych zakładów na terenie gminy. To stąd do mieszkańców gminy płynie woda do picia dla ludzi i zwierząt oraz do utrzymania higieny osobistej, tak ważnej teraz, gdy panuje pandemia koronawirusa.

Nic więc dziwnego, że w zakładzie obowiązują szczególne obostrzenia dotyczące wejścia na teren zakładu oraz funkcjonowania stacji.

Na teren SUW mogą wchodzić wyłącznie pracownicy stacji. Zaleca się mieszkańcom, by swoje sprawy załatwiali telefonicznie lub mailowo. Obok furtki prowadzącej na teren zakładu jest dzwonek, który przywołuje pracownika, który udziela informacji, ale ze względu na koronawirusa odwiedziny w budynku stacji są bardzo ograniczone.

– Musimy zachować szczególną higienę. Sprzątaczką co 2 godziny ma obowiązek dezynfekowania kłamek, zgodnie z nowymi



W związku z koronawirusem wstęp na teren Stacji Uzdatniania Wody niemożliwy. Kierownik Łukasz Stępnia informuje, by ludzie załatwiali sprawy drogą elektroniczną lub telefonicznie.

zaleceniami Sanepidu co trzy godziny muszą być dezynfekowane podłogi i ściany do wysokości 1 m. Pracownicy są wyposażeni w maseczki i rękawiczki. Wszystko w trosce, by koronawirus nie pojawił się w stacji – mówi Łu-

kas Stępnia, kierownik Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Żychlinie. – Nasze działania ograniczamy na razie do usuwania awarii. Na czas pandemii zrezygnowaliśmy również z bieżących konserwacji oraz wy-

miany wodomierzy, którym kończy się legalizacja.

Jak mówi nam kierownik zgodnie z nowymi zaleceniami woda jest jeszcze bardziej dezynfekowana, choć przez wodę wirus się nie rozprzestrzenia. dag

Żychlin | Dom Kultury

Pracownicy uszyli maseczki

Żychliński Dom Kultury, który zwykle jest gwarny, pełen ludzi, teraz świeci pustkami. Pracownicy wykorzystują czas i szyją maseczki. Brakuje jednak materiałów. Jeśli ktoś posiada w domu bawełniane materiały, może je przekazać do domu kultury.

– Pracujemy rotacyjnie, po kilka osób – mówi Magdalena Rzeźnicka, dyrektor Żychlińskiego Domu Kultury. – Wykorzystujemy czas i szyjemy maseczki. Uszyliśmy ich ok. 30 sztuk. Zostaną użyte, gdy zaistnieje taka potrzeba. Do tej pory szyliśmy maseczki z materiałów, które wcześniej zakupiliśmy do szycia obrusów świątecznych, z łowickiej bawełny. Niestety, materiały się skończyły, a ich zakup w hurtowniach jest niemożliwy. Albo materiałów brak, albo hurtownie zamknięte. Jeśli ktoś ma zbędny jakiś materiał bawełniany, może go przynieść do nas, a my z niego uszyjemy kolejne maseczki, wielokrotnego użytku.

Bawełniane maseczki można prać w temperaturze co najmniej 60 stopni Celsjusza, a później prasować je gorącym żelazkiem. dag



Pracownicy domu kultury uszyli 30 sztuk maseczek. Materiał się skończył. FOT. ZDK

Żychlin | Samorządowy Zakład Budżetowy

Faktury za wodę wystawiane ze średniego zużycia

Łukasz Stępnia, kierownik Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Samorządowym Zakładzie Budżetowym w Żychlinie informuje, że mieszkańcy faktury za wodę otrzymają pocztą.

– Ze względu na zagrożenie koronawirusem inkasenci wody na koniec marca nie dotrą do mieszkańców i nie będą spisywać faktycznego stanu licznika – mówi kierownik. – Należności będą naliczane na podstawie średniego zużycia wody w poprzednich okresach rozliczeniowych. Jak sytuacja się uspokoi, dokonamy rzeczywistych odczytów wodomierzy i dokonamy wtedy faktycznego rozliczenia. Taki sposób naliczania opłat za wodę wynika z troski

o dochody przedsiębiorstwa, które musi przecież funkcjonować.

Wodomierze i rozliczenia były sporządzane kwartalnie. Odczyty miały być wykonane na koniec marca. Zwykle faktury dostarczali inkasenci, którzy spisywali liczniki. Teraz wszyscy otrzymają faktury pocztą.

– W miarę możliwości należności proszę regulować przez internet. Wpłaty gotówką są możliwe w kasie urzędu w godzinach 9.00-11.00 – dodaje kierownik. dag

REKLAMA

Realizujemy dofinansowania

- przyłącza gazowe
- butle gazowe
- kotłownie
- kotły 5-tej klasy

tel. 691-991-000

PRNI
STAL-BET
PRODUCENT

OGRODZENIA OCYNKOWANE i MALOWANE PROSZKOWO

- balustrady • bramy
- kraty • siatka
- klinkier
- stal ogrodzeniowa
- panele ogrodzeniowe

Rokitnica 60
tel. 532-658-985

DANPOL

DOM CHŁOPIA
Łowicz ul. Kurkowa 8

specjaliści
RTV AGD

Pracujemy codziennie 9⁰⁰-16⁰⁰

Dowozimy GRATIS

Dzwoń: tel. 46 830-21-51

DUŻY WYBÓR: RTV, AGD, MEBLI

Aktualności

Łódź – Żychlin | Wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi

Ojciec winny znęcania się nad synem

W czwartek, 19 marca, bez udziału publiczności, Sąd Okręgowy w Łodzi ogłosił wyrok w sprawie 43-letniego Dariusza G. i 23-letniej Marty Z. z Żychlina, rodziców 6-miesięcznego dziecka, które zostało dotkliwie pobite i doznało poważnego uszczerbku na zdrowiu i życiu. Sąd uznał, że ojciec dziecka jest winny i wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności i nawiązkę na rzecz syna 50.000 zł. Matce dziecka wymierzył karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok nie jest prawomocny.

Cały proces sądowy ze względu na dobro dziecka został utajniony. Ogłoszenie wyroku wprawdzie byłoby jawne, ale ze względu na obstrzeżenia wynikające z pandemii koronawirusa odbyło się bez publiczności – mówi Damian Krakowiak, rzecznik Sądu Okręgowego w Łodzi. – Na stronie sądu ogłosiliśmy w tej sprawie komunikat.

„Sąd uznał oskarżonego Dariusza G. winnym czynu z art. 207 § 1a kk (znęcanie się fizyczne – przyp. red.) i art. 156 § 1 pkt 2 kk (ciężki uszczerbek na zdrowiu – przyp. red.) w zw. z art. 11 § 2 kk (jedność czynu z 2 paragrafów – przyp. red.) polegającego na tym, że w okresie objętym zarzutem aktu oskarżenia znęcał się fizycz-

nie nad synem D.G., będącym osobą nieporadną z uwagi na swój wiek, w ten sposób, że wielokrotnie dopuszczał się zachowań polegających na silnym chwytnianiu go za tułów i intensywnym potrząsaniu nim, co spowodowało u pokrzywdzonego obrażenia ciała stanowiące ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu oraz innego kalectwa. Za ten czyn sąd wymierzył oskarżonemu Dariuszowi G. karę 8 lat pozbawienia wolności. – czytamy na stronie sądu.

Sąd Okręgowy uznał oskarżoną Martynę Z. winną czynu z art. 160 § 1 i 2 kk polegającego na tym, że wbrew ciążyącemu na niej obowiązkowi opieki nad synem, poprzez zaniechanie oraz

nie podjęcie stosownych działań, naraziła pokrzywdzonego D.G. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Za ten czyn sąd wymierzył oskarżonej Martynie Z. karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.”

Przypomnijmy, że do tragicznych wydarzeń doszło 6 kwietnia 2018 roku w Budzynie koło Żychlina, gdzie mieszkała rodzina. Martyna Z., matka 6-miesięcznego Damiana zawiozła dziecko do szpitala w krytycznym stanie o godz. 20.00. Ponieważ na ciele dziecka były ślady pobicia, szpital powiadomił policję i prokuraturę. Pobitego chłopczyka przewieziono do Centrum Matki Polki w Łodzi. Chłopiec ok. półno-

cy przeszedł operację usunięcia dwóch krwiaków w głowie. Miał złamane trzy żebra, stłuczone płuca i obrzęk mózgu.

Matka została zatrzymana w szpitalu Matki Polki, zaś ojciec został zatrzymany następnego dnia, w sobotę o godz. 6.00 rano, we własnym domu. W chwili zatrzymania miał 1,3 promila alkoholu w organizmie. Na wniosek

prokuratury sąd zastosował tymczasowy areszt.

– W toku śledztwa ustalono, że 42-latek znęcał się nad dzieckiem od grudnia 2017 roku (czyli jak chłopiec miał 2 miesiące – przyp. red.) – mówił po zdarzeniu Krzysztof Kopania, rzecznik Prokuratury Okręgowego w Łodzi. – Ojciec szarpał chłopca za szyję oraz tułów, uderzał ręką po plecach i potrząsał nim, w wyniku czego spowodował u dziecka obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych na szyi, drobnych wybroczyn krwawych na twarzy i klatce piersiowej, a także obustronnych przewlekłych krwiaków, podtwardówkowych wraz z obrzękiem mózgu. Mężczyzna usłyszał zarzuty usiłowania zabójstwa syna, znęcania się nad nim ze szczególnym okrucieństwem i spowodowania u niego ciężkich obrażeń ciała skutkujących ciężkim kalectwem.

– Zarzuty prokuratorskie usłyszała też 22-letnia matka Martyna Z., 20 lat młodsza od swojego partnera. Przedstawiono jej zarzut narażenia syna na bezpo-

średnie niebezpieczeństwo utraty życia bądź ciężkiego uszczerbku na zdrowiu – podkreślał Krzysztof Kopania. – Mimo ciążyącemu na niej obowiązkowi opieki nad dzieckiem, mając świadomość, że jest ono ofiarą przemocy ze strony partnera, pozostawiała je pod jego opieką. Nie podejmowała skutecznych działań, które mogłyby zapobiec cierpieniu syna. Podczas przesłuchania kobieta przyznała się do zarzucanego jej czynu.

3 października 2019 roku Prokuratura Rejonowa w Kutnie skierowała do Sądu Okręgowego w Łodzi akt oskarżenia. Teraz zapadł wyrok, który nie jest prawomocny.

Wprawdzie w związku z pandemią koronawirusa obowiązuje wstrzymanie przekazywania aktów spraw wraz ze środkami odwoławczymi sądowni odwoławczemu, ale nie dotyczy to spraw pilnych, a ta sprawa należy do takich, bowiem wobec oskarżonego, a teraz już skazanego, obowiązywał tymczasowy areszt – wyjaśnia sytuację rzecznik. – Akta sprawy są już w sądzie odwoławczym, bowiem oskarżony wcześniej zakarzył tymczasowe aresztowanie, a dokumentacja w tej sprawie została przez Sąd Okręgowy przekazana.

Dorota Grąbczewska

RZUT OKIEM | ŚMIECI KOŁO MOS



W Polsce pandemia koronawirusa, która wymaga szczególnych zasad higieny, a ktoś bez pomysłu wyrzucił swoje śmieci na niezagospodarowanym terenie koło Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Żychlinie przy ul. Dobrzeleńskiej. Śmieci leżą od tygodnia. Teraz, gdy wszyscy minimalizują poruszanie się po terenie, nikt nie będzie zajmował się dzikim wysypiskiem. dag

Żychlin | Odszczurzenie w spółdzielniach

Deratyzacja kanalizacji ściekowej

Półtora tygodnia temu Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Żychlinie przeprowadziło kompleksową deratyzację w kanalizacji ściekowej na terenie miasta.

Wcześniej z plagą szczurów walczyły obydwa spółdzielnie mieszkaniowe Wspólny Dom i Spółdzielnia Mieszkaniowa przy ul. Łąkowej. Walka ze szczurami w mieście zaczęła się jednak po interwencji radnego Rafała Klimczaka, o czym pisaliśmy na łamach NL.

– W swoich zasobach mieszkaniowych rozkładamy trutki na szczury zwykle dwa razy w roku, teraz zrobiliśmy to trzeci raz – mówi Jarosław Kamiński, pre-

zes Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom. – Jednak nasze działania nie przyniosły pożądanego efektu, jeśli deratyzacji nie zrobi Samorządowy Zakład Budżetowy w kanalizacji ściekowej, skąd szczury przychodzą. Dlatego w tej sprawie wystąpiliśmy z pismem do dyrektora SZB.

Odszczurzenie zrobiono też w zasobach spółdzielni przy ul. Łąkowej. Prezes spółdzielni Piotr Jarosz też na piśmie wystąpił do SZB o deratyzację kanalizacji

ściekowej. Obaj prezesi podkreślają, że tylko zsynchronizowane działania może przynieść pożądane efekty na dłuższy czas.

– Do przeprowadzenia fachowej deratyzacji zaprosiliśmy wyspecjalizowaną firmę z Kutna, która w 15 studzienkach kanalizacyjnych na terenie miasta porzuciła trutkę na tzw. spocznikach – informuje Łukasz Stępnik, kierownik Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w SZB w Żychlinie. – Teraz trutka jest cyklicznie dosypywana, a za jakiś czas firma będzie zbierać padłe szczury.

Koszty deratyzacji to już 750 zł, dojdą też koszty utylizacji padłych szczurów. Mieszkańcy mają na-



W zasobach Wspólnego Domu przeprowadzono odszczurzenie. W wielu miejscach powieszono kartki z prośbą o zachowanie ostrożności.

dzieje, że deratyzacja przyniesie efekt, a w blokach chociaż przez kilka miesięcy nie będzie szczurów. Wiadomo, że nowa fala gryzoni znów przyjdzie do miasta na jesieni z pobliskiego wysypiska.

dag

REKLAMA

FPHU GRZEGORY ZDUNY

MATERIAŁY BUDOWLANE

- ✓ cegła ✓ ytong ✓ silka ✓ beton komórkowy ✓ cement
- ✓ wapno ✓ kleje ✓ gładzie ✓ parapety
- ✓ kostka brukowa ✓ stal ✓ kręgi ✓ przepusty
- ✓ pustaki ✓ bloczek ✓ stropy teriva ✓ płyty yomb, mon
- ✓ belki nadprożowe ✓ kominy ✓ pokrycia dachowe
- ✓ szamba betonowe przydomowe 6-12 tys. litrów
- ✓ szamba na gnojowicę do 1600 m³
- ✓ suche betony na podbudowę kostki

tel. 46 838-81-00 | tel. kom. 601-303-235

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU - www.facebook.com/PSBMrowkaLowicz

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7:00 - 19:00, sob. 8:00 - 17:00, niedz. 10:00 - 16:00
Uchanka 1/3, 99-400 Łowicz
Tel: 46 895 50 28

Żychlin | Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii

W trosce o młodego człowieka i metody pracy nauczyciela

Tuż przed ogłoszeniem zagrożenia pandemią, w poniedziałek, 9 marca w Żychlińskim Domu Kultury odbyła się konferencja zorganizowana przez Ewę Rutkowską, dyrektora Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii DoMOSStwo.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowicznanin.info



Konferencja była poświęcona nowym metodom pracy z młodymi ludźmi poranionymi przez życie. W konferencji wzięło udział ok. 100 osób, nauczycieli, dyrektorów, pedagogów, psychologów zarówno z Żychlina, Kutna, Bedlina, Oporowa, Krośniewic, Skierniewic, Gniezna i Sempolna.

Patronat honorowy objęli Grzegorz Wierzechowski, łódzki kurator oświaty oraz starosta kutnowski Daniel Kowalik.

Koronawirus i wszystkie ostrzeżenia, których staliśmy się uczestnikami zdominowały nasze łamy. Teraz wracamy jednak do konferencji, ważnej dla osób, które pracują z trudną młodzieżą.

Temat konferencji to „Formy i metody wspierania zdrowia psychofizycznego i kompetencji społecznych dzieci i młodzieży zagrożonych niedostosowaniem społecznym w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii DoMOSStwa w Żychlinie”.

Konferencję rozpoczęło przedstawieniem w wykonaniu podopiecznych z MOS w Żychlinie, pod kierunkiem wychowawców: Elżbiety Milczarskiej, Kamili Chomik-Wasiak i Anety Urbańskiej. Mottem widowiska były słowa: „Jeśli uwierzysz, możesz sięgnąć gwiazd”. W interesujący sposób młodzież przypomniała i oddała hołd pięciu wielkim Polakom: Mikołajowi Kopernikowi, Marii Curie Skłodowskiej, Janowi Kochanowskiemu, Januszowi Korczakowi i papieżowi Janowi Pawłowi II. W umiejętny sposób uczniowie wciągnęli zebranych widzów w odczytywanie „złoty” myśli wielkich Polaków. Prezentowali ich tezy życiowe z wykorzystaniem prezentacji

fragmentów filmów i fragmentów przemówień Jana Pawła II podczas pielgrzymek do kraju. Na koniec oddano hołd wszystkim wielkim Polakom śpiewając utwór „Żeby Polska była Polską”.

– Zebraliśmy się tutaj tak licznie, za co bardzo dziękuję, by razem poszukiwać metod pracy z osobami zagrożonymi wykluczeniem społecznym. Zależy nam, aby pomóc młodym ludziom odnaleźć właściwą drogę – mówiła Ewa Rutkowska.

Irena Maria Lesiak, dyrektor oddziału łódzkiego Kuratorium Oświaty w Skierniewicach dziękowała za podjęcie trudnego wyzwania. – Praca w MOS-ach nie jest łatwa. To ekstremalne wyzwanie z dziedziny edukacji – podkreślała. – W tej pracy potrzeba szczególnej wrażliwości, aby wspierać w rozwoju młodzież, która nie akceptuje naszego świata. Ewa Rutkowska należy do tych pedagogów i psychologów, którzy ciągle szukają nowych metod pracy z tą trudną młodzieżą. Dlatego



Mamy do czynienia z dziećmi mocno pokaleczonymi przez los i drugiego człowieka, a naprawa tego co było złe w ich życiu, jest procesem, który trwa kilka, kilkanaście miesięcy a nawet lat.



Podopieczni MOS podczas konferencji naukowej poświęconej metodom pracy z młodzieżą, w swoim przedstawieniu uhonorowali 5 najwybitniejszych Polaków. W ten fragment filmu z „Pana Wołodyjowskiego”.

dzisiaj tutaj jesteśmy. Niech obradom towarzyszą słowa Jana Pawła II „Każde dziecko jest słońcem, które wschodzi i jest nadzieją, która rozkwita od nowa”.

Starosta kutnowski Daniel Kowalik na ręce wychowawczynie MOS Elżbiety Milczarskiej przekazał podopiecznym MOS płytę CD z grą „FIFA”, którą młodzi ludzie uwielbiają.

Dyrektor Ewa Rutkowska przypomniała, że pracuje z młodzieżą z zaburzeniami emocji i zachowań od ponad 20 lat i wciąż poszukuje najbardziej skutecznych metod pracy z takimi młodymi ludźmi. – Praca socjoterapeutyczna z taką młodzieżą wymaga empatii i pokory. Mamy do czynienia z dziećmi mocno pokaleczonymi przez los i drugiego człowieka, a naprawa tego co było złe w ich życiu, jest procesem, który trwa kilka a nawet kilkanaście miesięcy a na-

wet lat. Nierzaz mamy do czynienia z samookaleczeniami. To co proponuje MOS to jakby rodzaj czyszcza. My pedagogzy pomagamy młodym ludziom w innym postrzeganiu świata, przygotowujemy do dorosłego życia, dbamy o dobre duchowe samopoczucie i poczucie swojej wartości – podkreślała Ewa Rutkowska.

Opowiadała o znaczeniu pracy metodą społeczności korekcyjnej. Polega ona na tym, że wszyscy wychowankowie MOS spotykają się na tzw. społecznościach i wprost mówią o swoich problemach, o zachowaniach kolegi wobec kolegi. Temat jest analizowany wspólnie, dogłębnie, co pozwala uwolnić złe emocje zamieniając je w dobre. Wspomniała o programie „Wychować młodego człowieka”, w którym pedagodzy z MOS uczestniczyli w 2018 roku, jako jedna z 60 placówek w kraju.

– Co roku staramy się realizować różne projekty, dzięki którym pokazujemy młodym ludziom ciekawe miejsca, ciekawe zajęcia i różne pasje, które można rozwijać. Nigdy nie zapominamy o rodzinie wychowanków, niezależnie jaka by ona nie była. To bardzo ważny element resocjalizacji, który obejmuje też rodziców – podkreślała pani Ewa. – MOS to nieszlachetne miejsce pracy z uczniem. Nauczyciel musi być naturalny, wiarygodny. Musimy się mierzyć z tym, że wielu młodych ludzi jest okaleczonych psychicznie, ma kryzys osobowości. Cieszy nas, gdy po jakimś czasie, indywidualnym dla każdego z podopiecznych, zaczynają na życie patrzeć inaczej.

Dyrektor MOS podkreślała, że ogromna rolę w procesie edukacji ma uruchomiona od września szkoła zawodowa z praktykami u przedsiębiorców.

Następnie z półgodzinnym wykładem wystąpił mgr Sławomir Kępka, który podpowiadał zebranym pedagogom i psychologom jak radzić sobie z prowokacyjnymi zachowaniami uczniów, z którymi wszyscy mają do czynienia w codziennej pracy, nawet jeśli pracują w tradycyjnej szkole. – Prowokacje ze strony uczniów zawsze były i będą. Ważne, by nauczyć się z nimi żyć. W przeciwnym razie stracicie państwo entuzjazm i pasję do pracy z młodzieżą – podkreślał prelegent. – Prowokacja jest po to, aby zobaczyć reakcję np. nauczyciela na określone zachowanie. Prowokować może jeden uczeń, lub cała grupa. Częściej prowokować będą osoby mające agresywne zachowania.

Prelegent przestrzegał, by w stosunku do prowokatora nie stosować mechanizmu władzy jaką ma nauczyciel nad uczniem, gdyż to jest efektem naszej bezsilności. Wskazywał, że bardziej zasadna jest rozmowa, by emocje rozładować.

Spotkanie pedagogów i psychologów było okazją do poza kuluarowych rozmów i wymiany swoich doświadczeń w pracy z trudną młodzieżą. ■



Pracownicy Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji szybko uporali się z awarią kanalizacji ściekowej. Mieszkańcy nie odczuli skutków awarii.

Żychlin

Awaria kanalizacji ściekowej

19 marca awarii uległa kanalizacja ściekowa na osiedlu Wyzwolenia, za TESCO. O godz. 14.00 awaria została usunięta.

Mieszkańcy nie odczuli trudności, bowiem na czas prac Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji zrobiło przepompownię ścieków.

– Na sieci kanalizacyjnej zawiązała się stara rura z kamionki o średnicy 300 mm – informuje Łukasz Stępnik, kierownik PWiK. – Wymieniliśmy rurę na odcinku 3 m od studni w kierunku grawitacyjnego spływu ścieków. Na czas prac przepięliśmy ścieki do naszego samochodu WUKO i odbieraliśmy na bieżąco napływające ścieki z gospodarstw. Dzięki temu mieszkańcy nie odczuli trudności.

Uszkodzona kanalizacja obsługiwana sklepy TESCO, Rossmann, Pepco oraz cztery bloki przy ul. Żeromskiego. dag

Śleszynek

Opaska na wodociągu

W piątek 20 marca pracownicy Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Żychlinie usunęli awarię na wodociągu w Śleszynie. Na szczęście to była mała awaria, z którą szybko się uporano.

– Po odkopaniu wodociągu okazało się, że w rurze zrobiła się mała dziurka, przez którą wyszła woda na pole. Pracownicy założyli opaskę uszczelniającą – wyjaśnia Łukasz Stępnik, kierownik PWiK.

Sieć wodociągowa na terenie miasta jest stara, w wielu miejscach ma po kilkadziesiąt lat. Zatem nie dziwnie, że często zdarzają się awarie, w okolicach Śleszyna i Śleszyna częściej. dag

REKLAMA

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓW

PZM

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 1.04.2020, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy
Nawigacja satelitarna na telefon GRATIS

Płatne w ratach!

pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

DOMEX 2 Głowno, ul. Bielawska 1

www.markoweokna-lodzkie.pl
e-mail: domexpcv@o2.pl
tel. 500-257-402

OKNA • DRZWI • BRAMY

OKNA	DRZWI	BRAMY
• Veka	• wejściowe drewniane	• segmentowe
• Salamander	• wejściowe stalowe:	• uchylne
• drewniane	• KMT, Delta, Wiked	• roletowe
• aluminiowe	• wewnętrzne: DRE, Intenso Doors, Voster, Centurion	• jednoskrzydłowe
		• dwuskrzydłowe

• rolety zewnętrzne antywłamaniowe
• roletki
• plisy
• moskitiery
• parapety wewnętrzne i zewnętrzne

MMEBLE
zmień wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

ZAKŁAD Kamieniarski
..... Jan Tybuś

• cięcie bloków kamiennych dużą piłą • przerób kamienia
• kucie liter na cmentarzu
• wyrób: nagrobków, schodów, parapetów, blatów, kominków

Strzelcew 38A, tel. 46/838-43-74; 604-627-346

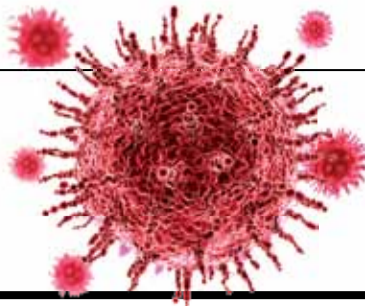
FIRMA OGRODNICZA

zatrudni pracowników

do prac przy zakładaniu terenów zielonych

tel. 602-679-236
Łowicz ul. Powstańców 2

Walka z wirusem



Łowicz i okolice | Jak sobie poradzą małe firmy?

Działamy i chcielibyśmy działać, bo znamy rachunek ekonomiczny

W czasie epidemii możemy mieć poważne obawy o to, jak poradzą sobie małe firmy, które nie mają na swoich kontach zasobów finansowych z kilkoma zerami. Skontaktowaliśmy się z kilkoma z nich, z różnych branż, aby zapytać, czy działają, na jakiej zasadzie i jakie mają plany na kolejne dni, a może tygodnie.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

– Jesteśmy świadome. Działamy bardzo bezpiecznie, w ograniczonym zakresie, ale działamy. Stosujemy wszystkie środki zapobiegawcze, aby chronić siebie i nasze klientki. Mamy wszystko, co jest do tego potrzebne: rękawiczki, środki dezynfekcyjne i maseczki. Narzędzia do manicure wyparzone w autoklawie – mówiła nam jeszcze w ubiegłym tygodniu Izabela Haczykowska, właścicielka salonu fryzjersko-kosmetycznego Oliwia w Łowiczu. Pod koniec tygodnia zakupiła też barierę ochronną z plexi, która oddziela kosmetyczkę i klientkę. Przyznała, że w podjęciu decyzji o kontynuowaniu działalności brała pod uwagę rachunek ekonomiczny, ale też wolę pracownic – które nie chciały siedzieć w domu – oraz oczekiwania klientek. Odwołane zostały już wtedy zabiegi mobilne, np. laserowe, które wykonują osoby, które przyjeżdżają z zewnątrz.

Klientka decyduje

Przed wszystkim salon odwiedzały wtedy jeszcze stałe klientki, które zapisane były wcześniej i nadal chciały z usługi skorzystać. Jeśli jednak odwołały wizytę,

to mogły liczyć na zrozumienie. Na wizytę zapraszano były pojedynczo.

W zakładzie pracują 3 osoby, nie przychodzi obecnie do niego na praktyki 3 młodociane praktykantki z ZSP nr 1 przy ul. Podrzecznej, które, z uwagi na zawieszony zajęcia szkolne, nie mają takiego obowiązku.

W tym tygodniu zakład już praktycznie nie działa. Izabela Haczykowska powiedziała nam, że nie planuje formalnego zawieszenia działalności, ponieważ mimo wszystko jest optymistką i ma nadzieję, że po pewnym czasie możliwe będzie stopniowe przywracanie działalności.

Będę siedziała w domu

Z kolei Martyna Panek, właścicielka zakładu fryzjerskiego z



Decyzja nie była łatwa, bo służby sanitarne zaleciły, aby zamykać tego typu punkty, a jednocześnie nie zabroniły im funkcjonować.



W salonie Urody Oliwia w Łowiczu zamontowana została bariera ochronna z plexi, aby klientki mogły czuć się bezpiecznie.

Chąśna, podjęła decyzję, że od tego tygodnia zamyka zakład. Decyzja nie była łatwa, bo służby sanitarne zaleciły, aby zamykać tego typu punkty, a jednocześnie nie zabroniły im funkcjonować.

Świadczyła usługi do końca ubiegłego tygodnia (do soboty) dla klientów, którzy byli wcześniej zapisani. Wizyty odwołało około 40% z nich, pozostali zdecydowali się przyjść.

W rozmowie z nami przyznała, że zakład działający na wsi ma nieco inną specyfikę, bo wiele osób korzystających z niego to osoby, które większość czasu spędzają na terenie gminy. Ale ma również klientki, które do

niej przyjeżdżają z Łowicza czy ze Zdun. Nie może mieć pewności czy nie mają one męża, który właśnie wrócił z zagranicy, bo tam pracuje lub jest kierowcą TIR-a.

Pani Martyna prowadzi zakład samodzielnie, pracując na pełen etat – a gdyby faktycznie przeliczyć jej godziny pracy, to nawet więcej. Zastanawia się jak sobie poradzi, aby zapłacić za wynajem lokalu i składki na ZUS – bo nawet biorąc pod uwagę, że mają być one odroczone, to nie wie czy będzie w stanie je wszystkie zapłacić. – Naprawdę nie wiem co zrobię, boję się. Być może będę zmuszona zawiesić lub zlikwidować działalność.

Obawy są z obu stron

Zamiaru czasowego zawieszenia działalności nie ma na razie Aneta Kaźmierczak, właścicielka popularnego salonu fryzjerskiego Efekt w Alejach Sienkiewicza w Łowiczu – choć Efekt jest zamknięty do odwołania od poniedziałku 16 marca. Zdecydowała się na ten krok już w sobotę 14 marca, gdy jeszcze przyjmowała, ale większość umówionych wcześniej klientek i klientów odwoływała wizyty. – Nie było sensu czekać – mówi. Zresztą telefony z odwołaniem wizyt rozdzwoniły się już w czwartek 12 marca, po decyzji premiera

o zawieszeniu zajęć w szkołach. Dzwoniły wtedy głównie starsze klientki.

Aneta Kaźmierczak zdaje sobie sprawę, że przy jej pracy trudno jest spełnić zalecenie utrzymania metrowej czy większej odległości od klientki. – Myślę, że obawy działają w obie strony – mówi. – Ja też nie chciałabym przenieść choroby na moją rodzinę.

Co dalej? Składkę ZUS za marzec już zapłaciła, ocenia, że jest w stanie wytrzymać jeszcze przez kwiecień, płacąc wszystkie należne zobowiązania – ale dalej będzie trudno. – Może jakoś wytrwam – ma nadzieję. Możliwość zawieszenia działalności na razie nie rozważała, obawia się czy jej późniejsze wznowienie nie byłoby zbyt kłopotliwe.

Czy serwisant przyjedzie naprawić pralkę?

Trudne chwile w czasie epidemii przeżywa właściciel serwisu AGD Janusz Rokicki oraz jego pracownicy, których w Łowiczu ma dwóch, w Płocku – trzech. Serwis działa w ograniczonym zakresie, choć przedsiębiorca podkreśla, że nie dzieli klientów na lepszych i gorszych. Stara się, aby realizować zlecenia pilne, a do nich zalicza zepsutą lodówkę, kuchenkę czy pralkę, ale już np. awaria okapu nie jest sprawą pilną lub inne estetyczne naprawy sprzętu na zewnątrz – te są odraczane na późniejsze terminy.

Janusz Rokicki wyjaśnia, że praca technika, którego na wysyłkę do klienta, jest obarczona ryzykiem z obu stron. Chodził przecież o to, aby nie narażać ani klientów, ani pracowników – a przepisy prawa pracy nakazują mu, aby zapewnić im bezpieczeństwo.

Dlatego wcześniej robiony jest wywiad, który ma na celu spraw-

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE
GAJEK Bąków Górny 33 koto Zdun
 tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
 zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ścienne, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, błoczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, tały, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKĄ

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN
 • ekogroszek • kostka • miął • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIEŃ OZDOBNE **ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓLKA** itp.
 KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
 tel. 46/837-33-13

Ośrodek Szkolenia Kierowców
RADAR
 Anna Kierus

Łowicz, 3 Maja 2/6
 tel. 46 837-83-40
 604-423-453, 502-594-695

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
W KAT.
 A1, A2, A, B, C, C+E, B+E

Rozpoczęcie kursu **6 kwietnia** o godz. 15.30



FOT. RENATA KŁOSZEWSKA

Pani Izabela w ubiegłym tygodniu zdecydowała się na przymiarkę swojej sukni ślubnej, którą szyje widoczna na zdjęciu Renata Kłoszewska. Ślubu nie planuje odwoływać, nawet jeśli nie będzie mogła zorganizować wesela.

dzenie tego czy na pewno usługę można wykonać teraz.

Klienci proszeni są o przewietrzenie pomieszczeń i w miarę możliwości – o ich dezynfekowanie. Podczas wykonywania naprawy przy serwisancie może być tylko jedna osoba, o ile zachowa bezpieczną odległość. Jeśli nie ma takiej potrzeby – lepiej gdyby nikogo nie było. Gdyby w czasie wykonywania usługi wydarzyło się coś niepokojącego, technik przerwie i opuści mieszkanie klienta.

Serwisanci korzystają z rękawic ochronnych, mają środki do dezynfekcji rąk, które nie są obecnie dostępne w sprzedaży, ale na szczęście firma miała je na zapas. Mimo wszystko pracy towarzyszy stres, który – jak wiadomo – nie wpływa na nikogo dobrze. Aby ryzyko zminimalizować, zdecydował, że nie wyśle żadnego pracownika do mieszkania, gdzie jest osoba poddana kwarantannie. Nie będzie też realizował zleceń u klientów, u których ktoś jest chory np. na zapalenie płuc – a miał już taki przypadek. Zlecona naprawa została w tym przypadku odro-

by jej zamykać, choć od wtorku 17 marca ograniczyła jej działalność. Lokal praktycznie jest zamknięty, ale kwiaciarka przyjmuje zamówienia telefonicznie. Nie ma ich dużo, ponieważ imprezy rodzinne i towarzyskie nie odbywają się. Jedynie zapotrzebowanie, jakie jeszcze jest, to na wieńce i wiązanki pogrzebowe. Przyjmuje je i realizuje. Klient może wiązanek taką odebrać na miejscu, o umówionej godzinie albo poprosić o przywiezienie np. do kaplicy cmentarnej – a taka możliwość też istnieje.

Jak nam powiedziała, nie chciałaby działalności zawieszać czy likwidować, ponieważ działa dopiero od roku i zależy jej, aby utrzymać się na rynku. Każdy klient jest dla niej ważny. Ma świadomość, że jeśli przestanie pracować, to zaprzępać to, co już udało się jej wypracować. Z jej punktu widzenia to nie ma sensu.

Spełnić marzenie o sukni ślubnej

Działalność w nowych i trudniejszych warunkach stara się kontynuować Renata Kłoszewska, właścicielka salonu sukien ślubnych działającego przy ul. Białawskiej w Łowiczu. Klientki, które zamówiły o niej suknie ślubne, przychodzą na przymiarki umówione na konkretny dzień i godzinę. Zapraszane są pojedynczo, bez osób towarzyszących.

– Jak przyjąłam zamówienie, to ja muszę się z niego wywiązać. Suknia ślubna może wydawać się sprawą błahą, ale dla tych młodych kobiet jest bardzo ważna. One o niej marzą i chcą ten dzień wspominać przez całe życie – mówi pani Renata.

Jak zauważyła, jej klientki są naprawdę roztropne i dostosowują się do wymagań, nie przychodzą ze swiątą przyjaźnią. Niektóre deklarują, że na pewno nie odwołają ślubu, nawet gdyby wesele miało się nie odbyć. Żartują nawet, że zawsze brak wesela można będzie zrekompensować rodzinie zorganizowaniem hucznej imprezy z okazji chrztu dla dziecka, którego mają nadzieję się doczekać.

– Praca trwa w zwolnionym tempie. Co muszę, to szyję. Czego nie muszę, przesuwam w czasie – dodaje, przyznając, że w tej grupie są suknie wieczorowe, które teraz nikomu nie będą potrzebne, ponieważ żadne przyjęcia się nie odbywają. Zakładała, że jeśli będzie miała wolne moce przerobowe, to będzie szyć maseczki ochronne dla przyjaciół. Obdaruje ich nimi, żeby wiedzieli, iż o nich pamięta. Zaangażowała się też w szywanie maseczek dla szpitali. ■



Nie chciałaby działalności zawieszać czy likwidować, ponieważ działa dopiero od roku i zależy jej, aby utrzymać się na rynku. Każdy klient jest dla niej ważny.

czona na najbliższy możliwy termin.

– Nie chcemy panikować, ale mamy świadomość, że to jest dopiero początek epidemii i nie wiemy jak sytuacja się rozwinie. A przecież w dużej mierze zależy to od nas samych.

Kwiaty na zamówienie

Właścicielka kwiaciarni „Kwiat piwonii” przy ul. Armii Krajowej w Łowiczu nie chciała-

Łowicz | Drobna działalność gospodarcza

Wielu przedsiębiorców myśli o zawieszeniu

Także w Łowiczu widać już, że coraz więcej przedsiębiorców interesuje się możliwością zawieszenia działalności (taką możliwość mają ci, którzy nie zatrudniają pracowników na umowę o pracę). W ubiegłym tygodniu w Urzędzie Miejskim w Łowiczu złożono kilkanaście wniosków.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowicznanin.info



Trzeba tu zaznaczyć, że mowa o wnioskach złożonych do ratusza poprzez biuro podawcze, w którym taki wniosek można zostawić.

Inną możliwą – szczególnie zalecaną w obecnej sytuacji – opcją jest zrobienie tego drogą elektroniczną przez platformę CEIDG. Dane wtedy wprowadzane są bezpośrednio do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, z pominięciem Urzędu Miejskiego – dlatego nawet Monika Jagieła, naczelnik Wydziału Spraw Lokalowych i Działalności Gospodarczej w ratuszu, nie wie ile wniosków złożono w ten sposób.

Naczelnik mówi nam, że tak czy inaczej te kilkanaście wniosków w tygodniu to dużo, tym bardziej, że zwykle początek wiosny był raczej sezonem nie zawieszania, a procesu odwrotnego – ponownego uruchamiania działalności po martwym sezonie zimowym. Dotyczyło to na przykład branży budowlanej czy osób handlujących na otwartej przestrzeni.

– Teraz trudno mówić o jakiejś konkretnej branży, bo prawie wszyscy mają problemy – powiedziała Monika Jagieła w rozmowie z NŁ. – Obawiam się niestety, że takich wniosków będzie wkrótce przybywało, bo przedsiębiorcy często o to pytają.

Zapewne niektórzy jeszcze czekają na rozwój wypadków, a zwłaszcza na zapowiadany ciągle przez rząd pakiet pomocy dla przedsiębiorców. Najwięcej zawieszonych działalności spodziewane jest na początku nowego miesiąca, czyli już w przyszłym tygodniu.

Przypomnijmy, że w okresie zawieszenia (według nowych przepisów jest ono bezterminowe) przedsiębiorca zwolniony jest z obowiązku płacenia podatku dochodowego i składek ubezpieczenia zdrowotnego, zaś ubezpieczenie emerytalne i rentowe jest wtedy dobrowolne.

ZAWIESIĆ DZIAŁALNOŚĆ – ALE JAK?

Prawo do zawieszenia działalności ma każdy przedsiębiorca, który prowadzi działalność jednoosobową (nie zatrudnia pracowników na umowę o pracę), nie musi tej decyzji uzasadniać. Możliwe jest też takie rozwiązanie w przypadku spółki, jeśli wnioski złożą wszyscy wspólnicy.

Z punktu widzenia petenta nie jest to procedura skomplikowana. Dokonuje się tego poprzez urząd gminy/miasta, w obecnej sytuacji pozostaje zrobienie tego listem poleconym bądź drogą elektroniczną (przez formularz na stronie CEIDG). Obowiązujące od kwietnia 2018 roku przepisy stwarzają możliwość wyboru, czy będzie to zawieszenie bezterminowe czy też w określonym przez samego przedsiębiorcę terminie (ale nie krócej niż 30 dni, nie dłużej niż 2 lata). Nie muszą to być pełne miesiące, trzeba jednak pamiętać, że o ile składki ZUS są naliczane proporcjonalnie do liczby dni w miesiącu, w których działalność była zawieszona, o tyle składka zdrowotna jest niepodzielna (jeśli firma nie była zawieszona chociażby przez jeden dzień danego miesiąca, składka ta jest



Zwykle początek wiosny był raczej sezonem nie zawieszania, a procesu odwrotnego – ponownego uruchamiania działalności po martwym sezonie zimowym.

obowiązkowa w pełnym wymiarze miesięcznym). Za miesiąc, w którym firma była zawieszona przez wszystkie dni, składki tej wnoszą nie trzeba, lecz można. Przedsiębiorca, który zawiesił działalność, może dobrowolnie przystąpić do ubezpieczenia emerytalnego i rentowego. W przeciwnym razie okres zawieszenia nie będzie wliczony do lat pracy i nie będzie brany pod uwagę przy wyliczaniu w przyszłości emerytury czy renty (nie trzeba tego osobno zgłaszać do ZUS, wniosek CEIDG jest tam przesyłany automatycznie). Ubezpieczenie zdrowotne przestaje przysługiwać po 30 dniach od wpłacenia ostatniej składki. W czasie zawieszenia działalności można pracować na umowę zlecenie albo o dzieło, pod warunkiem, że zakres prac nie pokrywa się z zawieszoną działalnością. Działalność zawieszona bezterminowo może być odwieszona na wniosek przedsiębiorcy, zaś w przypadku czasowej staje się to automatycznie po upływie terminu (przedsiębiorca wcześniej dostaje z urzędu przypomnienie).

REKLAMA

• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób
• catering

SZKIEŁKA RESTAURACJA

ŁOWICZ
ul. św. Floriana 11
www.szkielkalowicz.pl
tel. 602 574 891, 530 410 029

RESTAURACJA POLONIA 1925

• restauracja czynna codziennie
• pokoje gościnne

ŁOWICZ, Stary Rynek 4
www.lowicz-polonia.pl
tel. 502 011 666, 602 574 891

• restauracja • pokoje gościnne • konferencje

WESIELE - wolny termin

BIŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA

naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów NIEBORÓW

www.dworek-nieborow.pl
tel. 510 060 922

STAROSTA ŁOWICKI zawiadamia, że w dniach 09.04.2020 r. – 30.04.2020 r. NIE ODBĘDZIE SIĘ wyłożenie projektu operatu opisowo-kartograficznego dla gminy Łowicz powstały w wyniku prac modernizacji ewidencji gruntów i budynków. Zainteresowane osoby zostaną publicznie powiadomione o nowym terminie.

ZATRUDNIĘ OD ZARAZ OPERATORA KOPARKI KIEROWCĘ KAT. C PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH

tel. 531-236-155, 607-314-088

AUTOGAZ SERWIS

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
NAPRAWA ZAWIESZEŃ i geometria kół

Stroniewice 11, 603-502-207

NAWOZY ROLNICZE atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659
Łowicz ul. Armii Krajowej 61

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW obsługi klienta

na stację paliw Total Kompina

tel. 791-055-132
lub Marinex Kompina 111

Kaliszanka IMPREZY okolicznościowe

sala do 54 osób
Łowicz, ul. Lniana 1
tel. 501-011-198

Aktualności

Łyszkowice | Młody człowiek bez dachu nad głową

Dramat w „Hotelu Berlin”

Dwudziestosześcioletni, wyczerpany fizycznie, zmarznięty i niedożywiony mężczyzna bez dachu nad głową, całą zimę, na szczęście dość łagodną, przeżył koczując głównie na klatce budynku mieszkalnego przy ulicy Głowackiego w Łyszkowicach (w tzw. „Hotelu Berlin”), aż w końcu 16 marca, w stanie skrajnego wyczerpania, trafił do szpitala w Łowiczu.



TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Na wstępie uspokajamy mieszkańców Łyszkowic, którzy jeszcze przed zabraniem go do szpitala informowali naszą redakcję iż obawiają się, że bezdomny może mieć koronawirusa – nie ma, nie miał nawet podstawowych objawów, do szpitala trafił z zupełnie innego powodu. Zapewne obawa przed tym spowodowała nagle zainteresowanie jego osobą innych mieszkańców, bo sytuacja – jak wspominaliśmy – nie jest nowa, młody człowiek nie raz był widziany jak zginał się z bólu na klatce schodowej czy na ulicy.

Jego sytuacja życiowa jest dramatyczna, wciąż jednak nie ma dla niego stałego dachu nad głową, przynajmniej póki co. Zrozpaczona matka mężczyzny nie

kryje rozczalenia, że od lat nie dostał on mieszkania socjalnego, ani w zasadzie żadnej pomocy społecznej. Sama nie może jednak przyjąć go pod własny dach ze względu na bardzo skomplikowaną sytuację rodzinną, głównie ze względu na chorobę młodszego z jej synów. Dwudziestosześcioletniak miał w przeszłości problemy z prawem, spowodowane nadużywaniem alkoholu i narkotyków, a nawet sądowy zakaz zbliżania się do młodszego brata, stąd musiał opuścić dom.

– Nie ukrywam, że syn ma sporo na sumieniu, nie jest to dla nikogo w Łyszkowicach tajemnicą, ale czy to znaczy, że ma zostać porzucony sam sobie bez żadnego wsparcia? – retorycznie pyta matka.

Kierownik GOPS Renata Szymańska odpiera zarzut matki o bezczynność gminy w sprawie przydziału mieszkania. Jak mówi – mężczyzna rzeczywiście złożył wniosek o mieszkanie socjalne, ale był on niekompletny, dla-

tego nie mógł być uwzględniony w ostatnim przydziale mieszkań. Mimo wielokrotnych wezwań ze strony GOPS (także za pośrednictwem matki) do uzupełnienia wniosku, nie doniósł brakującego dokumentu.

– Nas, podobnie jak wszystkie służby, obowiązują określone procedury postępowania, zwłaszcza w takich kwestiach jak przyznawanie mieszkań – mówi.

Mężczyzna jest dorosły i nie jest ubezwłasnowolniony, GOPS nie mógł niczego zrobić bez współpracy z jego strony.

– Szukamy ośrodka, w którym można byłoby go umieścić, ale jest to trudne, tym bardziej w ostatnim czasie, wobec zagrożenia koronawirusem – mówi kierownik GOPS. – Dzwoniliśmy do wszystkich w województwie (i nie tylko) ośrodków, które oferują pomoc ludziom w takiej sytuacji, ale w obecnej sytuacji będzie to trudne.

Matka z kolei odpowiada na to, że ostatnio syn był zbyt wy-



Mężczyzna jest dorosły i nie jest ubezwłasnowolniony, GOPS nie może niczego zrobić bez współpracy z jego strony.

czepany fizycznie, by cokolwiek załatwić. Już po naszej rozmowie w GOPS otrzymała stamtąd informację, iż jest szansa na przyjęcie go do ośrodka w Oryszewie koło Sochaczewa, ale nie w tym momencie. Później, uzyskała przez pomoc społeczną kolejną informację, że mógłby go przyjąć ośrodek w Rawie Mazowieckiej, który jest jednak obecnie w trakcie remontu, nie zapewnia też wyżywienia, a sam zainteresowany, który wciąż dochodzi do siebie, nie jest jeszcze w stanie o nie zadbać.

W ubiegłym roku przez pewien czas młody bezdomny był pod opieką Ośrodka Przeciwdziałania Wykluczeniu Społecznemu w Łyszkowicach, prowa-

dzono przez Stowarzyszenie „Hilaritas”. W GOPS usłyszeliśmy, że został stamtąd usunięty dyscyplinarnie, czego jednak nie potwierdził kierownik placówki Jan Gołędzionowski, który mówił, że podopieczny opuścił ją na własne życzenie. Nie jest to jednoznaczne z zamknięciem drogi powrotu, zdarzają się bowiem ponowne przyjęcia.

Powody, dla których nie można go teraz przyjąć, są zgoła inne. – Przed wszystkim mamy już komplet, jeśli chodzi o miejsca dla mężczyzn – powiedział nam w tamtym tygodniu Jan Gołędzionowski. – Po drugie, rozporządzeniem zarządu wstrzymaliśmy przyjęcia nowych osób ze względu na zagrożenie koronawirusem. Nikogo nie skreślamy, mamy jednak ograniczone możliwości.

Do szpitala dwudziestosześcioletniak trafił w poniedziałek, ze skierowaniem wystawionym przez lekarza rodzinnego, pozostał tam na badaniach do piątku.

Już po tym fakcie złożył wniosek o przyznanie mu mieszkania, tym razem już kompletny. Wiadomo, że gmina ma w zasobach jeden lokal, ale wymagający remontu. Oczywiście samo złożenie wniosku niczego nie przesądza. Procedura przyznania mieszkania potrwa, sam składający musi też spełnić kilka warunków. Najważniejsze w tej trudnej sytuacji jest, aby nie powrócił do nałogów, które do tego dramatu doprowadziły. ■

Chąšno

Większy budżet, to większa dotacja

Na sesji Rady Gminy Chąšno, która miała miejsce 27 lutego, jednogłośnie podjęto uchwałę w sprawie przeznaczenia 25 tysięcy złotych na rzecz spółki wodnej. Ma to pomóc w konserwacji infrastruktury wodnej.

Taka kwota pozwoli na otrzymanie większej dotacji. Im większy budżet posiada spółka, tym większy wniosek o dofinansowanie może złożyć do Urzędu Marszałkowskiego. Środki te przeznaczone będą na bieżącą konserwację rowów melioracyjnych, maszyn i odpływów.

– Jesteśmy gminą typowo rolniczą, mamy dosyć rozbudowaną infrastrukturę wodną. Spółka z samych składek nie jest w stanie pokryć wszystkich kosztów, dlatego warto jest ją wspomóc, by ta praca przebiegała jak najlepiej – tłumaczy wójt gminy Chąšno Dariusz Reczulski. mz

Łowicz | Wody Polskie

Zarząd zlewni zmienia siedzibę

Od 4 maja Zarząd Zlewni i Nadzór Wodny w Łowiczu będą funkcjonowały w nowej lokalizacji – przy ul. Ekonomicznej 6, czyli na terenie strefy ekonomicznej – w pobliżu zakładów Baumit i Chemipack. Placówka ma już podpisaną umowę najmu.

Przypomnijmy, że łowicki zarząd zlewni powstał wraz z utworzeniem PGW Wody Polskie na początku 2018 roku, przejmując w swoje struktury także dawny Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Łodzi.

Od tego czasu, jeszcze do maja, siedziba zarządu zlewni znajduje się przy ul. Nowej w Łowiczu, natomiast podlegający mu nadzór wodny w budynku starostwa przy ul. Stanisławskiego. tm

Gmina Bielawy | W podziękowaniu za zaangażowanie

Wzrost ekwiwalentu dla członków OSP

Jednogłośnie Rada Gminy Bielawy podjęła na sesji 18 marca uchwałę, która pozwoli samorządowcom na wypłacanie większych niż dotąd ekwiwalentów członkom miejscowych jednostek OSP biorącym udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniach organizowanych przez Państwową Straż Pożarną oraz gminę.

Od 2008 roku strażacy z terenu gminy Bielawy otrzymywali 13 zł za godzinę udział w działaniach ratowniczych oraz 5 zł za udział w szkoleniu. Wójt Sylwester Kubiński zaproponował, aby pod-

nieść te stawki do 16 oraz 8 zł. Jak wyjaśniał, zależało mu na tym, aby w taki sposób docenić zaangażowanie ochotników w zapewnianiu gotowości bojowej jednostek oraz zrekomensowanie im

– chociaż w taki sposób – udziału w akcjach, które mają na celu ratowanie zdrowia, życia i mienia nie tylko mieszkańców gminy, ale też innych osób, które na jej terenie mogą się znaleźć w niebezpieczeństwie.

Wójt dodał, że OSP to jedyna służba, jaką dysponuje gmina w sytuacjach kryzysowych, gdy samorząd może liczyć tylko na swoje siły, ponieważ służby państwowe mają inne zadania.

W zaistniałej sytuacji zagrożenia epidemicznego gmina prze-

widuje zaangażowanie straży przy dystrybuowaniu żywności, niewykluczone, że również przy innych działaniach. Strażacy są do tego szczególnie predysponowani, ponieważ mają przeszkolenie z udzielania pomocy i są ubezpieczeni.

W głosowaniu nad przyjęciem uchwały nie mogli brać udziału radni, którzy są członkami OSP, o czym uprzedziła ich sekretarz Stanisława Błaszczyk, wyjaśniając, że sprawa dotyczy ich interesu prawnego. Okazało się, że spośród 13 radnych, którzy przybyli na sesję, głosować mogło tylko 8.

Uchwałę podjęto ich głosami, jednogłośnie. mwk

REKLAMA

OKNA i DRZWI

sprawdzony producent

Nowa oferta

PARAPETY

w atrakcyjnych cenach

- PCV
- Stalowe
- Aglomarmur
- Aluminiowe

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI
I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU

tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103

sib@sib.lowicz.pl

sklep@sib.lowicz.pl

www.sib.lowicz.pl

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

kurs prawa jazdy

• szybko • tanio • solidnie

PRAWO JAZDY kat. A1, A, B
skuteczne jazdy doszkalające

sala wykładowa:
ZSP Nr 1 ul. Podrzeczna 30 Łowicz sala nr 2

rozpoczęcie kursu:
wtorek, 14 kwietnia 2020 r., godz. 16.00

tel. 504-215-704 | www.driver-lowicz.pl

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

Powiat | Inwestycje drogowe w planach

Wiemy gdzie będą remonty

Zgodnie z Informacją Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu, dotyczącą planu remontów na rok 2020, czeka nas szereg inwestycji związanych z przebudową dróg oraz pracami remontowymi. Złożono sześć wniosków do Funduszu Dróg Samorządowych.

MIKOŁAJ ZAGAWA

mikolaj.zagawa@lowicznanin.info

Powiatowy Zarząd Dróg i Transportu w Łowiczu stara się z tego tytułu o dofinansowanie w wysokości 9,256 mln zł. Jest to 80% kwoty potrzebnej na planowane modernizacje. W poprzednim roku dofinansowanie z projektu wyniosło 70%.

– Wnioski są zgłoszone, teraz należy czekać na ogłoszenie przez wojewodę listy rankingowej, przedstawiającej inwestycje, które zakwalifikowały się do dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych. Następnie gminy będą przystępowały do przetargu bądź nie, w zależności od uzyskanego dofinansowania – mówi Anna Gajek-Sarwa, Dyrektor PZDiT w Łowiczu.

Gmina Zduny

Pierwszą planowaną inwestycją będzie przebudowa drogi powiatowej nr 2734E wiodącej od trasy poznańskiej przez Bąków Górny i Dolny w stronę gminy Bielawy. Będzie ona podzielona na trzy etapy. Pierwszy z nich obejmie remont od skrzyżowania z drogą 2731E w miejscowości Bąków Górny do skrzyżowania z DK 92. W tym miejscu zostanie położona nakładka na odcinku 1,6 km. Kolejnym etapem będzie położenie chodnika prowadzącego od kościoła w Bąkowie Górnym do skrzyżowania w Bąkowie

Dolnym. Ostatnim etapem będzie przebudowa drogi na trasie z Bąkowa Dolnego do granicy z gminą Bielawy. Łącznie inwestycja obejmować ma 4.410 mb i wyniesie 2.140.800 zł.

Gmina Łowicz

W gminie Łowicz planowana jest natomiast przebudowa drogi powiatowej nr 2119E na odcinku Wyborów – Niedźwiada o długości 5 km. Prace mają przebiegać na trasie od DK 92 do Wyborowa i dalej do granicy gminy. Koszt planowanych działań ma wynieść 2 miliony złotych.

Gmina Bielawy

Kolejną inwestycją przewidywana jest na drodze powiatowej nr 2746E w gminach Bielawy i Domaniewice, na odcinku trasy Krępa – Chruslin. W pierwszej gminie ma zostać położony nowy asfalt od skrzyżowania z niedawno zmodernizowaną 703 do skrzyżowania z DP 2744E na odcinku Lisiewice – Traby.

Gmina Domaniewice

W gminie Domaniewice natomiast położona zostanie nakładka od skrzyżowania z DP 2744E w miejscowości Lisiewice do DK14 w miejscowości Krępa. Długość prac wyniesie razem 9.690 mb, a łączny koszt obu inwestycji to 3.391.500 zł.

Gmina Kiernozia

Będzie również przebudowywana droga powiatowa nr 2707E w gminie Kiernozia. Prace mają



Skrzyżowanie DK 14 z „chruślanką”. Nowa nakładka na tej drugiej drodze ma być położona na odcinku od Chruslina właśnie do tego miejsca.

przebiegać na odcinku Luszyn – Kiernozia o długości 6.760 mb. Jej koszt wyniesie 2.737.800 zł.

Gmina Chańsko

Planowany jest także remont drogi powiatowej nr 2723E w Gołęsku od DW 584. W tym miejscu położona zostanie nakładka licząca 800 mb, jej koszt wyniesie 300.000 zł.

Gmina Kocierzew Południowy

Ostatnią planowaną inwestycją drogową będzie remont drogi powiatowej nr 2717E w gminie Kocierzew Południowy. Trasa ta przebiega z Kocierzewa Południowego do Jeziorka. Remont obejmie położenie nakładki na odcinku 2.770 mb, a koszt działań wyniesie 1.000.000 zł.

Warto wspomnieć również o tym, że łączny koszt planowanych inwestycji drogowych w 2020 r. ma wynieść 11.570.100 zł, natomiast wyremontowanych zostanie 29.430 mb dróg.

Naprawa nawierzchni jezdni i innych elementów pasa drogowego

W planie remontów dróg przewidziano także czynności polegające na miejscowych naprawach nawierzchni masą na gorąco. Ma to polegać na uzupełnianiu ubytków przy użyciu recyklera. W tym celu zakłada się użycie 50 ton zbrulowanej masy asfaltowej oraz 200 ton destruktu (ścinek z frezowania starego asfaltu). Dodatkowo takie czynności mają być również wykonywane masą na zimno (30 ton masy). Renowacja ma przebiegać także przy pomocy emulsji asfaltowej. Działania zabezpieczą spękania i uzupełnią płytkie ubytki na drogach (50 ton emulsji asfaltowej, 300 ton grysu).

Należy wspomnieć również o pozostałych elementach pasa drogowego, które będą uzupełniane kruszywem. Prace mają wyeliminować zaniżone pobocza, uzupełnić wyrwy i zadolenia dróg

Pozostałe prace

Ponadto zaplanowano prace remontowe, które będą wykonywane na bieżąco przez cały rok. W przypadku dróg wspomniano m.in. o pielęgnacji drzew i ich podcinaniu, ze szczególnym uwzględnieniem: ul. Klickiego w Łowiczu, Zdun, Złakowa Kościelnego, wycince zakrzaczenia na rowach, uprzątnięciu pasa drogowego. Ma zostać naprawiony też chodnik w takich miejscach jak: Belchów przy DP 2755E, Nieborów przy 1322E i Łowicz na ul. Armii Krajowej. Na bieżąco mają być wykonywane także prace przy wykaszaniu poboczy m.in. przy mostach, barierkach i przejazdach kolejowych oraz koszenie poboczy kosiarkami bijakowymi.

W ramach prac zaplanowano także odmulenie i kopanie rowów przydrożnych w miejscowościach: Mysłaków (przy torach), Złaków Kościelny (przy skrzyżowaniu), Bąków Dolny, Sypień.

Innym punktem planu jest bieżące utrzymanie obiektów mostowych. Działania będą polegały na czyszczeniu płyt mostów, ich naprawie i malowaniu poszczególnych elementów konstrukcji, naprawach poszycia, a także uzupełnianiu ubytków w betonowych elementach. Należy też wspomnieć o pracach związanych z organizacją ruchu. W obrębie skrzyżowania w miejscowości Zakulin i Polesie (owianego złą sławą z powodu licznych wypadków) planowane jest stworzenie poziomego oznakowania w postaci pasów vibracyjnych. Natomiast w ciągu DP 2714E w Nieborowie miało zostać stworzone wyniesione przejście dla pieszych na wysokości szkoły i kościoła, jednak ze względów bezpieczeństwa zrezygnowano z tej koncepcji. Postanowiono natomiast zmodernizować istniejącą tam sygnalizację, dodając do niej migające sygnalizatory. Ponadto latem planuje się odnowienie oznakowania poziomego na przejściach dla pieszych. Kontrola i ewentualne naprawy oznakowania odbywać się będą przez cały rok. ■



Wnioski są zgłoszone, teraz należy czekać na ogłoszenie przez wojewodę listy rankingowej, przedstawiającej inwestycje, które zakwalifikowały się do dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych.

Anna Gajek-Sarwa,
Dyrektor PZDiT w Łowiczu

o nawierzchniach niebitumicznych. Do tego celu ma zostać wykorzystane 1500 ton odsiewki torowej.

REKLAMA

GARAŻE BLASZANE

- bramy garażowe
- pomieszczenia gospodarcze
- wiaty
- konstrukcje stalowe

STAL BLACH

603-809-850
605-059-235

PRODUCENT
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

EUROMASTER RAFNET

Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. (46) 830 30 39 / 502 339 319

Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-17.00

OPONY OSOBOWE I CIĘŻAROWE PROSTOWANIE FELG KLIMATYZACJA

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

GIANT lub roczne ubezpieczenie

MAXIM

BRATOSZEWICE ul. Łódzka 21a

Czynne: pon.-pt. 9-17, sob. 9-15 tel. 42 719-64-04
kom. 506-985-783

ROWERY

ROWERY ELEKTRYCZNE

SKUTERY

MOTOROWERY

POJAZDY TRÓJKOŁOWE

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN

KWASOODPORNE wkłady kominowe

również do kotłów turbo
oraz **WENTYLACJA**

Nieborów, ul. Wspólna 22
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

HÖRMANN
WIŚNIEWSKI

eBramy.pl
KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

CPK | Co dalej z przebiegiem szybkiej kolei

Bolimów wśród tych miejsc, z których napłynęło najwięcej uwag

Epidemia wytlumia zainteresowanie innymi sprawami, ale życie toczy się jednak dalej. Także w przypadku przygotowań do budowy wielkiego lotniska – i szybkiej kolei, która w każdym proponowanym wariantcie będzie przechodzić przez nasz teren.

10 marca, dzień przed tym, jak premier zapowiedział zamknięcie szkół z powodu epidemii koronawirusa, upływał termin nadsyłania uwag do pierwszych, przedstawionych w kilku wariantach, propozycji przebiegu tras kolejowych w Polsce, mających usprawnić ruch kolejowy w całym kraju, z uwzględnieniem szybkiego dojazdu do centralnego lotniska w gminie Baranów, między Sochaczewem, Grodziskiem Mazowieckim a Żyrardowem. Ujęte one zostały w tzw. Strategicznym Studium Lokalizacyjnym Centralnego Portu Komunikacyjnego.

Jak się dowiadujemy, w trakcie miesięcznych konsultacji (trwały od 10 lutego) do spółki Centralny Port Komunikacyjny napłynęło około 33 tysięcy wniosków drogą elektroniczną, a jeszcze przez kilka dni po 10 marca spływały dostarczone pocztą tradycyjną, tych też było kilkadziesiąt. Tak duże zainteresowanie wynika ze skali inwestycji: spółka przedstawiła do konsultacji korytarze obejmujące

co ponad 1600 km nowych linii kolejowych oraz ponad 400 km drogowych tras szybkiego ruchu. Niektóre z nich dotyczyły terenów stosunkowo nieodległych od CPK, w tym bardzo nas interesującej linii szybkiej kolei Warszawa – CPK – Łódź – Wrocław/

Poznań, ale niektóre miejsc bardzo odległych od centrum kraju, w których też planowane są duże zmiany układu komunikacyjnego.

Jak w odpowiedzi na nasze pytanie poinformował nas Konrad Majszyk, dyrektor ds. komunikacji i PR w CPK, najwięcej wniosków i uwag dotyczyło kilkunastu lokalizacji: Konstancyna Łódzkiego, Wieliszewa, Grójca – i na naszym terenie Bolimowa, nadto Miedzianej Góry pod Kielcami, Krakowa, Dąbrowy Górniczej,

Olkusza, Mikołowa na Górnym i Jelcza-Laskowic na Dolnym Śląsku.

Co wynika z nadesłanych wniosków? Większość postulowała zmianę przebiegu proponowanych wariantów, np. poprowadzenie ich przez tereny niezabudowane, ale z kolei inne wprost przeciwnie: ograniczenia ingerencji w takie tereny ze względu na ochronę przyrody. Część uwag dotyczyła także wariantów planowanej autostradowej Obwodnicy Aglomeracji Warszawskiej.

Wiceminister Marcin Horała, pełnomocnik rządu ds. CPK podkreśla, że konsultacje były ogłoszone po to, by dostosować planowane inwestycje do potrzeb mieszkańców, zebrane uwagi zostaną podsumowane w raporcie, którego publikacja jest planowana do końca czerwca. Jak twierdzi Konrad Majszyk, także dopiero w tym raporcie będą ujawnione dane dotyczące tego, ile wniosków napłynęło z konkretnych gmin, więc w naszym przypadku z gmin: Bolimów, Nieborów,

“

Większość postulowała zmianę przebiegu proponowanych wariantów, np. poprowadzenie ich przez tereny niezabudowane, ale z kolei inne wprost przeciwnie.

Łyszkowice, Dmosin i Stryków. Termin publikacji raportu może jednak ulec przesunięciu, nie tylko ze względu na to, że nadal spływają uwagi w formie tradycyjnej, często rozbudowane i szczegółowe – ale także ze względu na epidemię. Potem zapowiadany jest kolejny etap konsultacji – organizowane mają być spotkania w gminach znajdujących się na trasie wariantów. Potem – oznacza więc najpóźniej latem. wal



Rozważane warianty budowy OAW (obwodnicy aglomeracji warszawskiej).

Infrastruktura | Porozumienie CPK i GDDKiA

Jednym z postanowień: poszerzenie A2

Przedstawiciele Centralnego Portu Komunikacyjnego oraz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad 11 marca podpisali szerokie porozumienie w sprawie planowanych wspólnie inwestycji drogowych.

Najważniejszymi postanowieniami są dodatkowe pasy ruchu autostrady A2 oraz budowa obwodnicy aglomeracji warszawskiej.

Oba podmioty wzajemnie zobowiązały się do bieżącej wymiany danych i do stałego kontaktu zespołów roboczych, realizujących

prace planistyczne, projektowe i budowlane.

Rządowe założenia przewidują, że jednocześnie z uruchomieniem Portu Lotniczego Solidarności będzie już poszerzona autostrada A2 na odcinku: Łódź Północ – Konotopa, czyli od skrzyżowania z autostradą A1 pod Strykowem do

granicy Warszawy. Na odcinku od węzła Łódź Północ do Pruszkowa GDDKiA dobuduje trzeci pas, a od Pruszkowa do Konotopy czwarty pas ruchu. Dotyczy to obu kierunków ruchu. Natomiast obwodnica aglomeracji warszawskiej ma być pierścieniem w odległości ok. 40-50 km od miasta. Ma się na nią składać autostrada A50 na południe od obecnej trasy A2 oraz trasa ekspresowa S50, która połączy teren północnego Mazowsza z nowym lotniskiem. tm

REKLAMA

WÓJT GMINY DMOŚIN

OGŁASZA PRZETARG PISEMNY OGRANICZONY NA WYNAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO W KOŁACINIE 14 B Z PRZEZNACZENIEM NA PROWADZENIE DZIAŁALNOŚCI W ZAKRESIE PROWADZENIA PUNKTU APTECZNEGO

I. PRZEDMIOT PRZETARGU:

1. Lokal użytkowy o pow. 42,60 m² położony w Kołacinie 14B, wyposażony w instalację wodno – kanalizacyjną, instalację elektryczną, centralne ogrzewanie (nieruchomość zabudowana oznaczona jako działka nr 108 o łącznej pow. 2400 m², KW LD1B/00002716/9) przeznaczony do oddania w najem w trybie przetargu ograniczonego na okres do 3 lat z przeznaczeniem na prowadzenie działalności w zakresie prowadzenia punktu aptecznego. Szczegółowy wykaz pomieszczeń lokalu:

1) Sala ekspedycyjna	20,59 m ²
2) Komora dostaw	3,27 m ²
3) Korytarz	3,30 m ²
4) WC i pomieszczenie porządkowe	2,79 m ²
5) WC	1,34 m ²
6) Magazyn	5,91 m ²
7) Pomieszczenie socjalne	5,40 m ²

2. W lokalu zamontowane są liczniki energii elektrycznej, podliczniki wody zimnej oraz ciepłomierze.

3. Wszelkie koszty związane z wyposażeniem lokalu ponosi w całości Najemca.

II. STAWKA CZYNYSZU:

1. Wywoławca stawka czynszu wynosi 60,00 zł za 1 m² powierzchni użytkowej plus podatek VAT miesięcznie.
2. Wysokość postąpienia ustala się na 1,00 zł/1m² netto.
3. Oferta minimalna w zakresie ceny powinna zawierać cenę wywoławczą powiększoną o wartość proponowanego postąpienia. Oferty zawierające propozycje czynszu niższego niż wskazana w zdaniu poprzedzającym nie będą rozpatrywane (zostaną odrzucone).
4. Oprócz czynszu Najemca zobowiązany jest do ponoszenia opłat za dostawę świadczeń dodatkowych do w/w lokalu (tzw. opłat eksploatacyjnych). Naliczenia obciążeń z tych tytułów Wynajmujący dokonywać będzie w oparciu o rzeczywiste koszty poniesione na utrzymanie tego lokalu:
 - a) za energię elektryczną – na podstawie odczytu z licznika w przeliczeniu zużytych kWh – po otrzymaniu przez Wynajmującego rozliczenia zużytej energii elektrycznej dokonywanego przez dostawcę usługi,
 - b) za zimną wodę w ilości odczytanej z wodomierza - kwartalnie,
 - c) za odprowadzenie ścieków komunalnych w ilości ustalonej na podstawie odczytów z wodomierza kwartalnie,
 - d) za centralne ogrzewanie- zaliczkowo co miesiąc opłata w wysokości 3,00 zł/1m² powierzchni lokalu. Rozliczenie pobranych zaliczek zostanie dokonane po zakończeniu sezonu grzewczego na podstawie wskazań urządzeń pomiarowych oraz kosztów wytworzenia ciepła w kotłowni znajdującej się w budynku (koszty zakupu węgla eko – groszku).
5. Czynsz płatny będzie miesięcznie z dołu w terminie do 20-go każdego miesiąca kalendarzowego i waloryzowany w każdym roku kalendarzowym począwszy od 1 marca tego roku o średnioroczny wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem ogłoszony przez Prezesa GUS, w roku poprzednim w stosunku do wcześniejszego, w przypadku, gdy ogłoszony wskaźnik będzie dawał podstawy do podwyższenia obowiązującego czynszu.
6. Termin zagospodarowania lokali: w ciągu miesiąca od dnia podpisania umowy.
7. Odpady stałe i odpady medyczne będą usuwane przez Najemcę we własnym zakresie i na jego koszt.
8. Z tytułu prowadzenia działalności Najemca będzie zobowiązany do opłacenia podatku od nieruchomości w wysokości zgodnej z uchwałą Rady Gminy Dmosin na dany rok podatkowy.

III. OFERENT, Z KTÓRYM ZOSTANIE ZAWARTA UMOWA NAJMU ZOBOWIĄZANY JEST:

1. Samodzielnie i na własny koszt wyposażyć lokal i dostosować do wymogów związanych z prowadzeniem punktu aptecznego.
2. Uzyskać zezwolenie z Wojewódzkiego Inspektoratu Farmaceutycznego na prowadzenie punktu aptecznego.
3. Rozpocząć działalność punktu aptecznego w wynajmowanym pomieszczeniu nie później niż w ciągu 2 miesięcy od dnia podpisania umowy na najem lokalu.
4. W przypadku nie spełnienia wyżej wymienionych warunków Wynajmujący, może rozwiązać umowę ze skutkiem natychmiastowym.

IV. SKŁADANIE OFERTY:

Zamkniętą kopertę z ofertą, oznaczoną: „Przetarg pisemny ograniczony na wynajem lokalu użytkowego z przeznaczeniem na prowadzenie działalności w zakresie prowadzenia punktu aptecznego” należy złożyć w biurze podawczym Urzędu Gminy w Dmosinie w terminie do dnia 31 marca 2020 r. do godz. 10⁰⁰.

V. PRZYGOTOWANIE OFERTY:

1. Oferta winna zawierać (wzór oferty stanowi załącznik nr 1 do ogłoszenia):
 - 1) imię nazwisko, adres oferenta lub nazwę albo firmę oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna,
 - 2) datę sporządzenia oferty,
 - 3) oferowaną stawkę czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej (netto),
 - 4) dostępność świadczonych usług: dni i godziny otwarcia punktu aptecznego, z zastrzeżeniem, że nie będą rozpatrywane (zostaną odrzucone) oferty, w których Oferent nie zaferuje dostępności punktu aptecznego minimum od poniedziałku do piątku, przez co najmniej 8 godzin dziennie,
 - 5) oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem technicznym lokalu oraz regulaminem przetargu i projektem umowy najmu lokalu i przyjmuje je bez zastrzeżeń,
 - 6) oświadczenie – zobowiązanie do uzyskania zezwolenia wydanego przez Wojewódzki Inspektorat Farmaceutyczny na prowadzenie punktu aptecznego.
 - 7) oświadczenie – zobowiązanie się do rozpoczęcia działalności punktu aptecznego w wynajmowanym pomieszczeniu nie później niż w ciągu 3 miesięcy od dnia podpisania umowy na najem lokalu.
 - 8) dowód wpłaty wadium (kserokopia),
 - 9) aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego lub wypis z Centralnej Ewidencji Informacji o Działalności Gospodarczej.
2. Oferta ma być sporządzona w języku polskim i podpisana przez oferenta lub upoważnionego przedstawiciela oferenta. Wszystkie załączniki do oferty stanowiące dokumenty i oświadczenia oferenta mają również być podpisane przez oferenta lub upoważnionego przedstawiciela.
3. W przypadku, gdy oferent jako załącznik do ofert załączy kopię dokumentu (innego niż pełnomocnictwo), kopia ta powinna być potwierdzona za zgodność z oryginałem przez osoby upoważnione do reprezentowania oferenta. Poświadczenie za zgodność z oryginałem winno być sporządzone w sposób umożliwiający identyfikację podpisu.
4. Upoważnienie (pełnomocnictwo) do podpisania i złożenia oferty jest składane w oryginale lub kopii potwierdzonej za zgodność z oryginałem stosownie do przepisów ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz. U. z 2019 r. poz. 540 ze zm.).
5. Upoważnienie do podpisywania oferty ma być dołączone do oferty, o ile nie wynika to z innych dokumentów załączonych przez oferenta.

VI. WYBÓR OFERTY:

1. Otwarcie ofert nastąpi w Urzędzie Gminy w Dmosinie w Sali Konferencyjnej w dniu 31 marca 2020r. o godz. 10⁰⁰.

2. Zostanie wybrana oferta, która będzie najkorzystniejsza pod względem następujących kryteriów:

- 1) stawka czynszu najmu za 1 m² powierzchni użytkowej – maksymalnie 80 pkt.
 - oferta ze stawką czynszu w wysokości 61,00 zł – 20 pkt.
 - oferta ze stawką czynszu w wysokości 62,00 zł – 30 pkt.
 - oferta ze stawką czynszu w wysokości 63,00 zł – 40 pkt.
 - oferta ze stawką czynszu w wysokości 64,00 zł – 50 pkt.
 - oferta ze stawką czynszu w wysokości 65,00 zł – 60 pkt.
 - oferta ze stawką czynszu w wysokości 66,00 zł – 70 pkt.
 - oferta ze stawką czynszu w wysokości 67,00 zł i wyższej – 80 pkt.

2) dostępność tych usług, ze szczególnym uwzględnieniem dni i godzin otwarcia punktu aptecznego – maksymalnie 20 pkt.

3. W przypadku wpłynięcia identycznych, najkorzystniejszych ofert, Oferenci którzy je złożyli zostaną poproszeni o złożenie ofert w dodatkowym terminie ustalonym przez Wynajmującego. Cena podana w ofercie dodatkowej musi być wyższa od ceny podanej uprzednio. Odmowa złożenia oferty dodatkowej, niezłożenie oferty w terminie wyznaczonym przez Wynajmującego lub złożenie oferty z kwotą równą lub niższą w porównaniu do oferty poprzednio złożonej będzie równoznaczna z rezygnacją z udziału w przetargu. Ocena ofert dodatkowych odbywać się będzie wg zasad podanych w punkcie 2. W przypadku ponownego złożenia ofert identycznych procedura określona w ustępie niniejszym może być powtarzana wielokrotnie albo Wynajmujący może zdecydować o unieważnieniu przetargu.
4. O wyborze oferty Wójt Gminy Dmosin zawiadomi niezwłocznie telefonicznie i pisemnie wszystkich oferentów, wskazując oferenta, którego ofertę wybrał.
5. Przetarg zostanie przeprowadzony zgodnie z „Regulaminem przetargu na najem lokalu użytkowego w Kołacinie 14 B z przeznaczeniem na prowadzenie działalności w zakresie zdrowotnych prowadzenia punktu aptecznego” zatwierdzony zarządzeniem Nr 0050.37.2020 Wójta Gminy Dmosin z dnia 19 marca 2020r.

VII. WADIUM:

1. Oferta musi być zabezpieczona wadium w wysokości 300,00 zł
2. Wadium należy wpłacić przelewem na konto Urzędu Gminy w Dmosinie nr 80 9288 1024 1430 0592 2000 0040 najpóźniej do dnia 31 marca 2020r do godz. 10⁰⁰. Za wpłatę wadium uważa się wpływ pieniędzy na konto Urzędu Gminy w Dmosinie.
3. Wpłacone wadium zostanie zwrócone uczestnikom przetargu nie później niż przed upływem 7 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.
4. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zostanie zwrócone w terminie 7 dni od dnia zawarcia umowy.
5. W przypadku uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy najmu, wpłacone wadium podlega przepadkowii.
6. Umowa najmu musi zostać podpisana w terminie do 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

VIII. WARUNKI PRZYSTĄPIENIA DO PRZETARGU:

1. Wpłacenie wadium.
2. Złożenie w wyznaczonym terminie pisemnej oferty.

IX. INNE INFORMACJE:

1. Szczegółowych informacji na temat przetargu i lokalu można uzyskać w Urzędzie Gminy Dmosin pok. nr 15 a lub telefonicznie (46) 874 73 77.
2. Istnieje możliwość obejrzenia lokalu po wcześniejszym uzgodnieniu terminu.
3. Wójt Gminy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. W takim przypadku Oferentom nie przysługują żadne roszczenia związane z kosztami przygotowania i złożenia ofert.

Łowicz | Zmiana na ruchliwym przejeździe kolejowym

Dlaczego zniknął znak STOP

Kierowcy nie zapłacą już mandatu, gdy przyczajona policja przyłapie ich na przejechaniu przez torę bez zatrzymania – ale czy powinni się z tego powodu cieszyć?

Na początku marca zlikwidowane zostały, z obu stron torów, znaki STOP umieszczone przed przejazdem kolejowym w ul. Seminaryjnej w Łowiczu. To wzbudziło zaciekawienie kierowców korzystających z tego ciągu komunikacyjnego. STOP istniał tam właściwie od zawsze, niejedynym kierowca zapłacił mandat, gdy nie zatrzymał się na przejeździe, a za torami, często w ul. Legionów czy – dla jadących do miasta – za tunelem, ustawił się policyjny patrol.

Przejazd jest bezpieczny: są na nim zamontowane półrogatki i sygnalizacja alarmowa świetlna i dźwiękowa. Zdarza się, że automatyka źle działa, ale nigdy do tej pory nie zaobserwowaliśmy, by roгатki nie opuściły się. Jeśli były awarie, to polegające na tym, że po opuszczeniu nie podnosiły się. Ekipa techniczna zjawia się wtedy z reguły szybko i usuwa usterkę. Zgodnie z przepisami są też znaki



Rogatki i czerwone światła muszą wystarczyć. STOP-u już nie ma.

ostrzegawcze informujące o przejeździe z zaporami i trzy znaki odległości od przejazdu.

STOP był jednak dodatkowym zabezpieczeniem, choć nie wszyscy go przestrzegali. Dlaczego zniknął? Oznakowanie prze-

jazdów kolejowych leży w gestii kolei, nie zarządcy drogi. Jak się dowiadujemy w Zakładzie Linii Kolejowych PKP PLK w Warszawie, likwidacja tego znaku jest wynikiem realizacji zaleceń sformułowanych po audycie, przepro-

wadzonym na liniach kolejowych w całym kraju. Kto przeprowadzał audyt – nie chciano nam powiedzieć. Można było jednak dojść do wniosku, że to instytucja niezależna od PLK. Jaka? – na odpowiedź czekamy od kilku dni. **wa**

Bolimów | Przedszkole

W trosce o środowisko

Przedszkole działające w ramach Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Bolimowie realizuje program w zakresie racjonalizacji gospodarki odpadami i zapobiegania ich powstawaniu „Uczymy dzieci segregować śmieci”.



Pokaz mody recyklingowej był jednym z elementów programu ekologicznego.

zowane były konkursy plastyczne związane z recyklingiem, w tym na przebranie oraz spotkania, w czasie których omawiany jest temat właściwego segregowania odpadów. **tb**

Łowicz | PGE: zmiana po wielu latach

Nowy dyrektor Rejonu Energetycznego

Od 1 marca Rejonu Energetyczny PGE w Łowiczu ma nowego dyrektora. Jest nim Mirosław Jateczak, który w łódzkiej energetyce pracuje od 30 lat.

Jak nas poinformowała Bożena Matuszczak-Królik z Wydziału Organizacyjno-Prawnego PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź, nowy dyrektor jest absolwentem Politechniki Łódzkiej (specjalność: przetwarzanie i użytkowanie energii elektrycznej). Przez wiele lat kierował Wydziałem

Zarządzania Majątkiem Sieciowym na terenie Łodzi.

Zmiana na stanowisku dyrektora związana jest z przejściem na emeryturę Piotra Pikulskiego, który poza pracą w zakładzie przy ul. Mostowej był niegdyś szeroko znany z aktywnej działalności samorządowej. Najpierw działał aktywnie społecznie na os. Marii Konopnickiej, potem był członkiem Rady Miejskiej w Łowiczu w kadencjach 1994-1998 oraz 1998-2002 związanym w tej drugiej kadencji z Klubem Radnych Łowicz 2000. W ostatnich wyborach samorządowych w 2018 roku kandydował bez powodzenia do Rady Miejskiej w Łowiczu z KWW Pawła Kolasa. **mwk**

Samorząd | Powiat i gmina Łowicz

Środowe sesje odwołane

W związku z ogłoszonym stanem epidemii oraz ryzykiem zarażenia COVID-19, dwa samorzady zdecydowały o odwołaniu zaplanowanych na środę, 25 marca, sesji. Chodzi o sesję powiatową i rady Gminy Łowicz.

Sesja Rady Gminy Łowicz od początku miała się odbyć z zachowaniem zasad ostrożności, bez udziału sołtysów i po godzinach pracy urzędu. Porządek obrad miał natomiast zostać ograni-

czony do 3 uchwał, w tym jednej dotyczącej zmian w budżecie.

Ostatecznie jednak, przewodniczący rady Maciej Malangiewicz, do którego uprawnień należy zwoływanie sesji, zdecydował, że najbliższa sesja się nie odbędzie. – Nie będę tworzył iluzji bezpieczeństwa – poinformował.

Także przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego Marek Jędrzejczak odwołał zaplanowaną wcześniej sesję tego samorządu. W dniu sesji planowano posiedzenie komisji stałych – rozwoju gospodarczego, edukacji, zdrowia, budżetu oraz rewizyjnej. One również zostały odwołane. **aa, mwk**

RZUT OKIEM | KWIATY W CENTRUM



Choć wygląd estetyczny miasta może nie jest w tej chwili tematem nr 1, także nie może być zaniedbywany. 19 marca od rana w ścisłym centrum Łowicza, na skwerkach i w przyulicznych donicach, jak co roku, sadzone były bratki. Przypomnijmy, że za utrzymanie i pielęgnację zieleni miejskiej odpowiada wyłoniona w przetargu firma „Dom i ogród” z Miedniewic. **tm**

REKLAMA

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

• WĘGIEL kamienny
• EKOGRΟΣZEK
• PELLET • MIAŁ
• NAWOZY
azotowe, dolistne, NPK
• SUCHE WYSŁODKI
Nowe Żduny 84, 46/839-10-15
Chaśno Drugie 43, 46/839-28-72

NAWOZY
▪ Atrakcyjne ceny
▪ Transport GRATIS
Wygoda 31
tel. 726-530-587

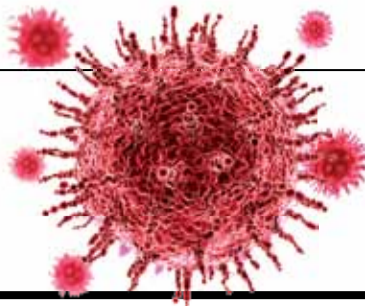
**POTRZEBUJESZ
SZYBKO
GOTÓWKI?**
Kredyty dla osób od 18 do 95 lat
Duże kwoty, dogodnie raty
Obniżamy miesięczne zobowiązania
Główno - zadzwoń
792 308 057

**SKUP
ZŁOMU**
▪ stalowego
▪ żeliwnego
▪ kolorowego
KONKURENCYJNE CENY
IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

Hurtownia
Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY
Maurzyce 46
99-440 Zduny
OFERUJE:
▪ SALETRA AMONOWA
▪ SALETRZAK
▪ MOCZNIK
▪ NAWOZY NPK
▪ WAPNO POLCALC
▪ EKOGRΟΣZEK WOKOWANY i LUZ
→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t
ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

**GS BEDLNO
SPRZEDA**
plac utwardzony
7500 m²
z wagą 60 t na gwarancji
wraz z pawilonem sklepowym
Kontakt: 608 436 634

Walka z wirusem



Łowicz | Przetarg na „górkę frajdy” trwa w trudnym czasie

Prawie 700 tys. zł za projekt i realizację. Czy burmistrz rozstrzygnie ten przetarg?

Tylko jedna oferta wpłynęła na przetarg ogłoszony przez Urząd Miejski w Łowiczu na projekt i budowę obiektu małej architektury na Błoniach, którego potoczna nazwa to „górkę frajdy”. Po raz pierwszy zafunkcjonowała ona jako projekt zgłoszony do budżetu obywatelskiego z puli ogólnomiejskiej w 2018 roku.

Ze znalezieniem samego projektanta miasto miało jednak problem, dlatego zdecydowano się przeprowadzić wspólną procedurę na projekt i wykonanie, wyznaczając czas realizacji do 31 sierpnia tego roku. Dołączono do niego tor rowerowy typu pumptrack, który został zgłoszony

do tegorocznego budżetu obywatelskiego.

Górkę frajdy oraz pumptrack mają powstać w miejscu obecnej górkę w parku Błonie. Na górkę miałyby powstać schody, jej zbocze zostałyby wyprofilowane, aby możliwe było wejście na nią oraz zjazd zimą – sankami, latem – ro-

werem. Obiekt miał być oświetlony. Pumptrack to z kolei tor rowerowy z zakrętami, złożony z muld i nasypów ułożonych w sekwencje, które umożliwiają rozpędzenie się i utrzymanie prędkości bez pedałowania.

20 marca otwarta została oferta, którą złożyła spółka Velo Projekt

z Białegostoku. Opiewa ona na 698.800 zł i jest to o około 100 tys. zł więcej niż planowano wydać. Spełnia ona wymogi formalne.

I tu się pojawia problem, czy w obecnej sytuacji, gdy trwa epidemia, o której nie wiemy, ile będzie trwać i jak wpłynie na finanse miasta, powinniśmy tyle pieniędzy wydać na to przedsięwzięcie? – Rozmawiałem z burmistrzem i analizujemy to – mówi Grzegorz Pełka, naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów w UM w Łowiczu, przyznając, że możliwe jest, iż przetarg zostanie unieważniony, a drugi nie zostanie ogłoszony. – To jest trudna decyzja i na razie podjęcie jej jest zawieszono – dodał.

Burmistrz we wczorajszej rozmowie z nami powiedział, że na



Krystian Cipiński, który był pomysłodawcą „górkę frajdy”, przyznał, że sytuacja w jakiej się znaleźliśmy w związku z epidemią jest poważna, więc nie tylko on, ale też chyba każdy zrozumie, że to przedsięwzięcie nie jest obecnie istotne.

jego prośbę Grzegorz Pełka ma przygotować listę zaplanowanych na ten rok inwestycji, z któ-

rych miasto może zrezygnować. Chciał ją przeanalizować i poznać zdanie radnych. Rozmawiając z nami jeszcze nie wiedział, że planowana na dzisiaj (26 marca) sesja Rady Miejskiej zostanie odwołana, choć miał takie obawy. Sprawa jest więc zawieszona. Będziemy śledzić, jaka zapadnie decyzja.

Krystian Cipiński, który był pomysłodawcą wniosku dotyczącego „górkę frajdy”, wczoraj w krótkiej rozmowie telefonicznej z NŁ przyznał, że nie rozmawiał o tym z burmistrzem, ale wszyscy zdajemy sobie sprawę, iż sytuacja w jakiej się znaleźliśmy w związku z epidemią jest poważna, więc nie tylko on, ale też chyba każdy zrozumie, że to przedsięwzięcie nie jest obecnie istotne. **mwk**

REKLAMA

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach



POSZUKUJE PRACOWNIKÓW na następujące stanowiska:

OPERATOR LAKIERNI MOKREJ I SUCHEJ W DZIALE PRODUKCJI FERRYTÓW PIERŚCIENIOWYCH

Główne zadania i obowiązki:

- Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe.
- Znajomość technik lakierowania mile widziane.
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie 3-zmianowym.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym będzie dodatkowym atutem.

OPERATOR MASZYN

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- Chęć pracy na produkcji w systemie trzymianowym lub czterobrygadowym.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.
- Dobra jakość pracy.

MAGAZYNIER W DZIALE LOGISTYKI

Główne zadania i obowiązki:

- Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadunek towaru na ciężarówkę.
- Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
- Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.

OFERUJEMY: • Stabilne warunki zatrudnienia. • Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.

MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z TRANSPORTU PRACOWNICZEGO BUSAMI NA TRASACH:

- 1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
- 2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżgów – Belchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
- 3) Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
- 4) Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Zadebie – ul. Rawska – Ferroxcube
- 5) Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Sierniewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
- 6) Skierniewice – Łąjszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podtrzciana – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: rekrutacja@ferroxcube.pl

INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Dane osobowe kandydatów, którzy nie zostaną zatrudnieni będą usunięte w terminie 3 miesięcy od zakończenia rekrutacji na w/w stanowisko.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji w firmie Ferroxcube Polska Sp. z o.o. (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.



„Z ręk do ręk” – tak wygląda przenoszenie żywności przywiezionej na teren ogródków działkowych do świetlicy.

Łowicz | Pomoc z Banku Żywności

Pomoc żywnościowa wciąż potrzebna

Łowickie Stowarzyszenie „Dać Szansę” jest jedyną na terenie powiatu organizacją, która dystrybuuje żywność pochodzącą z Banku Żywności.

W obecnym sezonie zmienił się termin rozpoczęcia akcji oraz jej częstotliwość – co było niezależne od stowarzyszenia, gdyż było efektem przetargów przeprowadzanych centralnie. Z powodu epidemii „Dać Szansę” musiało również zmodyfikować sposób wydawania żywności, aby był on maksymalnie bezpieczny, zarówno dla osób, które z niej korzystają, jaki dla wolontariuszy w tej akcji zaangażowanych.

W poprzednich latach dostawy z Banku Żywności odbywały się od września do czerwca, w cyklach miesięcznych. W tym roku rozpoczęły się w styczniu i trwać będą do czerwca, ale w każdym miesiącu są realizowane dwie dostawy po kilkadziesiąt ton.

Jak nam powiedziała prezes Stowarzyszenia Dać Szansę, Wiesława Gębura, w każdym miesiącu są do rozpakowania dwa TIR-y po 30 palet. To naprawdę duże przedsięwzięcie, biorąc pod uwagę, że to wszystko rozpakowywane jest ręcznie. Zorganizowane jest to tak, że jedną ciężarówkę rozpakowuje około 20 osób, które wnoszą jedzenie zapakowane w kartony i zgrzewki do świetlicy na ogrodach działkowych przy ul. Bolimowskiej.

Żywność na kilka sposobów przekazywana jest dalej. Niektóre gminy, jak np. pracownicy opieki społecznej z gmin Chaśno i Nieborów same zabierają żywność dla swoich mieszkańców i ją dystrybuują. Do pozostałych gmin (z wyjątkiem Kiernozia, która nie współpracuje w tym zakresie ze Stowarzyszeniem Dać Szansę) stowarzyszenie dostarcza jedzenie, angażując do tego kilka osób.

Ze względu na to, że te w każdym miesiącu są teraz dwie dostawy, „Dać Szansę” poprosiło o pomoc w transporcie. Zgłosiło się kilku radnych miejskich, pomocy nie odmówiło też łowickie sta-

rostwo. Mieszkańcy Łowicza – w miarę możliwości osobiście odbierają swój przydział w świetlicy przy Bolimowskiej.

Wydawanie żywności dla mieszkańców Łowicza, od tego miesiąca zorganizowane będzie inaczej niż zwykle. Na teren ogródków wpuszczanych będzie po 10 osób, aby możliwe było ustawienie się osób w bezpiecznej odległości (co 2 metry). Akcja będzie prowadzona dzisiaj, jutro i pojutrze (26-28 marca).

Wydawaniem zajmować się będzie tylko jedna osoba. MOPS w Łowiczu zaopatrzył osoby zaangażowane w akcję w maseczki ochronne, jednorazowe rękawice i środki dezynfekcji. Dla osób na kwarantannie Bank Żywności ma przygotować gotowe już zestawy, aby można było je im bez problemów dostarczyć.

W sumie z pomocy żywnościowej w całym powiecie korzysta 3.500 osób. – Osób, które proszą nas o pomoc przybywa i ja się spodziewam, że będzie ich coraz więcej, ponieważ wiele osób z powodu epidemii może stracić pracę i będzie im ciężko. **mwk**

Produkcja | Czy zakładom uda się przetrwać?

Koronawirus – zły sen przedsiębiorców

Sytuacja związana z zagrożeniem koronawirusem dla większości łowickich firm staje się dramatyczna. Zamierający handel i brak zamówień ograniczyły produkcję w niektórych do minimum. Firmy z branży tekstyliów postanowiły się ratować, przestawiając swoje linie produkcyjne na szycie maseczek – ale nie każdy tak może.

Arkadiusz Bałdyga, prezes Lameli powiedział nam, że obecnie zakład jest na etapie wygaszania produkcji do minimum, a w pracę jest zaangażowanych tylko około 20% załogi. Firma odnotowuje znaczny spadek zamówień, zarówno z branży ogrodniczej, jak i po stronie Ikea. Prezes Lameli jest przekonany, że skutki tego kryzysu odczuje każdy, a ich skala będzie zależała od tego, jak długo on potrwa. – Cios przyjmie każdy, od szeregowego pracownika po dyrektora i prezesa. Pytanie tylko, czy nie będzie to nokaut – komentuje.

Już teraz do Lameli napływają sygnały, że niektórzy odbiorcy nie są w stanie uregulować należności względem firmy. Prezes dodaje, że w zaproponowanej przez rząd tzw. tarczy antykryzysowej nie znajduje żadnego punktu odniesienia względem firmy. Odroczenie ZUS-u byłoby dla niego tylko skumulowaniem płatności w przyszłości.

Łącznie około 200 osób pracuje w firmach rodziny Krajewskich:

wytwórni przędzy Krajewski, Synteksie i Sztuce Łowickiej. Jak nam powiedziała Agnieszka Krajewska, właścicielka zdecydowali się wysłać do pracy zdalnej kogo się dało, myśląc przede wszystkim o pracownikach Sztuki Łowickiej, wśród których są osoby z grupą inwalidzką, czy w inny sposób słabsze, a więc bardziej narażone na ciężkie zachorowania. Natomiast na typowej produkcji praca odbywa się normalnie, bo tam pracownicy w ograniczony sposób kon-



Cios przyjmie każdy, od szeregowego pracownika po dyrektora i prezesa. Pytanie tylko, czy nie będzie to nokaut-

Arkadiusz Bałdyga,
prezes Lameli

taktują się z ludźmi z zewnątrz, a i sami są od siebie podczas pracy wystarczająco oddaleni.

Specjalne środki bezpieczeństwa przedsięwzięto natomiast w stosunku do kierowców przybyszających do firmy samochodów ciężarowych. Są oni informowani, by nie kontaktowali się na własną rękę z personelem firmy, lecz czekali w kabinach, aż ktoś do nich podejdzie i załatwi formalności.

Potrzeba matką wynalazku

Produkcją kolorowych skarpetki firma Zooksy, od soboty przestawiła swoje linie produkcyjne ze skarpetek na maseczki ochronne. Jej właścicielka Daria Skopińska-Pięta powiedziała nam, że ogłoszenie w Polsce stanu zagrożenia epidemicznego całkowicie zdezorganizowało pracę firmowej szwalni przy ul. Nadburzańskiej Dolnej. Zamknięcie sklepów w galeriach handlowych i parków trampolin, którym Zooksy dedykowała specjalną linię skarpetek, spowodowało, że firma zaczęła tracić zamówienia. Produkcja spadła do ledwie 15%.

– Obserwowaliśmy sytuację i stwierdziliśmy, że za chwilę nie będzie dla kogo produkować – mówi nam pani Daria. Aby utrzymać produkcję i wszystkie miejsca pracy, stwierdzono, że trzeba szyć to, na co jest teraz największe zapotrzebowanie – maseczki

ochronne. Właścicielka opowiada, że nie było to łatwe. Z pomocą mechanika i specjalisty ds. organizacji produkcji, udało się stworzyć prototyp pierwszej maseczki z bawełny i fizeliny polipropylenowej.

W produkcję maseczek jest zaangażowanych tylko ok. 40% pracowników zakładu, pozostała ich część korzysta z urlopów i prawa do opieki nad dzieckiem.

Za pośrednictwem znajomych udało się wypożyczyć kilka maszyn do szycia, a stanowiska szwaczek znajdują się w bardzo dużym rozproszeniu.

Jeśli jest to możliwe, w hali pracuje tylko jedna osoba. Maseczki można kupić na stronie internetowej Zooksołów w ilości po 10, 100 i 1000 sztuk – cena jednej to kilka złotych.

Ostatnia deska ratunku

Przypomnijmy – bo pisaliśmy o tym przed tygodniem – że w związku z zaistniałą sytuacją łowicka firma Steven, która zatrudnia 120 pracowników, była zmuszona zawiesić produkcję skarpet. Początkowo na tydzień, choć zachodziła poważna obawa, że ten stan potrwa dłużej. Zamknięcie sklepów, zamierający handel i zapotrzebowanie tylko na artykuły pierwszej potrzeby – to wszystko sprawiło, że branża tekstyliów została mocno dotknięta epidemią koronawirusa.

– Cała ta sytuacja zdezorganizowała pracę firmy w taki sposób, że ciężko to nawet sobie wyobrazić. Do dzisiaj nie mamy zamówień na skarpetki – mówi nam właściciel Marek Bryła.

Steven przystąpił więc do prac nad stworzeniem prototypu maseczek ochronnych, które zamierza wprowadzić do sprzedaży. – Zostaliśmy na tę produkcję skazani, to nasza ostatnia deska ratunku. Musimy szyć maseczki, żeby ratować zakład – mówi właściciel. W związku z przestawieniem linii produkcyjnej na nowe tory, od poniedziałku nieduża część pracowników powróciła na stanowiska pracy – w środę było to około 25% załogi. – Dzięki uruchomieniu tej produkcji jest szansa na pracę – mówi nam Marek Bryła.

Im wiedzie się lepiej, więc pomagają

Jarosław Samsel, dyrektor zarządzający firmy Agros Nova poinformował nas z kolei, że ten zakład pracuje pełną parą – 7 dni w tygodniu. – W chwili obecnej działamy na 100% naszych możliwości, zarówno w części produkcyjnej, jak i logistycznej. Nie mamy zwiększonej absencji chorobowej, co pokazuje odpowiedzialność i zaangażowanie naszych pracowników – podkreśla. – Tylko dzięki nim jesteśmy w stanie sprostać wyzwaniom zwiększonego zapotrzebowania

na nasze wyroby, a także poradzić sobie ze zwiększoną ilością przyjmowanych surowców, jak i załadunkiem wyrobów gotowych. Wszystko to jest możliwe wyłącznie dzięki ludziom, którzy dają z siebie wszystko – podkreśla.

Zakład ma zabezpieczone surowce i opakowania, jednak poziom sprzedaży w chwili obecnej jest bardzo wysoki, dlatego na bieżąco musi monitorować sytuację i reagować na ewentualne braki.

Przypomnijmy, że grupa Maspex zaoferowała pomoc w postaci wsparcia produktowego dla 21 szpitali, w tym szpitali jednoimiennych, powołanych przez ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego. Produkty Agros Nowa, jak i innych zakładów, które należą do Grupy Maspex, trafiają do pacjentów oraz lekarzy, pielęgniarek i personelu, którzy stoją na pierwszej linii w walce z koronawirusem.

Łącznie do szpitali trafił ponad milion sztuk produktów Maspexu, m.in. soków i musów owocowych Tymbark i Kubuś, niegazowanej wody źródlanej Kubuś Waterrr, dań gotowych i dżemów Łowicz, zup Krakus, makaronów i płatków Lubella oraz suplementów diety Plusssz. Pierwsze dostawy do szpitali będą realizowane już w tym tygodniu.

Po tym, jak grupa Maspex ogłosiła akcję wsparcia, otrzymała od swoich kluczowych dostawców opakowań (słoiki, wieczka, folie) informacje, że będą traktować jej zamówienia priorytetowo.

aa

Koronawirus | Sytuacja w transporcie i spedycji

Ciężarówki wciąż kursują

W porównaniu do zeszłego tygodnia, znacznie sprawniej przebiega powrót do Polski tirów, przynajmniej jeśli chodzi o kraje Unii Europejskiej (bo korki na wschodniej granicy to odrębna kwestia). Większość kierowców jeździ, a większość firm ma towar, choć w jednym i drugim przypadku nie jest to 100% tego, co przed wybuchem pandemii.

– U nas w firmie trzech kierowców odmówiło wyjazdów, pozostali wspominają, że upomną się o podwyżki, ale znając życie, rozjeżdż się to po kościach – powiedział nam jeden z kierowców tirów wracających właśnie do Polski. Dodał, że największe rozgoryczenie było w tamtym tygodniu, kiedy trzeba było godzinami stać na granicy niemiecko-polskiej. Obecnie sytuacja się poprawiła, on sam przejechał przez przejście

w Świecku przez nikogo nie zatrzymywany.

Mówił, że choć całe przejście jest obsadzone przez funkcjonariuszy, kierowcy ciężarówek nie muszą już przechodzić przez kontrolę czy badanie temperatury ciała. – Dobrze, bo gdyby to dalej było tak jak tydzień temu, to chyba w końcu wybuchłby jakis zamieszki – stwierdza.

Z problemów, o których pisaliśmy tydzień temu, aktualnym

pozostaje ograniczony dostęp do pryszniców czy toalet. W firmach, podczas rozładunków, kierowcy często nie mogą nawet wysiadać z auta. – Słyszałem od innych, że jest też problem z dostępem do toalet i łazienek na stacjach benzynowych, ale w Niemczech się teraz z tym nie spotkałem ani razu, a przy granicy widziałem rozstawione co kilka kilometrów toalety przenośne – mówił pan Andrzej, kierowca wracający z Holandii. –

Mogę też dodać, że przez Niemcy jedzie się teraz bardzo dobrze, bo praktycznie ustał tu ruch osobówek na autostradzie. Ciężarówki natomiast jeżdżą, może mniej lawetą, ale te z towarami spożywczymi normalnie. Na brak zamówień też nie narzekamy, po wyjeździe miałem nawet telefon z pytaniem, czy nie zrobiłbym jeszcze drugiego kółka.

Sytuacja wygląda też na względnie opanowaną na południowej granicy kraju. – Ogólnie jeździmy cały czas, sytuacja się zmienia – mówił nam Krystian Michalak, właściciel strykowski firmy transportowej, której kierowcy jeżdżą głównie do Czech.

W tamtym tygodniu w kolejce na wyjazd z Czech do Polski tiry stały po 4-5 godzin. Pod koniec tygodnia, gdy zniesiono kontrolę kierowców ciężarówek, a sprawdzano tylko auta osobowe, korków

nie było. – W tym tygodniu Czesi znów zamknęli granicę i kontrolują kierowców – relacjonował Krystian Michalak w poniedziałek. – W Cieszynie w tym momencie jest około 10 km korka, aby wjechać do Czech.

Mówił, że pełna kontrola kierowców prowadzona jest już w firmach, do których samochody przyjeżdżają. Kierowcy muszą wypełnić ankietę skąd przywieźli towar, z jakiej są firmy, itp., bada się im temperaturę. Bez maski i rękawiczek gumowych kierowcy nie są wpuszczani na teren firm, a co najgorsze – podobnie jak w innych krajach – nie mogą skorzystać z łazienki i toalety.

– Co do zleceń transportowych, to na razie nie jest źle – mówi nasz rozmówca. – Powiedziałabym nawet, że się poprawiło, bo wielu kierowców nie chce jeździć, więc i firmy zlecające muszą dokładać



Kierowcy robią naprawdę świetną robotę, zwłaszcza w tej trudnej sytuacji. Warto pamiętać, że gdyby nie oni, nie mielibyśmy towarów w sklepach.

do frachtów, aby tylko ich towar został zabrany przez tych, którzy i tak jeżdżą. Jeśli chodzi o moją firmę, to tylko jeden kierowca nie chciał jechać. Kierowcy robią naprawdę świetną robotę, zwłaszcza w tej trudnej sytuacji. Warto pamiętać, że gdyby nie oni, nie mielibyśmy towarów w sklepach. tm

REKLAMA

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drewno

WĘGIEL
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

„KOPER” sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

- olej opalowy
- olej napędowy
- olej napędowy arktyczny
- AD BLUE

STACJA PALIW
Jamno 1a

SKŁAD
OPAŁU

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem
- pellet

EKOGROSZEK SKARBEK ORYGINALNIE PAKOWANY

NAWOZY

TRANSPORT
GRATIS

WYGODA 31, tel. 726 530 587

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica
Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

podaruj nam

1%

ARKADIA

KRS 0000 345 382

www.przytuliskoglowno.pl

f /przytuliskoglowno

Walka z wirusem

Łowicz | Uczniowie i studenci siedzą w domach

Czas nauki, czas odpoczynku, czas zniecierpliwienia

Zdecydowana większość młodych ludzi korzysta z nauczania zdalnego, które oferuje szkoła bądź uczelnia. W czasie wolnym czytają książki, oglądają filmy. I, okazuje się, są zdyscyplinowani: rzadko wychodzą z domu.

W piątek 20 marca premier Mateusz Morawiecki wprowadził w Polsce stan epidemii. Aby zmniejszyć ryzyko zarażenia, zaleca się, by pozostać w domu. Jak ten czas organizują sobie uczniowie i studenci?

Sandra Wróbel, 8 klasa SP2 w Łowiczu

– Staram się nie wychodzić z domu i w tym wolnym czasie przygotowuję się do egzaminów, ale też nadrabiam zaległości z innych przedmiotów – mówi dziewczyna. – Robię pracę domową, ponieważ nauczyciele codziennie wysyłają nam zadania, które musimy zrobić – przyznaje.

Poza nauką Sandra czas wolny spędza oglądając filmy. Uwielbia komedie romantyczne, ale czasami zdarza jej się obejrzeć horror. Ćwiczy, sprząta pokój, spędza czas z rodziną. – Tak naprawdę robię rzeczy, na które nigdy nie miałam czasu. Wychodzę jedynie na podwórko albo na krótki spacer z psem. Siedzenie w domu mnie męczy i strasznie się nudzę – dodaje. Na dzień dzisiejszy nie boi się obecnej sytuacji, ale chciałaby, żeby ta skończyła się jak najszybciej.

Michalina, uczennica 2 klasy „Ekonomika”

Michalina głównie siedzi w domu albo wychodzi z psem. Dzięki e-learningowi nadrabia zaległości w nauce. – Gdy wrócimy do szkoły, nie będziemy mieć problemu z nadrabianiem materiału, z czego bardzo się cieszę – mówi w rozmowie z NE. – Mam wrażenie, że zadanych prac nie jest bardzo dużo, ale czasem natłok nowych wiadomości od nauczycieli potrafi przestraszyć.

To, czy przerabiane są nowe rzeczy, czy materiał bazuje na utrwalaniu wiadomości, zależy od przedmiotu. Z języka polskiego utrwalane są lektury. Natomiast na lekcjach geografii albo niemieckiego uczniowie przyswajają nowe informacje. – Nauczyciele wysyłają nam wiadomości na Vulcanie (dziennik elektroniczny) z zadaniami do zrobienia. Podają stronę, temat, zagadnienia i zazwyczaj piszą, do kiedy mamy przesłać im pracę domową na dziennik. Są to zadania głównie z podręcznika, a na polskim dostajemy zadania dotyczące lektur, które mają być zrobione w zeszycie przedmiotowym i będą



Dominik Żaczek ze swoim psem Elmo korzystają z wolnej chwili czytając kryminały Katarzyny Bondy.

sprawdzone po naszym powrocie do szkoły.

Cezary Kiszelewski, uczeń LO w ZSP4

Cezary będzie w tym roku pisał maturę. Jest ona dla niego wyznacznikiem początku dorosłego życia i zakończeniu młodzieńczej bez troski. Z tego względu w domu uczy się. – Po maturze albo praca albo studia, ale to już jest jakiś krok w dorosłość – tłumaczy. – Obawiam się jedynie matematyki, więc chcę ten czas dobrze wykorzystać i odpowiednio się przygotować.

Uczeń mieszka na wsi, więc nie zawsze udaje mu się siedzieć w domu. Swoją część czasu poświęca na pracę w polu. Szczególnie, że na wsi okres wiosenny jest pracowity. Swoją część czasu spędza grając w gry online. – Ze znajomymi nie można się spotkać, więc jedyne co pozostaje, żeby ten czas wolny spędzić i nie zwariować, to umówienie się na grę online. Żyjemy w takich czasach, że jest to dobrze rozwinięte i zawsze jest okazja żeby zagrać w jakąś grę internetową w dobrym towarzystwie.

Czarek stara się też spędzać czas aktywnie, więc w miarę możliwości biega albo wykonuje ćwiczenia na zewnątrz. W przypadku braku pogody ogląda seriale albo czyta dobrą książkę. – Szkoły



Tak naprawdę robię rzeczy, na które nigdy nie miałam czasu. Wychodzę jedynie na podwórko albo na krótki spacer z psem. Siedzenie w domu mnie męczy i strasznie się nudzę.

Sandra

są pozamykane nie bez powodu. Trzeba ograniczyć kontakty międzyludzkie. Na razie nie jest u nas tak źle jak we Włoszech, ale nie powinniśmy tego lekceważyć. Zagrożenie jest realne. Powinniśmy słuchać zaleceń lekarzy i czekać na dalszy rozwój. Jedyne co pozostało w obecnej sytuacji, to uzbroić się w cierpliwość i nie panikować – dodaje Cezary.

Julita, łowiczanka i uczennica 3 klasy technikum łowickiego „Hotelarza”

Julita uczy się obecnie z domu. Zadania dostaje od nauczycieli przez dziennik elektroniczny Librus albo na pocztę. – Najlepiej, jak wysyłamy pracę na bieżąco, chociaż nauczyciele dają nam prawie tydzień na oddanie tego, co mamy przygotować. Z zadaniami nie mam większego problemu – tłumaczy. – Przerabiamy bieżące tematy z książki. Mam stały kontakt z nauczycielami, z niektórych przedmiotów odbywają się również wideorozmowy.

W czasie wolnym natomiast Julita uprawia w domu stretching połączony z akrobatyką i ogląda filmy, przy czym nie ogranicza się do jednego gatunku. – Nie nudzi mi się, bo czas spędzony w domu mogę poświęcić na swoją pasję – dodaje.

Paulina, III rok prawa

Jak mówi Paulina: – W domu zawsze znajdzie się coś do zrobienia. Sytuacja jest bardzo poważna, ale staram się myśleć pozytywnie i nadrobić rzeczy, na które wcześniej nie miałam czasu.

Ogląda zaległe seriale na Netflixie. Ćwiczy w domu. Dużo piecze. Wychodzi z psem na spacer. – Dzięki tym spacerom, nie czuję się zamknięta w czterech ścianach. Zawsze lubiłam znaleźć sobie coś do roboty, nie lubię siedzieć beczynnie – przyznaje.

Mimo dużej ilości wolnego czasu Paulina nie zapomina o nauce. Ma świadomość, że to nie są wakacje i powinna ten czas spe-

dzić produktywnie, pamiętając o samokształceniu. Napisała już artykuł naukowy o konferencji, która odbyła się na jej wydziale na początku roku akademickiego. Pracuje też nad prezentacją o doświadczeniach dziecka, którą ma nadzieję zaprezentować na uczelni, gdy będzie już bezpiecznie.

– Mam ogromną ochotę spotkać się ze swoimi przyjaciółmi, wyjść do kina, pospacerować, ale nie chcę zachorować. Martwię się o tych, którzy są w grupie wysokiego ryzyka. Wiem, że najlepszą decyzją jest po prostu zostanie w domu – dodaje.

Marcin, student I roku biologii

Marcin jest w zespole naukowym. Teraz, gdy uczelnie są zamknięte, siedzi w domu i dalej rozwija się w swoim kierunku. – Akurat mam takie szczęście, że nie potrzebuję do tego laboratorium na uczelni. Wszystkie dane zebrałem wcześniej, mam je na komputerze i je analizuję – tłumaczy. Czyta też książki z gatunku literatury faktu, pozycji naukowych i popularnonaukowych. Wychodzi też na spacer w miejsca, w których jest mało ludzi.

Katarzyna, I rok matematyki stosowanej

Kasia aktualnie uczy się e-learningowo w domu. Stara się dużo uczyć i korzystać z wszystkich zajęć i materiałów wysyłanych przez wykładowców, ale jak przyznaje samodzielna nauka jest dla niej bardzo trudna. – Studiuję matematykę stosowaną na Politechnice Łódzkiej. E-learning dla mnie i dla wykładowców jest czymś zupełnie nowym. Wykładowcy sami wymyślają sposoby nauczania. Są to np. zajęcia online z kamerką i przygotowanymi skanami notatek, które mają zastąpić wykłady albo ćwiczenia. Po za tym dostajemy dużo prac domowych, które mamy wysłać do sprawdzenia. Na przykład z angielskiego korzystamy z książki oraz internetowych quizów.



Tak naprawdę zaczynam mieć już tego dosyć i trochę wariuję. Brakuje mi wyjścia na kawę i ciasto z koleżankami.

Dagmara

przed telewizorem oglądając Netflix i wiele programów telewizyjnych. – Ostatnio ułożyłam też puzzle składające się z kilku tysięcy elementów. Nie siedzę tylko w domu. Wychodzę często na podwórko do ogrodu, żeby trochę pospacerować z psami – opowiada Justyna.

Martyna, studentka III roku kosmologii

Martyna poświęca czas na rzeczy, na które wcześniej nie miała czasu. Sprząta, czyta książki, gra też w gry komputerowe. W tym roku będzie broniła pracę licencjacką, więc nie zapomina również o nauce. – Jeszcze nie zaczęłam się uczyć, ale mam to w planach. Na ten moment jeszcze nie lekcji online, ale niedługo to się zmieni. Tylko co z tego? Na kosmologii pracę muszę dokumentować w kontakcie z klientką – przyznaje. – Boję się o obronę. Może teraz zmienią się zasady, ale jeśli będę musiała pisać swoją pracę na podstawie zdjęć, to nie wiem jak to będzie.

Ewelina, II rok 2. stopnia stosunków międzynarodowych

Ewelina studiuje na Uniwersytecie Łódzkim. W czasie wolnym ćwiczy w domu, uczy się angielskiego i niemieckiego. Poza tym zajmuje się obowiązkami domowymi. Wysypia się. Píše też pracę magisterską. Ma stały kontakt z promotorem poprzez platformę Zoom. Materiały z uczelni są zamieszczane na platformie Moodle. – Trochę ta sytuacja mnie męczy, bo dziwnie jest siedzieć cały czas w domu i kontaktować się ze znajomymi głównie przez Internet. Boję się też o magisterkę, bo nie mam jak wypożyczyć książek – komentuje Ewelina.

Dominik Żaczek, student IV roku prawa i Ola Sobczak, studentka psychologii

Dominik i Ola stosują się do zaleceń i siedzą przez większość czasu w domu. Sytuację traktują poważnie. Oboje nie są w grupie ryzyka, ale ewentualne zarażenie mogą przechodzić bezobjawowo, dlatego odpowiedzialne zachowanie może pozytywnie wpłynąć na ogólną sytuację. Liczą też, że więcej osób weźmie sobie do serca te zalecenia i pozostanie w domach. – W wolnych chwilach robimy to, na co wcześniej nie zawsze mieliśmy czas. Układamy puzzle, gramy w karty albo w kości. Oglądamy też filmy, czytamy książki. Dużo odpoczywamy – relacjonuje młoda para studentów. – Staramy się też codziennie wieczorem trochę poćwiczyć. Ważne jest w tym wszystkim zachowanie równowagi – uważają oboje.

nz

Edukacja | Poważna zmiana w nauczaniu w czasie epidemii

Tym razem muszą się uczyć nowego materiału – i to w domu, bez nauczyciela

Ministerstwo Edukacji Narodowej zdecydowało się, wobec przedłużającego się stanu epidemii, wprowadzić obowiązek regularnej, a nie dobrowolnej, jak było przez pierwsze dwa tygodnie, nauki w domach. Nauki, a więc realizowania także nowego programu, a nie tylko powtarzania tego, czego już wcześniej uczniowie zdążyli się nauczyć. Na kilku przykładach pokazujemy, jak dyrekcje szkół próbują sobie radzić z tym niezwykle, nigdy dotąd jeszcze nie przeciwionym rozwiązaniem.

WOJCIECH WALIGÓRSKI

wojciech.waligorski@lowicznanin.info



Agnieszka Rutkowska, zastępca dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 3 w Łowiczu wczoraj, w środę 25 marca, już od 8 rano powróciła do pracy nad przygotowaniem i rozsyłaniem do uczniów i nauczycieli indywidualnych kodów do platformy epodreczniki.pl, w oparciu o którą będzie prowadzona nauka. Powróciła – bowiem poprzedniego dnia, wraz z dyrektorką Wiolettą Puszcz pracowały nad tym do północy, zresztą jej dzień pracy trwa ostatnio od 8 rano do 21, niemal bez przerwy. We wtorek wraz z dyrektorką opracowywały zarządzenie dla nauczycieli i uczniów, od dziś ruszają z nowym planem lekcji.

Będą one się odbywały z wykorzystaniem dziennika elektronicznego Librus, który sam w sobie nie jest złym narzędziem, umożliwia przesyłanie zadań do zrobienia – ale przede wszystkim z wykorzystaniem wspomnianej platformy epodreczniki.pl, reko-

mendowanej przez MEN. Na niej można zlecić zadanie czy pracę, wysłać film instruktażowy, odebrać ją wykonaną i ocenić. Każdego ucznia indywidualnie.

Czy platforma dobrze zadziała nie zależy tyle od niej samej, co bardziej od wydolności sieci. We wtorek pod wieczór – sygnalizuje Agnieszka Rutkowska – dało się odczuć przesilenie sieci, nauczyciele czekali po pół godziny, by się zalogować.



Ćwiczenia są zadawane nawet z wf. Dzieci muszą nauczyć się układu tanecznego na podstawie filmiku, następnie trzeba nagrać własny film i wysłać do nauczyciela.

Wspomnieliśmy, że obie dyrektorki pracowały także nad nowym planem lekcji – tak, bowiem trzeba go, zresztą zaleca to ministerstwo, dostosować do zmienionych warunków: dziecko nie może siedzieć cały dzień przed komputerem. Dlatego, jak nam mówi Agnieszka Rutkowska, gdy na przykład normalnie z jakiegoś przedmiotu przewidzianych jest 5 godzin tygodniowo, teraz starały się tak to przełożyć, by obowiązkowe były trzy, a dwie pozostawały uczniowi na indywidualne konsultacje – o ile będzie odczuwał ich potrzebę. Zastępczyni dyrektora (która jest także na co dzień administratorem dziennika elektronicznego) mówi, że trzeba tak robić także i z tego powodu, że przecież w domach często jest kilkoro dzieci i rodzice pracujący teraz zdalnie – a komputer jeden...

Rutkowska zdaje sobie sprawę z powagi zadania – ale jest optymistką. – Marzę o tym, by sięgnąć po papier, nie tylko siedzieć przed ekranem, marzy mi się książka, którą chcę przeczytać. Na razie leży i czeka...

W „Siódemce” jak zwykle kombo

W SP 7, po 12 marca, nauczyciele, z własnej inicjatywy, proponowali uczniom jakieś formy zajęć on-line, to jednak i tu dopiero teraz na serio zaczęli się nauka domowa. – Muszę przygotować tygodniowy rozkład zajęć i zasady oceniania – mówiła nam już w poniedziałek Maria Wojtylak, dyrektorka placówki na Bratkowicach. W tym celu powołała ona 7-osobowy zespół doświadczonych nauczycieli, który wraz z nią opracuje zasady pracy i poinformuje o nich uczniów i rodziców. Ma świadomość, że nie jest to łatwe zadanie, bo teraz trzeba narzucić rygor, a jednocześnie nie przemoczyć uczniów nieustannym siedzeniem przy komputerach.

Przygotowania wymagały dużo pracy i to właśnie teraz, w tych dniach – bo wszystko miało działać od środy. We wtorek wspomniana siódemka nauczycieli z „Siódemki” miała wziąć udział w internetowym szkoleniu prowadzonym przez jedną z firm edukacyjnych, poświęconym właśnie sposobom realizacji ministerialnego rozporządzenia. A wieczorem trzeba było wszystkim uczniom rozesłać wiążące informacje. – Nie wszyscy je odbierają – wtedy do nich dzwoniemy – mówi dyrektorka. Jeśli czegoś się obawia, to najbardziej przecięcia sieci.

Co, jeśli uczeń nie ma komputera? Szkoła może pożyczyć potrzebującym sprzęt, dysponuje kilkoma tabletami. Nie ma takich wielu, więc można sobie poradzić.



Kiedy okazało się, że mam coś do uczniów napisać, to wolałam, żeby mnie słyszeli. Korzystamy z Messengera, dlatego, że to popularne narzędzie. Sprawdziłam, czy wszyscy mają do tego dostęp, okazało się że tak. Zaczęliśmy próbować.

Agnieszka Pawłowska-Kalinowska

– Jest też taka możliwość, że przygotowujemy materiały na papierze i wynajmiemy kuriera, który je dostarczy – widzi rozwiązanie Maria Wojtylak.

Czy widzi światelko w tunelu? – Nastawiam się jednak, że to będzie trwało dłużej niż do świąt – mówi. Takie ma przecucie.

Jedno zarządzenie, różne platformy

Zarządzenie ustalające zasady pracy zdalnej wydał już dyrektor Zespołu Szkół Ponadpodstawowych Nr 2 (na Blichu) Jerzy Zabost. – Nauczyciele przystę-

pują do regularnej pracy, uczniowie też będą musieli – mówi. Jest przekonany, że nie powinno być z tym problemem, bowiem tylko dwóch uczniów tak licznej przecież placówki, może, według jego informacji, nie dysponować ani dostępem do Internetu, ani narzędziami, a i oni jeszcze nie zgłosili tych braków. Reszta ma możliwość, by uczyć się on-line. Wykorzystywane mogą być różne platformy: Moodle – już używana przez szkołę, różne platformy używane przez szkolnych informatorów, jak Cisco, no i przede wszystkim dziennik elektroniczny Vulcan. Dyrektor nie boi się o ocenianie prac, uważa, że nauczyciele mają wystarczające doświadczenie, by ocenić, czy uczeń pracował samodzielnie czy nie.

– Zalecenie ministerialne jest takie, by nie przeładowywać programu, jest możliwość jego modyfikacji, będziemy z tego korzystać – mówi także Jerzy Zabost. – Nie chcemy uczniów zniechęcić, wysiedzieć 8 godzin przed kamerką byłoby trudne.

Zabost zapowiada też, że zajęcia praktyczne z przedmiotów zawodowych będą przesuwane, z oczywistych względów, na późniejszy termin. Największym wyzwaniem jest przygotowanie się do wystawienia ocen przyszłym maturzystom.

Dyrektor blichowskiej szkoły osobiście nastawia się na to, że uczniowie jednak powrócą do szkoły po świątach. – Na to się przygotowujemy – mówi. Choć pewności nie ma. ■

Nauka zdalna z trzech perspektyw

Oczami ucznia

Cezary Kiszelewski uczy się w liceum należącym do ZSP4 w Łowiczu. Nauczyciele kontaktują się z nim przez dziennik elektroniczny lub pocztę elektroniczną. Tematy do opracowania zazwyczaj wybierane są z książki lub są wysyłane gotowe zadania.

– Wydaje się, że jest tego dużo, gdyż musimy sami wszystko opracować. Na standardowych lekcjach omawialiśmy wszystko grupowo i to, czego nie zdążyliśmy zrobić, kończyliśmy samodzielnie w domu. Tylko nie było tego tak dużo i mieliśmy też do dyspozycji notatki od nauczyciela – przyznaje uczeń. – Teraz musimy wszystko zrobić sami.

Cezary uważa, że jak ktoś chce zdać maturę, to nawet bez nakazu nauczyciela sam sięgnie po książkę, czy Internet, żeby się przygotować. – Nie wiadomo jak będzie za tydzień, za dwa, a co dopiero za miesiąc, więc jakoś ten czas trzeba wykorzystać – komentuje.

Jedna z uczennic II LO nie jest zadowolona z tego, jak w praktyce wygląda zdalne nauczanie. – Sprawa wygląda tak, że to nie jest nauka. Nauczyciele zadają nam 3 razy więcej zadań, prac domowych, wypracowań, niż normalnie w szkole. Zawsze kiedy wracałam do domu ze szkoły, to spędzałam około 2 godzin na odrabianiu wszystkich prac do-

mowych. Teraz siedzę nad nimi dwa razy dłużej – relacjonuje. – Nauczyciel wysłał temat, który mamy przeczytać i bez tłumaczenia miał go rozwiązywać. Najgorsza jest dla niej matematyka. Pani wysłała zadania, a oprócz tego filmiki z serwisu Youtube, na których wyjaśniane są dane zagadnienia. Przyznaje jednak, że to nie to samo co w szkole.

Oczami rodzica

Jedna z mam, której dziecko uczy się w podłowieckiej szkole podstawowej przyznaje, że jest przerażona tym, ile jej syn ma zadawać do domu. Uczeń jest w II klasie podstawówki. Z każdego przedmiotu jest do zrobienia po kilka stron. Na przykład z polskiego dzieci muszą przeczytać „czytankę”, do tego nauczyć się na dyktando ze stron internetowych podsyłanych przez nauczyciela. Z matematyki musi zrobić około 5-6 stron dziennie, a przy tym do nauki jest tabliczka mnożenia w zakresie do 100. Ćwiczenia są zadawane nawet z wf. Dzieci muszą nauczyć się układu tanecznego na podstawie filmiku, następnie trzeba nagrać własny film i wysłać do nauczyciela. Z angielskiego do nauki są natomiast 3 Unity (rozdziały) ze słówkami. Dzieci dostają też do zrobienia testy, które mają po kilka stron.

– Mam kontakt z innymi mamami i wszystkie jesteśmy przerażone, ile tego jest. To wygląda tak, że mamy realizować za nauczycieli podstawę programową razem z pracami domowymi. Moje dziecko praktycznie cały dzień spędza na odrabianiu lekcji – narzeka mama.

Z kolei mama uczennicy z VII klasy SP4 zwraca uwagę, że rodzic musi się mocno zaangażować w to, by pomagać, bo uczeń nie zawsze jest w stanie sam wykonać zadanie. – Materiału rzeczywiście jest dużo. Dzieci mają też problem z systematycznością, muszą pilnować córki, by usiadła do lekcji. Zadawane są też lektury do przeczytania, a nie ma gdzie wypożyczyć książek, ta kwestia mnie zrytowała.

Mama uczennicy z II klasy liceum w Bolimowie uważa natomiast, że materiały faktycznie są wysyłane przez nauczycieli, ale przez pracę zdalną nie będzie to miało wymiernych efektów. Zwraca uwagę, na to, że problemem jest to, iż dziecko w większości przypadków samo musi opracować otrzymane materiały, a nauczyciele tylko dzwonią i pytają, czy materiał jest zrobiony. – To w dużej mierze zależy też od podejścia uczniów, czy usiadą do pracy, czy nie. Rodzic musi też cały czas pilnować, by dziecko się uczyło. Osobiście nie jestem zado-

wolona z tego systemu, mamy też w domu jeden laptop, a przy tym dwoje dzieci, więc pojawia się problem – tłumaczy mama.

Rozmawialiśmy również z mamą jednego z uczniów klasy maturalnej z II LO. – Mimo wszystko wydaje mi się, że nauczyciele robią co mogą w obecnej sytuacji i ja jestem zadowolona, choć materiału faktycznie jest sporo – ocenia. Obawia się też o tegoroczne matury, gdyby nie epidemia, to te miesiące mogłyby być poświęcone na intensywną pracę z nauczycielami w szkole, a teraz uczniowie muszą się przygotować do matury sami i to ją martwi.

Oczami nauczyciela

Ciekawie zorganizowała lekcję z WOS Agnieszka Pawłowska-Kalinowska z II LO.

Uczniowie podzieleni są na 4 grupy. W każdej z nich znajduje się 7 uczniów i nauczycielka. Termin wirtualnego spotkania ustalany jest z dnia na dzień. Najpierw wysyłana jest informacja mailem, o tym, co mają mieć przed sobą i wybierana jest konkretna godzina. Następnie lekcja odbywa się przez połączenie głosowe i omawiane są podejmowane na lekcji zagadnienia. Nauczycielka przez godzinę omawia najważniejsze tematy, uczniowie mogą zadawać pytania. W sytuacji, w której uczeń nie może być

dostępny, istnieje możliwość zamiany z inną osobą, tak by nie stracić lekcji, z czego uczniowie również korzystają.

– W momencie kiedy okazało się, że mam coś do uczniów napisać, to wolałam, żeby mnie słyszeli. Korzystamy z Messengera, dlatego, że to popularne narzędzie. Sprawdziłam, czy wszyscy mają do tego dostęp, okazało się że tak. Zaczęliśmy próbować – opowiada Pawłowska-Kalinowska. – Uczniowie mi pomogli, żeby to wszystko zorganizować. Konsultowałam się z nimi i dzieliłam się różnymi pomysłami. Pomogli mi, chcieli zorganizować takie lekcje i to ich wielka zasługa, że to funkcjonuje. Gdyby nie chcieli, to by nie zadziałało.

– Grupy są też tak dobrane, że podczas rozmowy jest spokój – ciągnie. – Jeśli mają problem, to pytają. Ja też jestem w stanie kontrolować, co robią.

Taki system pracy przewidziany jest jedynie dla maturzystów, którzy potraktowani są w tym trudnym okresie w sposób szczególny. – W pozostałych przypadkach wysyłam materiały na dziennik elektroniczny. Uczniowie radzą sobie na tyle, na ile mogą sobie radzić w obecnej sytuacji. Jeśli później będzie trzeba jakiś materiał powtórzyć i omówić jeszcze raz, to zrobię to z uczniami. Niestety nie ma fizycznej możliwości, żeby z każdym popracować. Instruuje, tworzę notatki, wysyłam też filmiki – dodaje nauczycielka.

To jest ciężka praca, także dla nauczyciela. – Pracuję zdalnie w domu, mąż również, mam też dzieci, które się uczą. Trzeba ustalić jakiś harmonogram w tej sytuacji. Nie można oczekiwać, że w domu będą cztery komputery, a każdy musi coś zrobić zdalnie. Jedną z nauczycielek matematyki ze szkoły podstawowej w Łowiczu rozumie zdenerwowanie rodziców. – To jest tak, jakby dostać podręcznik i uczyć się z niego samemu. Matematyka to taki przedmiot, w którym trzeba zrozumieć materiał i ktoś to musi wytłumaczyć. Czasem książka po prostu nie wystarczy – wyznaje.

Zauważa jednak, że choć to nie jest dobre, to w jakiś sposób materiał musi być realizowany. – Później przyjdzie do szkoły i okaże się, że jest ogromna luka w umiejętnościach i będzie ciężko to nadrobić. Wyobraźmy sobie, że uczeń nie rozumie ułamków, które później pojawiają się przez kolejne lata nauki. Ja od siebie będę próbowała zrobić coś więcej. Nadal z pomocą rodziców, bo nie da się w tej sytuacji inaczej. W lekcjach korzystam z materiałów zaproponowanych przez ministerstwo, ale wybiórczo. Nie wszystko mi odpowiada, nie wszystko wpisuje się w tematy, które akurat mamy.

Nauczycielka jest też w stałym kontakcie z rodzicami. – Oczekuję informacji od rodziców, czy wszystko jest w porządku, czy dzieci nadążają. Chcę też, by porozmawiali z dziećmi o tym, co robiliśmy – dodaje. ■

Z żalem przyjęliśmy informację
o śmierci naszego Kolegi

ŚP.

Krzysztofa Zielińskiego

z Biura Zarządzania Kryzysowego,
Ochrony Ludności i Spraw Obronnych
w Starostwie Powiatowym w Łowiczu

Rodzinie i bliskim składamy
wyrazy współczucia

Rada i Zarząd Powiatu Łowickiego
wraz z pracownikami Starostwa Powiatowego
w Łowiczu

Pani Małgorzacie Zielińskiej
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci męża

ŚP.

Krzysztofa Zielińskiego

składa:

Dyrekcja, nauczyciele i pracownicy
Szkoły Podstawowej im. Józefa Chełmońskiego
w Łyszkowicach

Wyrazy najgłębszego współczucia
dla Rodziny Zmarłego

Świętej Pamięci

Krzysztofa Zielińskiego

Radnego Miasta Łowicza w latach 1994-2010

składają
Rada Miejska w Łowiczu
Burmistrz Miasta Łowicza
pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

Wyrazy głębokiego współczucia

Jolancie Malka

z powodu śmierci

MAMY

składają

Prezes, Sędziowie, koleżanki
i koledzy z Sądu Rejonowego w Łowiczu

Okruczy życia

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Elżbieta Czubińska (1945–2019) – cz. II

**dokończenie
z poprzedniego
numeru**

W 2005 roku, gdy pani Elżbieta odeszła na emeryturę, mówiła nam: – Nigdy nie myślałam, że Rada Miejska wybrana w pierwszych wolnych wyborach w 1990 roku powoła mnie na stanowisko sekretarza i że będę pracowała na tym stanowisku do emerytury. Po przeprowadzeniu wyborów mówiłam sobie: Elżbieta, czas szukać sobie miejsca w administracji wojewódzkiej. Miałam przecież świadomość, że kojarzę się z poprzednim systemem i poprzednią administracją, a nastroje były wręcz rewolucyjne jak rozdził się prawdziwy samorząd.

Stało się inaczej, z pierwszą Radą spotkała się przed pierwszą sesją, aby omówić sprawy związane z funkcjonowaniem samorządu. Jak nam powiedziała w 2005 roku, zasypano ją wtedy wieloma pytaniami, musiała wówczas wypaść jednak przekonująco. Tak opowiadała o wyborze na sekretarza. – Pamiętam, upał był tego dnia straszny, a sesje zaczynały się dopiero po pracy, chyba o godzinie 17.00. Uchwałę w sprawie powołania mnie na sekretarza zobaczyłam w porządku obrad. Nikt nawet nie rozmawiał ze mną wcześniej, że będzie coś takiego na tej sesji. Obrady z powodu nieobecności ówczesnego przewodniczącego Stanisława Bogusławskiego prowadził Zdzisław Mazurkiewicz. Tuż przed omawianiem uchwały w sprawie powołania Czubińskiej na sekretarza, sama zainteresowana poprosiła o głos i przekonywała, że radni jeszcze mają czas na jej podjęcie i że jeszcze nie poznali jej dobrze... Wiceprzewodniczący Mazurkiewicz po tym wystąpieniu jednak zarządził głosowanie i Elżbieta Czubińska została powołana.

W czasie naszej rozmowy w 2005 roku pozwoliła sobie na porównanie ówczesnego przewodniczącego Rady Miejskiej Krzysztofa Kalińskiego, burmi-

strza Ryszarda Budzałka i Ireneusza Jabłońskiego, z którym, jak wspominała, współpracowało się jej najlepiej. Podkreślała, że Kaliński i Budzałek to dwaj zupełnie różni od siebie ludzie, pod względem humoru i charakteru. – Kiedys przyszedł do mnie przewodniczący Kaliński, podczas rozmowy sprawdził czy mam podlane kwiaty, a że podlane nie były, to pobiegł gdzieś i za chwilę wrócił z wodą i je podlał – wspominała sekretarz. Burmistrza Budzałka określała jako umysł „bardziej matematyczny”. – Burmistrz Budzałek zna pewnie budżet na pamięć – najmniejsze kwoty, a na przykład jego poprzednik – burmistrz Jabłoński, znał budżet pobiężnie, tylko główne działy. Uważał, że ma ludzi w urzędzie do tego, żeby mu szybko mogli odpowiedzieć na pytania o szczegóły w budżecie – mówiła.

W czasie naszej rozmowy bardzo pozytywnie oceniła biskupa ordynariusza Alojzego Orszulika, mówiąc, że byłby dobrym burmistrzem. – Od samego początku okazało się, że biskup jest bardzo dobrym zarządcą, lepszym od wielu osób świeckich zajmujących się zarządzaniem – mówiła.

Gdy pisaliśmy o jej odejściu z Urzędu, w 2005 r., powiedziała, że najtrudniejsze w jej pracy było zwalnianie urzędników z pracy. – Wiadomo, że nie jest to miłe... Zawsze współczułam osobom, które z jakichś względów dostawały po premii, naganę lub musiały odejść pracy – mówiła.

Po odejściu z pracy pani Elżbieta nadal żyła tym co działo się w ratuszu, o swoim miejscu zatrudnienia mówiła „mój urząd”.

Syn pani Elżbiety, Jakub powiedział nam, że pani Elżbieta miała wyjątkowy stosunek do swojej pracy, można powiedzieć, że ją kochała, ale były też rzeczy, których nie cierpiała. Zdecydowanie nie lubiła zamkniętych drzwi w pokoju, w którym urzędowała. Zawsze zostawiała je otwarte na oścież, tak aby



Elżbieta Czubińska (1945–2019)

Elżbieta Czubińska była przez 17 lat sekretarzem miasta Łowicza. Dała się w tym czasie poznać jako kompetentny i doświadczony urzędnik, który z jednej strony był podporą dla kolejnych burmistrzów, a z drugiej nigdy nie odwracał się od zwykłego petenta zagubionego w labiryncie prawa i formalności. Pracownik Wydziału Finansowego z tego okresu, obecnie radna miejska Zofia Wielemborek określiła ją jednym zdaniem: – Nie robiła z siebie autorytetu dla innych, ona po prostu była autorytetem.

zwiększyć przestrzeń, w której pracowała i być bardziej dostępną dla urzędników i petentów. – Kiedys, w czasie remontu, mama musiała dzielić pokój z urzędnikiem, który gdy tylko wychodził zamykał za sobą drzwi, za każdym razem wstawała i je ponownie otwierała – mówi.

Bardzo dobrze wspomina panią Elżbietę obecna sekretarz miasta Maria Więckowska. Jak mówi, nauczyła się od niej wielu ważnych dla urzędnika rzeczy,

a podstawą był obowiązek znajomości prawa, konkretnych zapisów odnoszących się do danych spraw. W jej mniemaniu, najgorsze co mógł powiedzieć urzędnik petentowi, to, że „słyszał, że jest gdzieś taki przepis”. Wymagała, by być kompetentnym i zawsze służyć pomocą, wychodziła z założenia, że petent nie musi znać wszystkich przepisów prawa, ani orientować się w procedurach.

Zapytany o Elżbietę Czubińską Ryszard Budzałek jako pierwsze powiedział: – Uczciwa, kompetentna, bardzo mocno związana z miastem. Mogłem za każdym razem liczyć na jej wiedzę, której poziom był ogromny. Nawet w sytuacjach konfliktowych zachowywała spokój i starała się merytorycznie wytłumaczyć istotę sprawy.

Podkreśla, że była opoką w przeprowadzaniu w mieście reform: administracyjnych, gdy powstawały powiaty i edukacji, gdy powstały gimnazja. Ona zajmowała się odpowiednimi regulacjami prawnymi. – Mogę tylko życzyć każdemu samorządowi takiego pracownika jakim była pani Elżbieta, prawdziwego fachowca – powiedział.

Były burmistrz mówi, że ważne dla niej było, aby urząd działał na najwyższym poziomie, aby urząd był odbierany jak najlepiej przez mieszkańców. Pani Elżbieta dbała, aby urzędnicy sumiennie wykonywali swoją pracę, ale także, aby mieli oni zapewniony komfort pracy np. w czasie remontów w ratuszu.

Elżbieta Czubińska w czasie pracy w urzędzie zaprzyjaźniła się z ówczesną skarbnik Wandą Białas, którą, co ciekawe, przyjechała do pracy. Panią Wandę ujęła wówczas tym, że nie straszyla jej ogromem obowiązków, ale powiedziała „Dasz radę”. Potem okazało się, że wielokrotnie mogła liczyć na jej pomoc.

Pracę pani Elżbiety w latach 90-tych można byłoby porównać do pracy dzisiejszego radcy prawnego zatrudnionego w ratuszu, te obowiązki dzieliła jednak

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Główno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydlewski.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

ODESZLI OD NAS

17-22.03.2020

† 17 marca:
Eleonora Ryfa, I.64;
Helena Cichal, I.87;
Elżbieta Skowrońska, I.65;
Halina Wawrzyńczak, I.60.

† 18 marca:
Wiesław Siuta, I.69;
Stefania Tomczak, I.90.

† 19 marca:
Zuzanna Kamińska, I.84;
Tadeusz Bogusz, I.60;
Bożena Florczak, I.62;
Krzysztof Makowski, I.48.

† 20 marca:
Jadwiga Woźnica, I.90.

† 21 marca:
Henryk Nowak, I.70;
Mieczysław Łopaciński, I.64;
Stanisław Gorący, I.88.

† 22 marca:
Krystyna Tomczyk, I.86.



Uczciwa, kompetentna, bardzo mocno związana z miastem. Mogłem za każdym razem liczyć na jej wiedzę, której poziom był ogromny. Nawet w sytuacjach konfliktowych zachowywała spokój i starała się merytorycznie wytłumaczyć istotę sprawy.

Ryszard Budzałek

z obowiązkami kierowania organizacją ratusza. – Była prawdziwym wsparciem – podkreśla pani Wanda. – Dzielił się ten sam los, zazwyczaj razem do późna pracowaliśmy obsługując sesje Rady Miejskiej czy Zarządu, ale aby powiedzieć prawdę o Eli, trzeba powiedzieć, że największą radość miała, gdy udawało się załatwić coś dla ludzi.

Wspólna praca przeniosła się też na kontakty poza nią. Pani Wanda powiedziała nam, że w życiu prywatnym dzieliły wspólną pasję do podróży, obie chciały zwiedzić Europę i zobaczyć na własne oczy miejsca znane z filmów i literatury, perły architektury. To były wycieczki nastawione na zwiedzanie: Włochy, Francja, Grecja. Już na emeryturze kontakty te bardzo osłabły, czego pani Wanda mocno żałuje.

Syn Jakub opowiada nam, że pani Elżbieta miała wiele pasji, nie tylko podróże. – Jeśli już wyjazdy, to na pewno nie po to, by leżeć na plaży, ale zwiedzać. Bierny wypoczynek jej nie interesował – mówi. W domu lubiła się zajmować, szczególnie na emeryturze, szyciem. Samą przygotowywała wykroje, szyła, zawsze była przy tym pedantyczna i nie kończyła aż była zadowolona z efektu. – Ona przy tym odpoczywała, nawet jak coś nie wychodziło, to nie denerwowała się, ale pruła i zaczynała od nowa – mówi. Inną pasją było szydełkowanie, robiła serwety, nawet zapisała się na kurs, aby się poduczyć w tym zakresie.

Jak zdradza syn, kuchnia nie była jej światem, potrafiła gotować, ale spędzanie tam długich godzin uważała za pozbawione sensu. Pani Elżbieta lubiła też czytać, ale raczej nie gazety, tylko książki. Gdy pracowała, zdarzało jej się sięgnąć po lekką kobiecą literaturę dla odświeżenia i dla ucieczki przed pracą, na emeryturze sięgnęła po poważniejszą literaturę piękną. Poza tym uwielbiała programy publicystyczne w telewizji.

– Mama była specyficzną osobą, wiele osób mówiło, że przy pierwszym kontakcie mieli wrażenie, że spotkali osobę bardzo zasadniczą, traktującą innych z dystansem. Po kilku spotkaniach zmieniali zdanie, okazywało się bowiem, że można było na mamie polegać, a w wolnej chwili porozmawiać, nie tylko o pracy. Chyba dlatego wiele osób darzyło ją dużą sympatią – mówi nam syn Jakub.

Elżbieta Czubińska, wzór urzędnika i dobry człowiek, zmarła 8 października 2019 r. **tb**

Warszawa | Rodzina z okolic Łowicza w Familiadzie

Rutkowscy ograli „Zamieszanych”, siatkarki z KS Milicz i „Chórzystów”

Po ponad dwóch latach przerwy w teleturnieju „Familiada” emitowanym w TVP 2 ponownie zobaczyliśmy rodzinę Rutkowskich pochodzącą ze Skaratek w gminie Domaniewice. Odcinki z jej udziałem zostały nagrane jeszcze w lutym, a wyemitowane w niedzielę 15 marca oraz w weekend 21 i 22 marca.

Rodzina Rutkowskich wystąpiła w składzie: Mateusz jako kapitan, jego siostra bliźniaczka Małgorzata, brat Andrzej, bratowa Małgorzata i siostra Martyna.

W odcinku wyemitowanym 15 marca Rutkowscy pokonali drużynę „Zamieszanych” utworzoną przez grupę przyjaciół. Rutkowscy awansowali do finału zdobywając 405 pkt. (wymagana ilość to 300 pkt.). „Zgarnęli” je za pytania dotyczące: innego określenia słowa aprobaty; wymienienia urzędów AGD, które mają wymienne końcówki oraz wyjaśnienia, co nazywamy dworem.

W finale zagraли Mateusz i jego siostra bliźniaczka, co być może nie było najlepszą strategią, ponieważ czterokrotnie udzielili takiej samej odpowiedzi i kapitanowi drużyny, który odpowiadał jako drugi, zabrakło czasu, aby udzielić odpowiedzi na wszystkie pytania. Z 200 pkt. potrzebnych do zdobycia 25.000 zł uzbierali 175.



Szczęśliwa rodzina Rutkowskich z Karolem Strasburgerem chwilę po tym, jak udało się wygrać 25.000 zł w finale odcinka (emitowanego w sobotę, 21 marca). Od lewej: Małgorzata, Mateusz, Maryna, Małgorzata, Karol Strasburger i Andrzej.



Jak teleturniej był nagrywany, a było to jeszcze w lutym, gdy zagrożenie koronawirusem wydawało się odległe i egzotyczne, myśleli, że podzielą pieniądze i każdy z nich będzie mógł sobie pojechać na fajne wakacje.

Pytania finałowe wydawały się bardzo proste: Co najczęściej robimy po studiach? Jaki można mieć tytuł? Co ma szuflady? Coś firmowego. Na balkonie.

W kolejnym odcinku Rutkowscy zmierzili się z drużyną siatkarek z KS Milicz. Odpowiadali na następujące pytania: Co służy do wycierania? Jak określa się kogoś, kto zawodowo rozmiesza? Popularny rodzaj mięsa. Co może być dyscyplinarne? Co to jest syrena? Przeszli do finału zdobywając 544 pkt.

Na finałowe pytania odpowiadali Mateusz i jego bratowa Katarzyna. A były to: Po co ludzie wybierają się do wróżki? Jaki może być tor? Coś sypkiego. Na nodze. Bez problemu udało się im zdobyć wymagane 200 pkt. i zdobyć główną wygraną.

W niedzielnym odcinku „Familiady”, Rutkowscy rywalizowali z drużyną „Chórzystów”. Tym razem padły pytania: W co można kogoś pocałować? Rzecznik zaczynający się od „bez”, Samiec zwierzęcia gospodarczego. Kiepski poeta to inaczej. Co wchodzi w skład ceny paliwa? Tym razem uzyskali 498 pkt.

W rundzie finałowej ponownie zagraли Małgorzata i Mateusz. Odpowiadali na pytania: co kojarzy się z ogródkiem działkowym? Kto bywa dyżurnym? Jaki może być kanał? Coś dyrektorskiego. Na wieszaku. W finale zabrakło im 4 pkt. do zwycięstwa.

W sumie we wszystkich trzech odcinkach wygrali 30.427 zł. Na co je przeznaczą? Mateusz Rutkowski powiedział nam, że w mo-

mencie, jak teleturniej był nagrywany, a było to jeszcze w lutym, gdy zagrożenie koronawirusem wydawało się odległe i egzotyczne, myśleli, że podzielą pieniądze i każdy z nich będzie mógł sobie pojechać na fajne wakacje. W sytuacji epidemii, gdy nie można sobie planować wyjazdów, nie wiedzą, na co przeznaczą wygraną.

Im łatwiejsze pytania, tym trudniej

Pytany o trudność pytań, jakie padły, kapitan drużyny powiedział nam, że paradoks teleturnieju polega na tym, że im są one łatwiejsze, tym trudniej jest na nie odpowiedzieć. Bo przychodzi nam na myśl jedna, najbardziej oczywista odpowiedź i gdy ktoś ją już da, trudno jest w tak krótkim czasie, liczącym w sekundach, dać inną odpowiedź.

Pytany o stres, przyznał, że on jest faktycznie bardzo duży. Dodatkowo rozmowy, jakie w czasie udzielania odpowiedzi prowadzi z uczestnikami Karol Strasburger, bardzo rozpraszają. Odpowiadając na jego pytania nie można pomyśleć nad pytaniem i łatwo zapomnieć, jakie pytanie padło.

Nie zmienia to ogólnej oceny, że Karol Strasburger jest bardzo sympatycznym człowiekiem i czuwa nad przebiegiem teleturnieju, w pełni jest jego gospodarzem.

Mateusz Rutkowski zachęca rodzinę, aby zgłaszały się na eliminacje. Jak zauważył, teleturniej, który początkowo miał polegać na rywalizacji rodzin, stał się przedsięwzięciem, do którego zgłaszają się różne drużyny, które nie są spokrewnione. Tymczasem oni zgłosili się jako rodzina i drugi raz udało im się zagrać. Zrobili to teraz, ponieważ regulamin teleturnieju określa, że ponownie można się do niego zgłosić po upływie co najmniej 2 lat. **mwk**

Kino Fenix | Dzień Kobiet w ŁUTW Seniorzy dla Łukasza

Emilia Krakowska, Lidia Stanisławska i Barbara Wrzeńska – w takim składzie babski kabaret „Old Spice Girls” wystąpił w ostatnim niemal momencie, przed odwołaniem wszelkich imprez, 9 marca w kinie Fenix, dla członków Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Trio znanych artystek udowodniło, że ma dystans do siebie i świata, dzięki czemu potrafi bawić publiczność do łez. Babski kabaret wystąpił na zaproszenie Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, który postawił na taką formę świętowania Dnia Kobiet. Stowarzyszenie co roku przy tej okazji wspiera wybrany cel charytatywny.

Tym razem została zorganizowana akcja pt. „Seniorzy dla strażaka”, w ramach której zbierano pieniądze na rzecz wsparcia kosztownej rehabilitacji Łukasza Sędała ze Stroniewic, strażaka z jednostki PSP w Łowiczu, który walczy o powrót do sprawności po fatalnym wypadku, jakiemu uległ w czasie ćwiczeń.

– To było dla nas oczywiste: człowiek, który pomaga zawsze innym, z racji swojego powołania. Taki zawód wybrał. Sam uległ bardzo poważnemu wypadkowi, jest to uraz kregosłupa. Chcemy, żeby wrócił do rodziny, do pracy i żeby był wśród nas, stąd pomysł, żeby to właśnie pana Łukasza Sędała wesprzeć – powiedziała nam Krystyna Kucharska, prezes ŁUTW.

Na wydarzenie przybyli też koledzy Łukasza ze służby, którzy docenili, że także inne organizacje włączyły się w akcję. – Łukasz jest koleżeńki, towarzyski i bardzo pomocny, przede wszystkim pracowity, wykazał się tym podczas pracy. Jest bardzo dobrym dowódcą! Przyjechaliliśmy



Emilia Krakowska jako pielęgniarzka w jednym ze skeczów Old Spice Girls. Było to jeszcze przed odwołaniem wszystkich imprez masowych.

tutaj pokazać, że czekamy na niego wszyscy w pracy, żeby do nas wrócił – powiedzieli nam Wojtek i Marek, strażacy z komendy po-

wiatowej PSP w Łowiczu. – Wrócą szybko chłopie do zdrowia i czekamy na Ciebie w pracy na komendzie! – dodali.

Ze sprzedaży cegiełek i darowizn wrzucanych do puszek udało się uzbierać kwotę 2.500 zł na pomoc strażakowi. **aa**

Kultura

Łowicz | Internetowa promocja „Przechadzki po Łowiczu”

Oczykowski nadal klasą dla siebie

Nietypowa, bo internetowa promocja najnowszego wydania „Przechadzki po Łowiczu”, odbyła się 17 marca w Łowickim Ośrodku Kultury, skąd była transmitowana na żywo na kanale YouTube oraz na Facebooku.

Prowadzili ją Maciej Malangiewicz – dyrektor ŁOK oraz wydawca, Zdzisław Kryściak – przewodnik PTTK i inicjator ogłoszenia Roku Romuanda Oczykowskiego w Łowiczu oraz Jacek Rutkowski – regionalista, odpowiedzialny za graficzną stronę książki. Z kolegium redakcyjnego zabrakło tylko Karoliny Wandy Rutkowskiej, która była redaktorem wydania. Tylko na kanale YouTube ŁOK promocję obejrzało około 240 osób.

Jacek Rutkowski nazwał „Przechadzkę po Łowiczu” bestsellerem, ponieważ to pozycja, po której sięgają kolejne pokolenia i choć była wydawana kilkakrotnie, to zawsze jej na rynku brakowało.

Przypomniał, że pierwsze wydanie ukazało się w 1883 roku z ilustracjami Jana Konopackiego pokazującymi 6 widoków miasta. Po wydaniu autor zbierał dalej materiały, jednak zmarł w 1920 roku i dopiero rok po jego śmierci ukazało się uzupełnione drugie wydanie, za sprawą jego przyjaciół i córki Marii. W 1983 roku książka zainteresowała się na nowo i została ponownie wydana w formie reprintu (drugiego wydania), kolejny reprint ukazał się w 2006 roku, staraniem ŁOK. Nadal zainteresowanie publikacją było duże, ale nie była ona dostępna.

Przygotowując nowe papierowe wydanie, tym razem nie zdecydowano się na reprint. – Zrobiliśmy to tak, jak gdyby sam Oczykowski przyszedł do nas z zamówieniem, więc zamiast ilustracji, jakimi kiedyś dysponowano, dodaliśmy zdjęcia z epoki. W obecnej postaci książka „zgubiła” błędy zecerskie, które powstawały w tradycyjnej drukarni – mówił Jacek Rutkowski. Jest w niej większa – niż w poprzednich wydaniach – ilość ilustracji.

Nie poprawiano nielicznych błędów rzeczowych, które się znalazły w książce Oczykowskiego np. o pierwotnym przeznaczeniu na szpital frontowego budynku przy ul. Stanisławskiego, w którym mieści się Starostwo Powiatowe. Nie zrobiono tego z uwagi na szacunek do autora i brak pewności, kto te błędy popełnił, skoro drugie wydanie uka-



Internetowa promocja nowego wydania książki z udziałem (od lewej): Zdzisława Kryściaka, Macieja Malangiewicza i Jacka Rutkowskiego.

“ Zrobiliśmy to tak, jak gdyby sam Oczykowski przyszedł do nas z zamówieniem, więc zamiast ilustracji, jakimi kiedyś dysponowano, dodaliśmy zdjęcia z epoki.

zało się już po jego śmierci. Te nieścisłości zostały już sprostowane w innych publikacjach.

Jacek Rutkowski i Maciej Malangiewicz podczas internetowej promocji podkreślali, że na zdjęciach pokazany jest taki Łowicz, jakim widział go Oczykowski. Gdy przygotowywał pierwsze wydanie, mógł nie mieć do nich dostępu.

Maciej Malangiewicz, biorąc pod uwagę, że promocja książki będzie ogólnie dostępna, poza Łowiczem, chciał przypominać, że był to społecznik, literat, księgarz, wydawca i historyk, a tak naprawdę człowiek – ikona przełomu XIX i XX wieku w Łowiczu, będący w panteonie najczęściej przedstawianych, przy różnych okazjach postaci. W gronie tym jest są Władysław Tarczyński, Karol Rybacki i Aniela Chmielińska.

Na czym polegało społecznicostwo Oczykowskiego? Zdzisław Kryściak przyznał, że aby to zrozumieć, musielibyśmy przenieść się w czasie co najmniej 100 lat wstecz i zobaczyć jak miasto funkcjonowało. To był przecież czas zaborów i wszelkie działania propolskie były utrud-

nione, więc przygotowując publikację pokazującą historyczną wspaniałość Łowicza w dziejach Rzeczypospolitej, Oczykowski pokazał łowiczanom wielkość ich miasta. Zawdzięczamy mu również zgromadzenie ogromnej i uporządkowanej listy dokumentów dotyczących budynków i obiektów Łowicza, bo jest niewyczerpaną bazą informacji dla badaczy historii miasta.

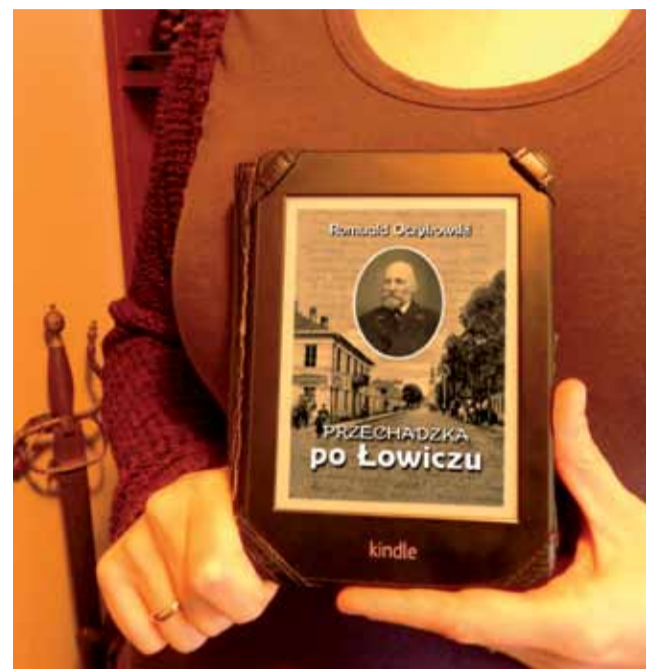
Oczykowski jest szczególnie bliski przewodnikom PTTK, bo był współzałożycielem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, kontaktował się ze znanymi osobami z tego środowiska, a „Przechadzka po Łowiczu” doczekała się krótkiej, ale ciekawej recenzji Józefa Ignacego Kraszewskiego (która jest dostępna w najnowszym wydaniu).

Charakterystyczne dla ówczesnych społeczników było to, że

działali w wielu organizacjach i bardzo się przyczynili do ich rozwoju i rozwoju miasta. – I tak np. ówczesna straż pożarna była zlepieniem elity współczesnego Łowicza – mówi Kryściak. – PTTK, które było jednym z pierwszych na terenie Królestwa Polskiego, gromadziło społeczników, którzy pracowali na rzecz ludzi, na rzecz edukacji. Oczykowski jest jednym z tych świątliwych przykładów.

Maciej Malangiewicz dodał, że przez ostatnie dwie dekady wydanych jest dużo książek o historii Łowicza, a internetowe profile np. na Facebooku, które pokazują stare zdjęcia miasta, cieszą się dużym zainteresowaniem. – Młode pokolenie, ale nie tylko młode, poznaje miasto na nowo.

Jacek Rutkowski, który nad przygotowaniem wydania pracował najdłużej (wraz z córką Karoliną), opowiedział co znajdu-



Strona tytułowa „Przechadzki po Łowiczu” Romualda Oczykowskiego w wersji elektronicznej.

je się wewnątrz – zaczynając od okładki, na której jest portret autora i wizerunek ulicy wjazdowej do Łowicza – obecnie ul 3 Maja. Jest tam nota biograficzna, krótki opis historii miasta i jego opis w formie spaceru po najciekawszych obiektach.

Uzupełnieniem wydania jest przygotowanie bezpłatnego e-booka, który jest już dostępny na stronie ŁOK, ale będzie też dostępny na innych stronach (w kilku formatach, na różne czytniki). Prowadzący promocję zachęcali, szczególnie młodzież, która teraz przebywa w domu, aby przeczytali „Przechadzkę”, bo to zdrowy i bezpieczny spacer po Łowiczu, jednocześnie przygotowują się do konkursów, które są planowane w ramach Roku Romualda Oczykowskiego.

Ciekawostką, na którą zwrócił uwagę Maciej Malangiewicz, jest to, że znane jest tylko jedno zdjęcie, na którym jest Oczykowski (zresztą w towarzystwie Tarczyńskiego, Rybackiego, Chmielińskiej) i wydaje się to dziwne, bo choć fotografia była wtedy mało rozpowszechniona, to już Władysław Tarczyński, który był rówieśnikiem Oczykowskiego (oba urodzili się w 1845 roku), uwieczniony został na większej liczbie zdjęć. Zdzisław Kryściak

wyraził nadzieję, że może jeszcze uda się go na jakimś zdjęciu odnaleźć.

Jacek Rutkowski przyznał, że jego zdaniem nie jest to możliwe, aby nie zachowało się więcej zdjęć, na których byłby Oczykowski (chociażby z działalności straży) i wraz z Maciejem Malangiewiczem zadeklarowali, że będą go szukać w bogatym materiale fotograficznym, jaki jest dostępny m.in. na Łowickim Wehikule Czasu.

Jacek Rutkowski dodał, że Romuald Oczykowski nazywany jest przez łowickie siostry bernardynki wielkim dobrodziejem ich klasztoru, ponieważ za jego sprawą mniszki wróciły do Łowicza w 1918 roku. Stoczył o to prawdziwą batalię. Siostry były dla niego jak rodzina i w klasztorze pozostało sporo pamiątek po nim: publikacje, portret, a fotel pisarza – w którym pracował – zachował się w stanie nienaruszonym. Może uda się go pokazać szerszej publiczności.

Klasyczna książka, pokazana na promocji, a wydrukowana w nakładzie 500 egzemplarzy, będzie dostępna w sprzedaży w momencie, gdy nasze życie wróci do normalności. Będzie ją można nabyć w ŁOK za 25 zł. mwk

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
 SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
 ■ usuwanie zmian skórnych ■ elektroresekcja
 ■ esperal ■ kwalifikacje do zabiegów ■ wizyty domowe
 www.drburzynski.pl
 Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
 gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
 Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

specjalista
LARYNGOLOG
 dzieci i dorosłych
 dr n. med. Maciej Kotecki
 Łowicz, ul. Długa 14
 tel. 46 837-45-41
 606-827-070

GABINET MASAŻU KRĘGOSŁUPA
 specjalizacja:
PRZEPUKLINA KRAŻKOWA
 Łukasz Kawczyński
 Łowicz
 ul. Grunwaldzka 1/11
 tel. 691-705-314

PODOLOG
 Łowicz, ul. Mostowa 28
 tel. 535 179 028
 LECZENIE: wrastających paznokci, pękających pięt, usuwanie odcisków

BOLESŁAW SAWICKI
 spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej
 Lekarz uprawniony do badań:
 ■ profilaktycznych pracowników ■ kierowców
 ■ posiadających i ubiegających się o posiadanie broni
 USG jamy brzusznej
 Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
 Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
 tel. 602 491 325

GABINET ORTOPEDYCZNY
 SPECJALISTA
 CHIRURG ORTOPEDA
 -TRAUMATOLOG
 lek. med.
Adel Elmgasbi
 Głowno, ul. Targowa 78
 tel. 606-636-400

Łowicz | Ekspozycja w muzeum

Kolejne prace Józefa Chełmońskiego

Nie wiadomo jeszcze kiedy Muzeum w Łowiczu zostanie ponownie otwarte dla zwiedzających, ale za to będzie na nich czekała niespodzianka. Kolekcja obrazów placówki wzbogaci się o dwie prace Józefa Chełmońskiego (1849-1914).

Do dzieł Józefa Chełmońskiego zgromadzonych w Muzeum w Łowiczu dołączy teraz pejzaż „Boczki” z ok. 1900 roku (nie sygnowany). To obraz olejny na płótnie naklejonym na tekturę. Przypomnijmy, że Boczki (dziś Boczki Chełmońskie) to miejsce urodzenia i rodzinna wieś artysty. Drugim z nowych eksponatów jest rysunek „Studium żurawi”, także z ok. 1900 roku, podpisany przez malarza. Dodatkowo na odwrocie autentyczność tej pracy potwierdziła jego córka, Jadwiga.

Obie te prace zostały przekazane do depozytu z kolekcji prywat-

nej. Właściciel w umowie depozytu zastrzegł, że chce zachować anonimowość, dlatego na ekspozycji nie znajdziemy informacji na jego temat.

Przypomnijmy, że w zbiorach łowickiego muzeum znajduje się szkic olejny Chełmońskiego „Krajobraz z jeziorkiem w lesie” z ok. 1900 r. Drugim, podwójnym, eksponatem Józefa Chełmońskiego jest rysunek obustronny „Oberek” (1878 r.)/„W Sudanie” (1884 r.). Rysunek „Oberek”, ukazujący chłopką zabawę w wiejskiej karczynie, jest, według wszelkich wskazań, wstępnym szkicem



„Krajobraz z jeziorkiem w lesie”, jedno z tych dzieł, które można było oglądać w Muzeum w Łowiczu już wcześniej.

konceptyjno-kompozycyjnym do obrazu „Oberek” namalowanego przez Chełmońskiego w Paryżu, datowanego na ten sam rok (1878). W Paryżu powstał prawdopodobnie także rysunek „W Sudanie”.

Ponadto na ekspozycji Muzeum w Łowiczu podziwiać można kilka prac ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie i z kolekcji prywatnych. Najbardziej okazałą z tych prac jest obraz „Jastrząb” (albo „Pejzaż z jastrzębiem”), obok niego prezentowane są też ciekawe szkice.

Można też oglądać najbardziej znane dzieło Chełmońskiego, czyli „Bociany”, ale trzeba pamiętać, że jest to kopia.

Przy okazji nadmienimy, że okazała galeria prac Józefa Chełmońskiego – w ogromnej większości depozytów ze zbiorów prywatnych – znajduje się ok. 50-60 km od Łowicza, w pałacu w Radziejowicach, do którego też warto się wybrać – oczywiście już po zażegnaniu pandemii koronawirusa.

Niesułków

Konkurs literacki

Dom Kultury w Niesułkowie zaprasza do udziału w konkursie literackim osoby z lekkim piórem. Przeżyłeś nieprawdopodobne spotkanie z kulturą? Opisz je i zgarnij atrakcyjne nagrody!

Zadaniem uczestników jest stworzenie najbardziej nieprawdopodobnej opowieści dotyczącej spotkania z kulturą. Chodzi o przygotowanie oryginalnego wyobrażenia o udziale w ciekawym projekcie kulturalnym i wynikających z tego spotkania wartościach, które przyczyniły się do emocjonalnego rozwoju bohatera. Utwór może dotyczyć dowolnie wybranego miejsca, wydarzenia czy postaci. Praca nie powinna być dłuższa niż 2 strony.

Warunkiem uczestnictwa jest przesłanie tekstu, który wcześniej nie był publikowany i nagradzany, a także dołączenie formularza zawierającego dane osobowe wraz z oświadczeniem o ich ochronie. Termin nadsyłania prac upływie 30 kwietnia br. Nieprawdopodobne opowieści należy przysyłać pocztą elektroniczną na adres: dkniesulkow@wp.pl – wpisując w temacie: „Praca konkursowa”.

Konkurs adresowany jest do piszących amatorsko uczniów klas IV-VIII szkół podstawowych oraz osób powyżej 15 roku życia. aw

Czas wirusa | Jak sobie radzić

Turysta KONTRA kwarantanna

Korzystając z wolnego czasu w tamtym tygodniu wybrałam się na wycieczkę do Krakowa. Po drodze zwiedziłam Wieliczkę i wpadłam na koncert ulubionego zespołu. Nieodpowiedzialne? Najciekawsze dopiero nadchodzi, bo jutro wybieram się do Luwru.

Czy można zlekceważyć kwarantannę i urządzić sobie zimowe ferie? Oczywiście, że nie, ale z pomocą spieszy Internet. To wszystko możemy bowiem zrobić nie wychodząc z domu.

Poza podróżowaniem palcem po mapie, mamy wiele alternatyw na ciekawe spędzenie czasu, a w sieci cały czas pojawiają się nowe pomysły i wydarzenia. W związku z bieżącą sytuacją w ramach akcji #zostańwdomu wiele muzeów i instytucji kultury przychodzi z ciekawymi rozwiązaniami w formie zwiedzania ekspozycji online, wirtualnych spacerów czy nawet spotkań ze specjalistami i wywiadów.

W ramach Google Arts&Culture dostępne jest zwiedzanie kilkuset muzeów na całym świecie, w tym tych najbardziej popular-

nych takich jak Luwr, Muzeum Brytyjskie w Londynie, Muzeum Van Gogha w Amsterdamie, Gun-nenhaim w Nowym Jorku oraz setki innych miejsc, gdzie można zdobywać wiedzę i pogłębiać zainteresowania w kręgach kultury, sztuki i nauki.

Do akcji przyłączyły się również polskie muzea i instytucje, w tym słynne Muzeum Powstania Warszawskiego, Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, Teatr Wielki, Opera Narodowa oraz Zamek w Malborku.

Przez internet możemy również wybrać się na koncert ulubionego zespołu, a nawet zobaczyć jedną z najsłynniejszych oper. Koncerty artystów z całego świata zostały odwołane lub przeniesione na inny termin, ale wielu z nich nie próżnuje w tym czasie. Ich od-



Michalina Grzyb z Łowicza (z lewej) i Magdalena Jastrzębska z Łukowa zdecydowały wybrać się do Paryża w lutym tego roku. Teraz podobnie jak nam wszystkim, pozostały im tylko wirtualne podróże i zwiedzanie.

powiedzą na bieżącą sytuację są koncerty przez Internet. Z takiego rozwiązania skorzystał już między innymi zespół Coldplay, Urszula czy Ewa Farna, a na najbliższe dni zaplanowanych jest mnóstwo wydarzeń, podczas których możemy oglądać swoich ulubionych wykonawców podczas transmisji na żywo.

Do akcji włączają się też teatry. Jak możemy przeczytać na stronie Teatru Muzycznego w Łodzi „wyjątkowe sytuacje wymagają wyjątkowych rozwiązań”, dlatego teatr zaprasza swoich widzów do nowej rzeczywistości online. „Muzyczny Wirtualnie” proponuje spotkania z edukatorami podczas warsztatów internetowych

oraz koncerty z solistami. Teatr dzieli się z nami również ciekawostkami z kulis oraz nagraniami fragmentów spektakli.

Nie poddawaj się panice. #zostańwdomu i skorzystaj z kultury online.

Małgorzata Kobierecka
studentka
Turystki i Rekreacji UŁ

REKLAMA

salveo
by Damian Pawłowski

FIZJOTERAPIA

- osteopatia • rehabilitacja
- terapia indiba activ
- terapia manualna

mgr Damian Pawłowski
Łowicz, os. Kostka 1 lok. 5
www.salveopawlowski.pl
tel. 884-300-234

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Głowno, ul. Kopernika 12 w godz. 9-16
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

GABINET STOMATOLOGICZNY

JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950

ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668

PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

GŁOWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44

Codziennie umawianie wizyt

HOLLYDENT

dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Głowno
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

NFZ

ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa
•ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

Przychodnia stomatologiczna DENTA-MED

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Czynna: pon. i czw. 13.00-19.00
wt., śr. i pt. 12.00-18.00

Łowicz, ul. Zduńska 48
(w bramie 5 m)

tel. gab. (46) 830-31-23, 608-584-238

umowa z NFZ na protezy lakowanie i lakierowanie zębów do 18 roku życia BEZPŁATNIE

GABINET STOMATOLOGICZNY PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12

609 646 644

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
►akrylowe ►elastyczne
►szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pałowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

RENATA WYKRĘTOWICZ

PROTEZY
EKSPRESOWE NAPRAWY

Głowno - Osiny 50
tel. 607-371-781

Fotoreportaż



Stary Rynek. Przed epidemią miejsca parkingowe były zajęte, teraz pozostają puste. Natomiast widoczne w tle skrzyżowanie należy normalnie do najbardziej ruchliwych.



Mimo pięknej pogody, w Parku Błonie nikogo nie spotkamy. Z powodu epidemii zamknięty jest również plac zabaw.

PUSTO

Sytuacja epidemiczna już w ubiegłym tygodniu sprawiała, że na ulicach Łowicza nie spotkaliśmy wielu osób – ale po wtorku, gdy ogłoszono dalsze zaostrzenie reżimu poruszania się, ulice opustoszały niemal zupełnie. W miejscach, gdzie dawniej panował duży ruch, teraz możemy zauważyć jedynie kilka zaparkowanych samochodów. Ludzi spotkamy jedynie przy sklepach, aptekach i bankach.



Nowy Rynek. Idąc opustoszałymi ulicami można się czasem spotkać mieszkańców, wyprowadzających swoje psy na spacer.



Park handlowy STOP SHOP: otwartych jest jedynie kilka sklepów, a parking stoi pusty.



Targowisko nadal funkcjonuje, choć sprzedaż ograniczona jest tylko do produktów spożywczych. Ruch minimalny.



Na ul. Zduńskiej do sklepu mięsnego Bracia Dubielak mogło wejść tylko kilka osób. W kolejce każdy zachowuje bezpieczną odległość.



W śróde na ul. Koziej przed bankiem ustawiła się kolejka osób, które przyszły wypłacić emeryturę. Do środka wpuszczano po 2 osoby.

Ludzie

Łowicz | Parafia katedralna Zasłużony zakrystianin przeszedł na emeryturę

Zmienił się proboszczowie i wikariusze, natomiast przez trzy dekady – aż do teraz – nie zmienił się w parafii katedralnej zakrystianin. 15 marca po 30 latach posługi na emeryturę przeszedł pan Józef Staszewski.

Można chyba powiedzieć, że pan Józef rozpoczął pracę dla parafii jeszcze w innej rzeczywistości. Nie było diecezji łowickiej, a parafia Wniebowzięcia NMP i św. Mikołaja była jeszcze nie katedralną, a kolegiacką – to wszystko zmieniło się dopiero dwa lata później, wraz z bullą „Totus Tuus Poloniae populus”.

Okazją do podziękowań dla pana Józefa była msza święta 19 marca, w dniu jego patrona, on sam też składał wówczas podziękowania innym osobom. W pierwszej kolejności dziękował Panu Bogu, a następnie swojemu imiennikowi – ks. bp. Józefowi Zawitkowskiemu, który 30 lat temu, jako proboszcz, przyjmował go do pracy.

– Szukałem kogoś, kto będzie przyjacielem i pomocą – wspomina w rozmowie z NE ksiądz biskup. – Chodziłem akurat po kołędzie po Zielkowicach, odwiedziłem rodzinę Staszewskich, w ich drewnianym domku. Józio był wtedy w mundurze kolejarskim, wraz z nim żona i czwórka wspaniałych dzieci. Kiedy przeszedłem do modlitwy, wszyscy padli na kolana. Bardzo mnie wtedy wzruszyła ich pobożność, od razu pomyślałem, że właśnie Józio jest takim człowiekiem, jakiego szukam. Zapropnowałem mu pracę, a on roztropnie poprosił o czas na przemyślenie i przedyskutowanie wraz z żoną tej decyzji. W bardzo krótkim czasie po tym przyszedł do mnie i powiedział, że się zgadza, musi tylko zamknąć sprawy w pracy na kolei. Już w marcu, na swoje imieniny, był kościelnym.

Ksiądz biskup wspomina też, że pan Staszewski dużo obserwował i bardzo szybko nauczył się swojej roli. – Stał się tak biegły w ceremonii, że wiedzą i umiejętnościami wnet prześcigał księży. W dobroci i gorliwości był niespożyty – wspomina ksiądz biskup. – Było siedem mszy dziennie, a on przy każdej służył, w żadnej nie zostawił księdza samego. Był jednocześnie dobrym lektorem

Wiele wymagał od innych, ale jeszcze więcej od siebie. Czasami bałem się o niego, kiedy w pocie czoła na mrozie odśnieżał, że nie



Józef Staszewski, zdjęcie dzięki uprzejmości redakcji Gościa Łowickiego.

wytrzyma, że się rozchoruje, ale nie przypominam sobie, żeby chorował. Codziennie, gdy o 9 przychodziłem do świątyni on już tam się modlił, codziennie przystępował do Komunii Świętej.

Biskup dodaje, że – tak jak oczekiwał – znalazł w nim też przyjaciela, czy nawet kilkoro przyjaciół, bo bardzo szanuje i ceni całą rodzinę Staszewskich. – Być u nich w domu, to dla mnie jak być u własnej rodziny – mówi.

Zakończył rozmowę z nami na ten temat bardzo osobistym wyznaniem, prosił jednak, abyśmy i tego zdania nie pomijali w relacji: – Chciałbym, żeby Józio był przy mnie wtedy, kiedy mi będzie oddawał ostatnią posługę, nikt tego lepiej nie zrobi – powiedział.

Oczywiście osób, którym Józef Staszewski oficjalnie podziękował podczas pożegnalnych mszy, było dużo więcej. Wymienił m.in. ordynariusza ks. bp. Andrzeja F. Dziubę i bp. Wojciecha Osiala. Podobne słowa podziękowań skierował do pozostałych proboszczów, z którymi współpracował: ks. Jerzego Borsę, ks. Wiesława Skoniecznego i obecnego – ks. Roberta Kwatka, a także do wszystkich wikariuszy, siostr zakonnych, kleryków, lektorów, ministrantów, współpracowników i wszystkich parafian.

– Dziękuję za wspólną modlitwę w chwilach radosnych i smutnych, za wszystko też przepraszam. *Szczęść Boże!* – mówił.

W rozmowie z NE powiedział, że właściwą sobie skromnością, że nie poza szczerymi podziękowaniami nie ma wiele do dodania, ocenę jego pracy pozostawia proboszczom i parafianom.

Raczej nie ulega wątpliwości, że ta ocena jest więcej niż bardzo dobra: – Możemy powiedzieć, że swoją postawą wypracował renomowaną jakość i wysoko podniósł poprzeczkę swoim następcom – mówi o panu Józefie ks. Robert Kwatek, który jego służbę dla parafii określa jako wierną i oddaną. Dostreżę tu podobieństwo do samego św. Józefa i jego „dobrej, opiekuńczej ręki”.

Powiat łowicki | Koronawirus zmienia nasze przyzwyczajania

Czy sport to nadal zdrowie?

Osoby, które uprawiają sport, musiały mocno zmienić przyzwyczajania, aby ich aktywności nadal były bezpieczne dla nich samych i otoczenia. Po tym, jak premier Mateusz Morawiecki zaostrzył restrykcje dotyczące przemieszczania się i zgromadzeń, ich sytuacja jeszcze bardziej się skomplikowała.

Zofia Wielemborek ze Stowarzyszenia „Starzyńskiego biega” mówiła nam w poniedziałek, że biegacze nie zawiesili swojej aktywności w Łasku Miejskim, choć musieli zmienić nawyki. Już następnego dnia, po konferencji premiera, wszystko się zmieniło i stowarzyszenie zaprzestało biegów.

Przed wprowadzeniem zakazów, biegali zwykle w niewielkich grupkach po 2-3 osoby, zachowując odstęp od siebie. Zwykle wybierali się, aby pobiegać bardzo wcześnie rano lub późnym wieczorem. – Ta potrzeba ruchu na świeżym powietrzu jest w nas silna, ale jednocześnie trzeba pamiętać, żeby nie zaszkodzić sobie i innym – mówiła nam w poniedziałek pani Zofia.

Z jej obserwacji wynikało, że ludzie są spragnieni rekreacji na świeżym powietrzu, choć mogli z niej korzystać tylko na peryferiach miasta. Osoby spędzające czas w Łasku Miejskim w niedziele robili to z zachowaniem zasad ostrożności, były w małych grupach i zachowywały dystans od



Zbigniew Wojda i Tomasz Nowak podczas biegania.

siebie. Część z nich wyszła na spacer z psem, inne chodziły z kijkami, a część była z dziećmi na sankach.

Piotr Antosik, trener personalny, powiedział nam, że sytuacja związana z koronawirusem diametralnie zmieniła jego treningi. Ma to związek z zamknięciem siłowni na terenie OSiR nr 2, z której systematycznie korzystał. Jako, że z przyczyn naturalnych nie posiada w mieszkaniu sztangi z obciążeniem 200 kg – a z taką ciężarówką pozostał na trening z ciężarem własnego ciała, np. pompki i podciąganie się na drążku.

Obawy przed koronawirusem wśród jego podopiecznych wpłynęły też na ograniczenie jego działalności trenerskiej nawet do 1/3. Były jednak osoby, które nie chciały zrezygnować z aktywności fizycznej, z dwiema takimi dziewczynkami przeprowadził niedawno trening w Łasku Miejskim. Po wprowadzeniu nowych restrykcji, już mu tego zrobić nie wolno.

Piotr Antosik chętnie angażuje się natomiast w inne aktywności.

Jego kolega jest w-fistą w szkole w Błoniu i poprosił go o nagranie filmu instruktażowego.

Z kolei zarząd Fundacji Biegamy Polesie podjął już w piątek, 13 marca, decyzję o zawieszeniu treningów na dwa tygodnie. Wiele jednak wskazuje na to, że ta sytuacja utrzyma się przynajmniej do Świąt Wielkanocnych.

Nie odbywają się wspólne, wtorkowe treningi, w których uczestniczyło zwykle ponad



Nawet społecznie nie wyglądałoby to ładnie, gdybyśmy dalej spotykali się na bieganiu. Nie byłoby to w porządku wobec pozostałych mieszkańców wsi.

20 osób. Przez jakiś czas biegacze spotkali się jeszcze w małych, 2-3 osobowych grupach, zaś teraz biegają już wyłącznie indywidualnie. – Myślę, że nawet społecznie nie wyglądałoby to ładnie, gdybyśmy dalej spotykali się na bieganiu. Nie byłoby to w porządku wobec pozostałych mieszkańców wsi – mówi nam jeden z biegaczy Tomasz Małkus.

Pod znakiem zapytania stoi też organizacja imprezy biegowej „Biegamy Polesie”, która zwykle odbywała się w czerwcu i była sportowym rozpoczęciem wakacji.

Tomasz Nowak, związany z ekipami „Starzyńskiego biega” i SebaTeam, powiedział nam, że nie chciałby zupełnie zrezygnować z biegania. W związku z obowiązkiem stanu zagrożenia epidemicznego, mocno ograniczył jednak swoją aktywność na tym polu. Gdy we wtorek, 24 marca, premier ogłosił nowe obostrzenia, które w wielkim skrócie prowadzą się do zakazu wychodzenia z domu poza pilnymi przypadkami, to jego pierwszą myślą było, że to oznacza koniec biegania.

– Nie byłoby to dla mnie dramatem – komentuje. – Sytuacja jest nadzwyczajna i trzeba odsunąć ambicje na bok. Mam co robić, na półce czekają na mnie zaległości książkowe lub mogę pojechać na rowerku w domu – mówi.

Pan Tomasz ma jednak nadzieję, że bieganie pojedynczo lub maksymalnie w dwie osoby, z zachowaniem bezpiecznego odstępstwa, nie zostanie zabronione – chyba, że rząd jeszcze bardziej zaostrzy restrykcje.

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(dodatkowo wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman
- wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSU *i inne.

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49

• PORADNIA CHIRURGICZNA + USG
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
- pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904

• USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH
dr n. med. Michał Libiszewski
- wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

• PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
- piątki po uzgodnieniu telefonicznym

• PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
- wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

• PORADNIA UROLOGICZNA
Piotr Kowalski spec. urolog
- poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym

• PORADNIA STOMATOLOGICZNA
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
- pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca
• endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów

• PORADNIA KARDIOLOGICZNA
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym

• PORADNIA REUMATOLOGICZNA
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
- wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

Mobilny Masażysta
• masaż lecznicze
• relaksacyjne • klasyczne
• terapia manualna (nastawianie kręgosłupa)
Bielawy, ul. Rynek 4
tel. 793-488-439

MEDYCINA ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. Michał Rogowski-Tylman
specjalista dermatolog

• CHOROBY SKÓRY
• BOTOX • WYPEŁNIACZE
• ELEKTROKOAGULACJA
• MEZOTERAPIA • PEELINGI
CZWARTEK, ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 539-337-165

Ogłoszenia

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA

Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach: łowickim, zgierskim, brzezińskim, skierniewickim, kutnowskim i gostynińskim

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczaninie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)



samochodowe

kupno

■ Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.

■ Auto skup, całe i uszkodzone, wszystkie marki, najlepsze ceny, tel. 604-191-186.

■ Dostawcze, tel. 725-562-998.

■ Skup samochodów, najlepsze ceny, tel. 725-361-836.

sprzedaż

■ AUDI A3, 1.9 TDI, 2000 rok, 5400 zł, tel. 602-584-266.

■ AUDI A4, 2.0 TDI, 2007 rok, grafit, tel. 506-336-944.

■ AUDI A6, 3.0, 2004 rok, tel. 785-959-817.

■ BMW 318D, 2004 rok, 7200 zł, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, tel. 604-706-309.

■ BMW 330D E46, 250KM M-pakiet, czarny, 2002 rok, 320.000 km, 24.900zł, tel. 888-355-898.

■ FIAT Ducato, 2002 rok, średni podwyższony, długość skrzyni 2,80, stan bardzo dobry, tel. 662-903-838.

■ FIAT Grande Punto, 2006 rok, tel. 607-908-528.

■ FIAT Panda, 2010 rok, tel. 661-145-864.

■ FIAT Panda III, 1.2, 2012 rok, 59.000 km, tel. 695-323-452.

■ FIAT Seicento, na części, 500zł, tel. 602-584-266.

■ FORD Mondeo, 2.0 TDCI, 2010 rok, tel. 608-641-402.

■ FORD Mondeo, 1.8 benzyna/gaz, 2002 rok, niski przebieg, tel. 733-125-163.

■ HONDA Civic, 1.4 16V, 2005 rok, bogate wyposażenie, atrakcyjna cena, tel. 513-375-786.

■ HYUNDAI I30CW benzyna/gaz, 2008 rok, tel. 606-987-613.

■ KIA Venga, 1.4 benzyna/gaz, 2011r, 190.000km, +koła zimowe, tel. 606-432-319.

■ LT28, na części, tel. 511-383-203.

■ OPEL Astra 1, 1998 rok, 800 zł, kontakt po 17, tel. 600-255-390.

■ OPEL Astra 1, 1998 rok, tel. 669-419-342.

■ OPEL Agila, 1.0 benzyna, 2001 rok, tel. 577-028-979.

■ OPEL Corsa, 1.2, 2012 rok, tel. 600-944-728.

■ OPEL Corsa, 1.3D, 2011 rok, klimatyzacja, 12.700 zł, w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy, tel. 513-375-786.

■ OPEL VECTRA C 1.9 D, tel. 668-420-239.

■ OPEL Vectra C GTS, 1.9 TDI, 2009 rok, skrzynia „6”, 14.900 zł, tel. 513-375-786.

■ PEUGEOT 207, 2008, tel. 691-972-304.

■ RENAULT Laguna 2, 2004 rok, cena do negocjacji, tel. 696-385-646.

■ RENAULT Megane, 1.4 16V, 2000 rok, w oryginale, bezwypadkowy, stan rewelacyjny, cena atrakcyjna, tel. 604-706-309.

■ Rover 75, 2.0 benzyna, 2000 rok, tanio, tel. 609-855-375.

■ SKODA Felicia w gazie, 1999r, tel. 694-146-962.

■ TOYOTA Auris, 1.3 benzyna, 102.000 km, 2015 rok rejestracja 2016, zadbane bezwypadkowy, 40.000zł, tel. 600-746-321.

■ TOYOTA Avensis, 2.0 diesel, 2006 rok, czarna perła, 10500 zł, tel. 607-701-177.

■ TOYOTA Avensis, 2.0 D-4D, 2006 rok, wersja D-Cat, 14.200 zł, możliwość zamiany na mniejszy, tel. 604-706-309.

■ TOYOTA Yaris, 1.3, 2005 rok, oraz 2008 rok, tel. 513-375-786.

■ VOLVO S40, 2.0D, 2005 rok, czarny metalik, bogato wyposażony, tel. 513-375-786.

■ VOLVO S60 2.4D 260KM, srebrny, 2005 rok, 277.000km, 16.300zł, tel. 734-124-024.

■ VW Passat kombi, 1.9 TDI, 2001 rok, tel. 692-421-718, 600-652-852, po 17.00.

■ VW Passat kombi, 1.9 TDI, 2003 rok, bogato wyposażony, 6.900 zł, (w zamianie przyjmę mniejszy), tel. 513-375-786.

■ VW Polo, 1.4 TDI, 2009 rok, 12.200 zł, tel. 513-375-786.

■ VW T4, 2.5, 1996 rok, 9-osobowy, tel. 609-846-316.

inne

■ Klucze samochodowe, piloty, stacyjki, Głowno, tel. 606-319-335.

■ Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, klimatyzacja, mechanika. Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, tel. 505-151-701.

■ Sprzedam części do BMW E-36, 1.6, tel. 693-944-451.

■ Sprzedam opony 4 sztuki 195/65R15, 2 sztuki 225/50R17, tel. 504-561-585.

motorowe

kupno

■ Stare motocykle, części, tel. 513-185-357.

■ Kupię stare motory i części, tel. 603-444-431.

sprzedaż

■ Honda XL, tel. 665-349-136.

■ Motor MZ250 Tropik, motorowery Simson 50, Jawa 50P, tel. (24) 282-23-35.

nieruchomości

kupno

■ Kupię ziemię czarną, tel. 504-944-860.

■ Kupię ziemię, gm. Łyszkowice i okolice, tel. 502-602-463.

■ Kupię kawalerkę, tel. 695-608-777.

■ Mieszkanie, dom, działkę Głowno-Łowicz kupię, tel. 606-319-335.

■ Kupię kawalerkę, tel. 534-834-223.

sprzedaż

■ Dom z oficyną, Głowno, tel. 784-391-049, 666-865-844.

■ Działka 1,22 ha, Zielkowie I, tel. 609-106-174.

■ Działki budowlane, ul. Łowicka, Mysłaków, tel. 666-337-808.

■ Działka 30 arów z budynkami, Janinów, gm. Bielażew, tel. 785-250-595.

■ Ziemia rolno-budowlana z możliwością zabudowy 2,4 ha, gmina Domaniewice, tel. 794-944-434.

■ Sprzedam lub zamienię dom pod Łowiczem na bloki, tel. 606-967-338.

■ Działka 900 mkw, uzbrojona, Belchów Osiedle, tel. 880-280-527.

■ Ziemia rolno-budowlana 2,86 ha, droga asfaltowa, 127.770 zł, 1,86 ha - IV klasa, 1 ha - V klasa, tel. 693-351-078.

■ Sprzedam działkę inwestycyjną, Wola Błędowa, tel. 576-175-730.

■ Sprzedam 2 ha w miejscowości Zamary, gmina Kielnozia, tel. 603-692-823.

■ Sprzedam działkę budowlaną w Kielnozi, tel. 669-622-714.

■ Działka budowlana wraz z ziemią 3,2 ha, Bobrowniki, tel. 604-169-278.

■ Mieszkanie 72 mkw, Os. Bratkowice, dzwonić po 16, tel. 608-336-130.

■ Polesie, 9.400 mkw., tel. 603-878-783.

■ Sprzedam dom parter, 120 mkw., tel. 793-621-999, (tylko SMS).

■ Ziemia orna, Żłaków, tel. 692-101-989.

■ Budynki gospodarcze, 230 mkw., 320 mkw., 180.000 zł, Chruślin, tel. 695-248-808.

■ Sprzedam 9 ha ziemi, 180.000 zł, tel. 695-248-808.

■ Sprzedam działkę budowlaną w Głownie 1500 mkw., tel. 514-157-095.

■ Sprzedam działkę w Głownie 43 zł/mkw., tel. 607-144-154.

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe 48 mkw., ul. Sikorskiego, Głowno, tel. 668-405-227.

■ Dom, stan surowy zamknięty z działką 1.150 mkw., Arkadia, tel. 530-370-088.

■ Działka budowlana przy drodze Łowicz-Strzelce, tel. 793-024-030.

■ Ziemia 2,7545 ha, Sromów, tel. 885-221-390.

■ Działki budowlane, Otolice, tel. 668-049-706.

■ Kawalerka 24 mkw., II piętro, Skierniewice, Pomologiczna, tel. 609-810-777.

■ Sprzedam mieszkanie 73 mkw., osiedle Bratkowice, 1 piętro, tel. 661-800-516.

■ Dom mieszkalny z ziemią orną, tel. 600-663-525.

■ Sprzedam gospodarstwo 4 ha z budynkami, Wola Lubiankowa, tel. 721-075-171.

■ Sprzedam działki budowlane Strzelce: 1300 mkw, ok 900 mkw., tel. 501-213-061, 501-213-062.

■ Sprzedam siedlisko w Bednarach koło Łowicza. Dom, stodoła oraz budynki gospodarcze. Działka 1h 180 tys. zł, tel. 791-052-759.

■ Ziemia 2,5 h II, III klasa 40.000 zł/h, Chruślin, tel. 695-248-808.

■ Ziemia 3 ha IV, V klasa 16.000 zł/h, Chruślin, tel. 695-248-808.

wynajem

■ Wynajmę lokal 60 mkw, Łowicz, tel. 660-027-671.

■ Mieszkanie 2-pokojowe, w pełni umeblowane, w centrum Łowicza, maksymalnie 6 osób, również z Ukrainy, cena 25 zł/osoba za dobę, tel. 790-808-190.

■ Wynajmę duży dom w Głownie na kwatery pracownicze, tel. 668-349-942.

■ Wynajmę mieszkanie na os. Staryńskiego, tel. 725-786-178.

■ Do wynajęcia lokal 160 mkw. w pawilonie: róg Warszawskiej i Dworcowej, Łowicz, tel. (46) 837-42-46, tel. 605-578-502.

■ Wynajmę mieszkanie 40 mkw Łowicz os. Reymonta, tel. 507-451-304.

■ Do wynajęcia 3-pokojowe +kuchnia, Bratkowice, tel. 600-498-498.

kupno różne

■ Przyjmę ziemię czarną, tel. 504-944-860.

■ Bagnety, monety, medale, pocztówki, starocie, tel. 606-941-752.

sprzedaż różne

■ Sprzedam krzesła do renowacji, tel. 669-325-029.

■ Kręgi, pokrywki, przepusty, płytki chodnikowe w kolorze, tel. 531-467-981.

■ Drewno kominkowe, opałowe (workowane). Skrzynki uniwersalki, jedynki, na wiewiórkę, na ziemniaki, klepki. Producent, tel. 501-658-261.

■ Drewno kominkowe, opałowe, tel. 504-257-615.

■ Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, transport, tel. 600-895-026.

■ Rusztowania warszawskie, tel. 500-262-573.

■ Drewno opałowe, tel. 798-877-090.

■ Piec CO, tel. 605-350-355.

■ Oddam gruz, tel. 781-243-450.

■ Pianino, tel. 577-014-868.

■ Sprzedam nowy strój łowicki komunikacyjny dla dziewczynki, tel. (46) 838-11-41.

■ Skrzynki uniwersalki i skrzynki 1, dmuchawa do siana, tel. 662-142-726.

■ Plandeki, siatki, banery, tel. 665-349-136.

■ Skrzynki jedynki, palety, drabiny, wagi, tel. 665-464-794.

■ Oddam drzewa za wycięcie, tel. 509-897-627.

■ Świerk srebrny wysokość 50-100 cm, tel. 517-160-370.

■ Impregnowane kotki ogrodzeniowe, tel. 602-457-674.

■ Sprzedam myjkę Karcher, opony Radial 900, rozsiewacz nawozu Brauch 900 kg, tel. 603-945-983.

■ Betoniarzka, sprężarka samoróbka, silnik 1,5 kW, tel. 530-370-088.

■ Sprzedam drut kolczasty, nierdzewny, tel. 693-677-112.

■ Perkusja elektroniczna Hayman DDZ03+, używana, tel. 661-221-935.

■ Mieszkanie 2-pokojowe, w pełni umeblowane, w centrum Łowicza, maksymalnie 6 osób, również z Ukrainy, cena 25 zł/osoba za dobę, tel. 790-808-190.

■ Sprzedam meble używane do sypialni, ławę i stół pod telewizor, tel. 537-607-728.

■ Wózek palecniak, tel. 693-830-160.

■ Sprzedam meble używane do sypialni, ławę i stół pod telewizor, tel. 668-032-439.

■ Sprzedam prądnicę neodymową 11 kW, tel. 518-534-725.

praca

dam pracę

■ Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, chłodnia, tel. 605-680-709.

■ Firma BIS w Skierniewicach zatrudni do zakładu stolarskiego: stolarzy oraz monterów mebli, tel. 601-344-142.

■ Zatrudnię osobę do serwisu opon na stanowisko mechanik-wulkanizator, Bratoszewice, dobre warunki, tel. 505-151-701.

■ Zatrudnię dekarzy lub pomocników, okolice Dmosina, tel. 609-846-316.

■ Przyjmę do pracy na stację demontażu pojazdów (rozbiórka aut). CV: Łowicz, Armii Krajowej 14 (Skup Złomu).

■ Zatrudnię kierowców C+E w transporcie międzynarodowym, chłodnie, izotermie, tel. 601-720-805.

■ Przyjmę do pizzerii w Łowiczu barmankę oraz pomoc kuchenną, tel. 504-859-387, 885-353-500.

REKLAMA

NAPRAWA-SPRZEDAŻ

• **MOTOCYKLE** RATY

• **SKUTERY** • **QUADRY**

RATY

• dobre i powypadkowe
• za ładne i sprawne płacimy najwięcej
• dojeżdżamy - gotówką od ręki

ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Głowno ul. Łódzka 4
tel. 42/710-76-11

FIRMA SKUPIJE AUTA

• osobowe • dostawcze • ciężarowe

• dobre i powypadkowe
• za ładne i sprawne płacimy najwięcej
• dojeżdżamy - gotówką od ręki

tel. 884-793-888
www.odkup-aut.pl

Satysfakcja gwarantowana! 24/h
Firma z doświadczeniem!

Złomowanie pojazdów

➤ zaświadczenia do wydziału komunikacji

➤ odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

ogłoszenie drobne możesz zamieścić ZE ZDJĘCIEM

39x20 mm kosztuje 21 zł netto
39x40 mm – 41 zł netto

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

Tylko 1 zł dopłaty*

a Twoje ogłoszenie drobne ukaże się także na naszym portalu

www.lowiczanie.info

* Kwota netto na jeden tydzień

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NOWEGO ŁOWICZANINA”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. FARNA 1 SKLEP „EWA”, P. PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GAĞOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; ŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 21; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KIERNOZIA, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; KOCIERZEW PÓŁNOČNY: SKLEP „NA PÓŁNOČNYM” KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSTRÓW 20, SKLEP P. BEJDY; OSMOLIN: UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBIKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY, ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MACZYŃSKIEJ; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ŻŁAKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI;

„WIEŚCI Z GŁÓWNA I STRYKOWA”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁÓWNO, UL. ŁOWICKA 40; GŁÓWNO, UL. BIELAWSKA 3, SKLEP WIELOBRANŻOWY; DMOŚIN 1: PIEKARNIA BOŻENA, KRZESZEWSKA; STRYKÓW: STARY RYNEK 1; UL. CMENTARNA 12.

„NOWY ŁOWICZANIN” WY

- Zatrudnię kierowcę kat. B do rozwoju gazu w butlach 11 kg po Głownie, tel. 600-237-175.
- Zatrudnię przedstawiciela, przedstawicielkę handlową w branży gazowej, tel. 600-237-175.
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E (kraj), chłodnia, tel. 607-137-690.
- Zatrudnię automatyka, elektryka z uprawnieniami oraz mechanika (ślusarza) do składania i ustawiania maszyn przemysłowych., tel. 793-098-999, 790-808-190.
- Zatrudnię spawacza, bardzo wysokie wynagrodzenie, tel. 793-065-376.
- Zatrudnię szwaczki i pomoc w szwalni, praca w Głownie, tel. 668-349-942.
- Zatrudnię odpowiedzialnego kierowcę do piekarni, tel. 509-877-081.
- Zatrudnię piekarka piecowego na dobrych warunkach, tel. 509-877-081.
- Przyjmę brukarza z doświadczeniem, tel. 798-269-841.
- Zatrudnię traktorzystę, tel. 695-052-735.
- Pracownika do zakładu kamiennarskiego w Strykowie przyjmę, tel. (42) 719-81-66.
- Zatrudnię młodego mężczyznę do handlu na rynku, tel. 504-184-657.
- Szukam niepalącej opiekunki do dziecka w Łowiczu, tel. 601-660-144.
- Przyjmę do pracy biurowej panią do 35 lat. CV: Skup Złomu, Łowicz, Armii Krajowej 14, tel. 503-347-734.
- Poszukuję opiekunki do osoby starszej, Łowicz, os. Lotników, tel. 605-578-502.
- Zatrudnię mechanika samochodowego, praca stała, tel. 516-489-137, 511-723-229.
- Zatrudnię pilnie hydraulika, tel. 607-809-288.
- Zatrudnię kierowcę kat. C, C+E, również dorywczo, kraj, tel. 601-385-525.
- Zatrudnię pomocników do montażu konstrukcji drewnianych (dachy, domy szkieletowe) oraz pokryć dachowych, tel. 608-431-759.

szukam pracy

- Szukam pracy w ogrodnictwie, tel. 664-838-792.

usługi wideo

- Videofilmmowanie, fotografowanie, www.fotowideo.lowicz.pl, tel. (46) 837-79-81, tel. 606-302-466.

remontowo-budowlane

usługi

- Wylewki agregatem, tel. 698-480-048.
- Stawianie, renowacja kominów, wylewki, tel. 739-021-981.
- Tynki tradycyjne, z piaskiem kwarcowym, wylewki, solidnie, tel. 501-931-961.
- Usługi minikoparka, przeciski kretem, tel. 668-591-725.
- Remonty wykończenia od A-Z, tel. 739-021-981.
- Remonty, tel. 603-043-995.
- Tynki maszynowe, tel. 796-954-454.
- Tynki maszynowe profesjonalne, wylewki, tel. 604-144-668.
- Kompleksowe usługi remontowo-budowlane, tel. 511-568-525.
- Układanie kostki brukowej, tel. 667-837-817.
- Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.
- Cyklinowanie, polerowanie, tel. 501-249-461.
- Wykończenia wnętrz, remonty, tel. 532-115-111.
- Docieplenia budynków, remonty, tel. 666-152-315.
- Dachy, montaż pokryć dachowych i konstrukcje, tel. 507-542-210.
- Podbitki, grzanie papu termozgrzewalnej, tel. 507-542-210.
- Układanie kostki brukowej, opaski wokół nagrobków, tel. 667-189-380.
- Tynki, tel. 575-661-940.
- Docieplenie budynków, elewacje, struktury: agregatem. Tanie, szybko, solidnie, tel. 607-612-176.
- Wylewki maszynowe, zacieranie mechaniczne, tel. 785-246-112.
- Wykonanie konstrukcji i pokryć dachowych, remonty, rozbudowy, tel. 726-395-426.
- Gładź, malowanie, glazura, terakota, wykarczanie wnętrz, malowanie elewacji, tel. 609-541-373.
- Brukarstwo, tel. 791-306-104.
- Usługi kruszarka (rozbiórki), przesiewaczem, walcem, ładowarką, koparko-ładowarką, koparką gaśnicową, wywrotką, transport maszyn budowlanych, rolniczych, tel. 693-565-564.
- Układanie kostki brukowej, tel. 724-956-210.
- Ogrodzenia panelowe, metalowe, siatki, betonowe, łupane, bramy, furtki, balustrady, wiaty, fundamenty, tel. 798-877-090.
- Usługi koparko-ładowarka, usługi wywrotką, 15 ton, tel. 784-464-959.
- Malowanie, tel. 514-347-542.
- Malowanie ogrodzeń, renowacja, tel. 793-394-921.
- Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. 609-846-316.
- Montaż pokryć dachowych, blachodachówka termozgrzewalna, tel. 515-236-149.
- Budowy, remonty, docieplenia, tel. 794-230-700.
- Docieplenia, tel. 662-881-102.
- Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, panele, płyta G/K, wykarczanie poddaszy, tel. 535-466-501.
- Złota Rączka" bieżące naprawy, wymiany, hydraulika, elektryka i inne, tel. 608-028-762.
- Cyklinowanie beżowe, tel. 504-960-515.
- Docieplenie budynków, wykarczanie wnętrz, poddasza, gipsy, www.remonty-lowicz.pl, tel. 511-735-802.
- Malowanie, glądź, glazura, tel. 668-026-851.
- Usługi budowlane, docieplenia, tel. 572-947-448.
- Usługi minikoparka, wywrotka do 3,5 tony, tel. 608-632-134.
- Malowanie, glądź, hydraulika, tel. 515-830-969.
- Budowanie domów, garaży od podstaw, przeróbki budynków mieszkalnych i gospodarczych, murowanie kominów z cegły, tel. 530-026-584, 723-917-819.
- Dachy, pokrycia dachowe, tel. 723-917-819, 530-026-584.

- Bramy garażowe, wrota, drzwi, ogrodzenia, bramy, montaż ogrodzeń, tel. 506-771-822.
- Tynki tradycyjne, mułkowane, murowanie, tel. 725-668-616.
- Cyklinowanie beżowe, układanie podłóg, paneli, tania, solidnie, tel. 604-075-293.
- Brukarstwo, tel. 579-243-494.
- Wylewki maszynowe, tel. 517-032-915.
- Układanie kostki brukowej, krótkie terminy, tel. 883-215-523.
- Docieplenia stropu, styrobeton, zamiennik styropianu, tel. 605-416-083.
- Wylewki, tynki agregatem, tel. 605-416-083.
- Ogrodzenia - montaż, tel. 606-303-471.
- Adaptacja poddaszy, ściarki, soffity G/K, malowanie, glądź, glazura, terakota, tel. 792-781-446.
- Dachy: naprawa, wymiana, podbitki, tel. 607-610-786.
- Wylewki agregatem, mixokret, tel. 513-985-412.
- Docieplenia budynków, murowanie, tel. 513-985-412.
- Docieplenie budynków, elewacje, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz. FVAT, tel. 606-737-576.
- Budowa domów jednorodzinnych od podstaw, garaży, ogrodzeń. Płytki, tel. 603-249-121.
- Podłogi drewniane, parkiety: układanie, cyklinowanie, polerowanie, lakierowanie, olejowanie. Schody: renowacja. Profesjonalnie, solidnie, tel. 733-552-113, 601-378-677.
- Dachy: konstrukcje, pokrycia, naprawy, konserwacje, malowanie, smarowanie, tel. 609-227-348.
- Układanie kostki brukowej, tel. 531-020-043.
- Uprawniony technik budowlany. Nadzorstwo, kierowanie budowami. Prowadzenie dziennika budowy, tel. 607-302-816.
- Docieplenia budynków, tel. 608-380-169.
- Usługi koparką, koparko-ładowarką, wywrotką, ziemia, piach, żwir, tel. 506-271-866.
- Kompleksowe wykończenia wnętrz, tel. 730-204-052.
- Docieplenia budynków, tel. 730-204-052.

- Ogrodzenia - montaż, tel. 606-303-471.
- Adaptacja poddaszy, ściarki, soffity G/K, malowanie, glądź, glazura, terakota, tel. 792-781-446.
- Dachy: naprawa, wymiana, podbitki, tel. 607-610-786.
- Wylewki agregatem, mixokret, tel. 513-985-412.
- Docieplenia budynków, murowanie, tel. 513-985-412.
- Docieplenie budynków, elewacje, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz. FVAT, tel. 606-737-576.
- Budowa domów jednorodzinnych od podstaw, garaży, ogrodzeń. Płytki, tel. 603-249-121.
- Podłogi drewniane, parkiety: układanie, cyklinowanie, polerowanie, lakierowanie, olejowanie. Schody: renowacja. Profesjonalnie, solidnie, tel. 733-552-113, 601-378-677.
- Dachy: konstrukcje, pokrycia, naprawy, konserwacje, malowanie, smarowanie, tel. 609-227-348.
- Układanie kostki brukowej, tel. 531-020-043.
- Uprawniony technik budowlany. Nadzorstwo, kierowanie budowami. Prowadzenie dziennika budowy, tel. 607-302-816.
- Docieplenia budynków, tel. 608-380-169.
- Usługi koparką, koparko-ładowarką, wywrotką, ziemia, piach, żwir, tel. 506-271-866.
- Kompleksowe wykończenia wnętrz, tel. 730-204-052.
- Docieplenia budynków, tel. 730-204-052.

spzedaż

- Extra czarna ziemia ogrodowa, po obróbce mechanicznej, tel. 601-239-779.
- Żwir (kamień) 16-35 mm do ogrodu, odwodnień i drenażu, Kopalnia Maurzyce, tel. 601-239-779.
- Sprzedaż piasku, kruszyw, ziemi ogrodowej sortowanej, tel. 693-565-564.
- Rusztowania warszawskie, tel. 500-262-573.
- Druk zbrojeniowy, słupki ogrodzeniowe, tel. 665-464-794.
- Sprzedam stemple budowlane, tel. 601-157-601.

usługi instalacyjne

- Anteny, telewizory naprawa, tel. 791-210-176.
- Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. 506-891-289.

- Usługi hydrauliczne: kompleksowo. Przeciski podziemne, przyłącza wod-kan., usługi koparko-ładowarką, czyszczalnia przydomowa, również jako podwykonawca, tel. 601-379-355.
- Hydraulika kompleksowo, tel. 601-818-310.
- Drobna hydraulika, biały montaż, tel. 535-466-501.
- Profesjonalne instalacje sygnalizacji włamania, pożaru, kontroli dostępu, nadzoru wizyjnego (monitoring), tel. 601-207-689.
- Instalacje elektryczne - naprawy, tel. 728-188-127.
- Vertal: żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, antywłamaniowe, siatki przeciw owadom. Produkcja, montaż, tel. 602-736-692.
- Usługi elektryczne, tel. 509-838-364.
- Instalacje elektryczne, montaż, naprawa, przeróbki, tel. 532-176-029.
- Fotowoltaika, tel. 727-534-450.
- Przyłącza wodno-kanalizacyjne, usługi minikoparką, tel. 535-466-501.

usługi inne

- Wiercenie studni, tel. 505-406-307.
- Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metroowymi, tel. 668-591-725.
- Wycinka drzew, tel. 693-208-999.
- Rozdrabnianie gałęzi, wycinka drzew, zakrzaczeń, koszenie traw i prace ogrodnicze, tel. 667-732-751.
- Usuwanie/frezowanie pni po ściętych drzewach, tel. 506-660-095.
- Usługi koparko-ładowarka, tel. 607-168-196.
- Odnawianie wanien, tel. 600-979-826.
- Kamaz - przewóz: piasek, żwir, ziemia, itp., tel. 784-464-959.
- Usługi podnośnikiem, wycinka, tel. 510-052-908.
- Masz problem z komputerem: zadzwoni, tel. 504-070-837.
- Domofony: tradycyjne i cyfrowe. Instalacje i centrali telefoniczne, tel. 601-207-689.
- Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. 782-718-483.
- Usługi rębakiem, rozdrabnianie gałęzi, przycinka drzew, tel. 606-370-008.
- Koszenie nieużytków i łąk, tel. 606-370-008.
- Transport: piasek, pospółka, podsypka, ziemia, tel. 602-471-796.
- Pranie dywanów i tapicerki meblowo-samochodowej w zakładzie i u klienta, tel. 501-431-978.
- Dorabianie kluczy Stryków, tel. 660-445-305.
- Instalacje fotowoltaiczne, tel. 727-534-450.
- Pielęgnacja ogrodów, tel. 531-020-043.
- Pielęgnacja trawników, tel. 726-811-028.

- Wiercenie studni, tel. 505-406-307.
- Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metroowymi, tel. 668-591-725.
- Wycinka drzew, tel. 693-208-999.
- Rozdrabnianie gałęzi, wycinka drzew, zakrzaczeń, koszenie traw i prace ogrodnicze, tel. 667-732-751.
- Usuwanie/frezowanie pni po ściętych drzewach, tel. 506-660-095.
- Usługi koparko-ładowarka, tel. 607-168-196.
- Odnawianie wanien, tel. 600-979-826.
- Kamaz - przewóz: piasek, żwir, ziemia, itp., tel. 784-464-959.
- Usługi podnośnikiem, wycinka, tel. 510-052-908.
- Masz problem z komputerem: zadzwoni, tel. 504-070-837.
- Domofony: tradycyjne i cyfrowe. Instalacje i centrali telefoniczne, tel. 601-207-689.
- Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. 782-718-483.
- Usługi rębakiem, rozdrabnianie gałęzi, przycinka drzew, tel. 606-370-008.
- Koszenie nieużytków i łąk, tel. 606-370-008.
- Transport: piasek, pospółka, podsypka, ziemia, tel. 602-471-796.
- Pranie dywanów i tapicerki meblowo-samochodowej w zakładzie i u klienta, tel. 501-431-978.
- Dorabianie kluczy Stryków, tel. 660-445-305.
- Instalacje fotowoltaiczne, tel. 727-534-450.
- Pielęgnacja ogrodów, tel. 531-020-043.
- Pielęgnacja trawników, tel. 726-811-028.

matrymonialne

- Wolny, bez nałogów, 45l pozna kobietę do stałego związku, sms, tel. 698-836-996.
- Poznam kobietę do miłych spotkań, tel. 781-196-232.
- Poznam zaubaną dziewczynę do związku, tel. 782-140-763.

nauka

- Prace dyplomowe, licencjackie, magisterskie - pomoc; tabele, wykresy, analiza danych, wnioski. Przepisywanie tekstów, nagrań (wykłady, wywiady) i inne, tel. 794-060-711, Łowicz.
- Matematyka, tel. 791-802-482.
- Język angielski, język rosyjski. Fachowo, skutecznie, atrakcyjnie. Wszystkie poziomy, tel. 510-966-509.
- Matematyka, tel. 601-303-279.
- Język niemiecki korepetycje, przygotowanie do matury, tłumaczenia, tel. 600-850-913.
- Matematyka, tel. 607-440-582.
- Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. 607-440-582.
- Matematyka, Angielski, tel. 515-459-141.

rolnicze - kupno

plody rolne

- Kupię zboża, tel. 508-471-814.
- Kupię zboże paszowe, tel. 668-478-617.

hodowlane

- Kupię byki, tel. 601-307-164.
- Kupię jałówki, tel. 601-307-164.
- Kupię krowy, tel. 601-307-164.
- Kupię prosięta, tel. 508-395-127.
- Kupię byczki 80-200 kg, tel. 607-376-264.

maszyny

- Każdego Ursusa, MTZ-82, tel. 725-361-836.
- Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimir bez dokumentów, do remontu, tel. 502-939-200.
- Kupię maszyny rolnicze, tel. 883-945-511.
- Kupię maszyny rolnicze, tel. 515-710-848.

rolnicze - sprzedaż

plody rolne

- Sprzedam pszenicę jarą do siewu, tel. 692-127-902, 692-176-932.
- Sprzedam kukurydź, tel. (46) 837-14-61.
- Zboża jare, sadzeniaki ziemniaka, kukurydza, trawy i inne nasiona. Firma nasienna GRANUM o/ Łowicz, dowóz od 1tony. Prowadzimy kontrakcję: facellii, gorczycy, rzodkwi oleistej, strączkowych, motylkowych i traw., tel. (46) 837-23-05, (46) 837-23-01.

REKLAMA

KONSTAŁ PRODUCENT

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe CENY

Różne wymiary

Transport i montaż GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY

GARAŻE WZMOCNIONE

www.konstal-garaze.pl 509-574-644; 505-526-036 24-368-32-17; 46-880-50-31; 44-738-02-06

WAPNO NAWOZOWE

o **WĘGLANOWE**

o **MAGNEZOWE** o **SIARKOWE**

• worek 50 kg • big bag 600 kg • luz 25 t

DOSTAWA W CENIE • Ilości TIROWE - RABAT

tel. 505-068-787

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź Rejon Energetyczny Łowicz
informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne

NASTAPIĄ PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ
dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejsowość
6 i 7.04.2020r.	8:00-15:00	Bednary ul.: Ruda, 10-go Pułku Piechoty
8 i 9.04.2020r.	8:00-15:00	Bolimowska Kolonia 2

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991.
Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na www.pgedystrybucja.pl

REKLAMA

PUNKT SKUPU ZŁOMU

www.matusiakzlom.pl

→ wystawiamy zaświadczenia

→ rzetelna wycena

→ sprzedaż części

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Głowno, ul. Grunwaldzka 9, tel. 537-537-300
na terenie starej Młeczarni

40143

Firma RAFANN

zatrudni spawacza

BARDZO WYSOKIE WYNAGRODZENIE

tel. 793-065-376
poczta@rafann.pl

40438

sprzedaż GAZU

w butlach 11 kg

- do mieszkań
- gastronomii
- wózków widtowych

pracujemy w godz. pn.-sob. 7-19, ndz. 8-16

tel. 600-317-248

40435

■ Sprzedam bób Bizon, tel. 510-009-797.
 ■ Pszenżyto, słoma, tel. 691-411-355.
 ■ Bób, tel. 602-457-674.
 ■ Sprzedam mieszankę zbożową jara, tel. 660-181-910.
 ■ Żyto, tel. 512-544-156.
 ■ Jęczmień jary po centrali, tel. 667-732-751.
 ■ Siano, tel. 669-419-342.
 ■ Sprzedam pszenżyto, jęczmień, mieszankę, tel. 797-836-291.
 ■ Sprzedam owies i mieszankę, tel. 791-966-564.
 ■ Sprzedam pszenżyto, owies, tel. 726-497-938.
 ■ Sprzedam kłaczka mięty, tel. 573-427-481.
 ■ Sprzedam baloty sianokiszki, mieszankę, tel. 508-815-797.
 ■ Sprzedam pszenżyto, mieszankę, tel. 603-401-075, 782-091-673.
 ■ Sprzedam pszenżyto jare, odmiana Mazur, tel. 600-745-433.
 ■ Pszenżyto, tel. 607-172-809, po 17.00.
 ■ Wydzierżawię 3 ha łąki, tel. 570-980-770.
 ■ Sprzedam pszenicę ozimą ok. 35 ton, Bogoria Górna, gm. Zduny, tel. 576-612-666.
 ■ Żyto z pszenżytem, wyka, tel. 602-689-205.
 ■ Owies siewny, tel. 668-594-262.
 ■ Sprzedam łubin szerokolistny żółty i sadzeniaki, tel. 663-760-619.
 ■ Żyto, pszenżyto, tel. 504-629-438.
 ■ Siano, słoma, żyto, owies, pszenica, tel. 695-068-710.
 ■ Sprzedam słomę tanio, tel. 536-468-152.
 ■ Mieszanka jęczmienna z pszenicą 50/50, tel. 517-441-358.
 ■ Sprzedam tanio sianokiszki z balotach, tel. 502-095-748.
 ■ Słoma baloty, tel. 661-221-935.
 ■ Pszenżyto ok. 2,5 tony, tel. 607-197-339.
 ■ Łubin słodki żółty, saladera, tel. 562-273-215.
 ■ Pszenżyto, tel. 668-162-199.
 ■ Mieszanka 3 tony, pszenżyto 4 tony, okolice Kiernoz, tel. 669-839-213.
 ■ Sprzedam top bób, tel. 691-620-963.
 ■ Sprzedam siano, baloty, tel. 507-689-930.
 ■ Sprzedam pszenżyto, tel. 793-497-528.
 ■ Sprzedam pszenżyto, tel. 793-701-024.
 ■ Słoma, tel. 663-722-485.
 ■ Słoma baloty, zboże, tel. 696-864-558.
 ■ Mieszanka, owies z odnowy, tel. 693-830-160.
 ■ Sprzedam sadzonki truskawek, odmiany Rumba, Zenga, Roksana, tel. 608-109-956.

■ Sprzedam jęczmień i pszenżyto, tel. 727-472-522.
 ■ Żyto 15 ton, pszenica ozima 50 ton, tel. 697-689-832.
 ■ Sprzedam ziemniaki pastewne, tel. 886-189-528.
 ■ Pszenżyto, pszenica jara, jęczmień jary, tel. 607-181-404.
 ■ Ziemniaki do sadzenia i jadalne, tel. 696-604-979.
 ■ Pszenżyto jare Mamut po czyszczalni petkus, pierwszy rok ze Strzelc, tel. 885-254-502.
 ■ Sprzedam słomę, tel. 607-409-355.
 ■ Siano, zboże; Klewków 30.
 ■ Sprzedam słomę baloty, siano I pokos baloty 120cm, Parma 74, tel. (46) 811-59-19.
 ■ Sprzedam ziemniaki Michalina żółte 15kg worki 18ż, tel. 508-194-191.
 ■ Siano w kostkach, Dzierzgow, tel. 507-293-931.
 ■ Sprzedam słomę ze stodoły w balotach, tel. 692-459-270.
 ■ Sprzedam suche baloty słomy, tel. 669-085-356.
 ■ Sprzedam pszenicę jara I rok po centrali cena 85 zł, tel. 669-480-845.
 ■ Jęczmień 4 tony do siewu, tel. 699-976-557.
 ■ Sprzedam ziemniaki jadalne, tel. 530-624-594.
 ■ Sprzedam pszenżyto ozime na paszę wysokobiałkowe, tel. 664-778-301.
 ■ Sprzedam jęczmień jary niemiecki Flaur po centrali, dobrze się krzewi, wysokobiałkowy, tel. 664-778-301.
 ■ Sprzedam zboże paszowe, tel. 668-478-617.
 ■ Sprzedam bób, tel. 608-613-658.
 ■ Owies, pszenica, Domaniewice, tel. 784-368-431.
 ■ Jęczmień, pszenica, siano, tel. 605-266-154.
 ■ Łubin gorzki 500 kg, tel. 692-338-925.
 ■ Siano, Głowno, tel. 609-251-962.
 ■ Sprzedam słomę ze stodoły, duże bele, pszenżyto, Chaśno 1, tel. 721-737-369.
 ■ Gryka, kukurydza, owies, pszenica, pszenżyto, mieszanka, jęczmień, sianokiszka, słoma, tel. 506-115-015.
 ■ Sprzedam łubin słodki, tel. 663-319-284.
 ■ Sprzedam pszenicę jara Harenda i pszenicę paszową, Płaskocin, tel. 695-684-362.
 ■ Sprzedam ziemniaki odmiana Lord, tel. 781-006-432.

hodowlane

■ Cieliczki hodowlane HF-a 4-8-tygodniowe. Import Niemcy, tel. 882-077-993.
 ■ Byczki do dalszego chowu, jałówek hodowlane cielne, tel. 604-432-909.

■ Sprzedam jałówkę, wycielenie początek kwietnia, tel. 781-291-824.
 ■ Sprzedam 2 krowy, wycielenie w kwietniu, tel. 781-291-824.
 ■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, wycielenie 5.04.2020r, tel. 723-958-440.
 ■ Sprzedam cielaki, tel. 888-953-006.
 ■ **Kupię krowę mleczną, tel. 692-996-054.**
 ■ Dwie jałówki na wycieleniu, kwiecień, tel. 696-599-950, Goleńsko 19.
 ■ Sprzedam jałówkę cielną, tel. 795-629-994.
 ■ Sprzedam jałówkę cielną, termin 20.06.2020r, tel. 501-220-604.
 ■ Sprzedam prosiaki, tel. 570-912-224.
 ■ Sprzedam 3 jałówki duże, tel. 732-797-792.
 ■ Sprzedam 2 jałówki na wycieleniu, tel. 721-347-722.
 ■ Drób ozdobny, nioski, kaczkę, indyki, perliczki, tel. 726-121-861.
 ■ Sprzedam 2 jałówki cielne, tel. 668-424-376.
 ■ Sprzedam 2 cieliczki kolorowe, tel. 667-248-227.
 ■ Sprzedam tanio jałówkę na wycieleniu, tel. 791-125-486.
 ■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, termin 1.05.2020, tel. 792-395-702.
 ■ Byczki do dalszego chowu, tel. 695-922-623.
 ■ Sprzedam dwie jałówki na wycieleniu, termin wycielenia 9.04, 27.04.2020 rok, jedna hodowlana, tel. 667-069-481.
 ■ Sprzedam jałówkę, termin 27.04, tel. 505-041-877.
 ■ Sprzedam byczki HF, tel. 697-693-612.
 ■ Sprzedam krowy spod oceny. Likwidacja stada, tel. 506-333-504.
 ■ Sprzedam 2 jałówki wysokocielne, obora pod oceną, tel. 608-215-470.
 ■ Jałówka na wycieleniu, Urzecz, tel. 787-140-487.
 ■ Sprzedam jałówkę 8 miesięcy cielną, tel. (24) 285-96-01.
 ■ Sprzedam jałówkę cielną, 15 kwietnia, tel. 732-797-792.
 ■ Sprzedam prosiaki, tel. 501-220-604.
 ■ Sprzedam jałówkę cielną 20 kwiecień, tel. 501-220-604.
 ■ Jałówka wysokocielna, tel. 518-103-986.
 ■ Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. 730-816-171.
 ■ Sprzedam koziołką anglonubijskiego, Głowno, tel. 693-263-571.
 ■ Sprzedam byczki, jałoszki, tel. 511-611-296.
 ■ Sprzedam prosiaki, gmina Pacyna, tel. 696-399-890.
 ■ Sprzedam jałówkę cielną, wycielenie połowa kwietnia, tel. 515-175-372.

maszyny

■ Prasa rolująca Claas Variant 180, tel. 664-173-486.

■ Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarkę, cyklop, troll, rozrzutnik, glebogryzarkę, kopaczkę, inne, tel. 511-713-596.
 ■ Beczka asenizacyjna 4.000 l, stan bdb., śrutownik bijakowy, tel. 600-523-438.
 ■ Siewnik poznaniak, krokodyl do tura, tel. 603-243-414.
 ■ Wialnia, Warmianka, opony Zetor przednie, tel. 665-349-136.
 ■ Sprzedam przetrząsaczko-zgrabiarkę 7, tel. 665-239-418.
 ■ Opryskiwacz Pilmet 300-litrowy, 12 m, tel. 794-226-261.
 ■ Kopaczka do ziemniaków 2-rzędowa, okolice Bielaw, tel. 504-859-348.
 ■ Przyczepa do balotów, tel. 795-583-677.
 ■ Sprzedam owiarkę, tel. 664-748-795.
 ■ Sprzedam prasę Z224/1, stan bdb, tel. 784-950-660.
 ■ Ładowacze czołowe do Ursus C-330, C-360, 3512, T-25 hydrauliczne lub na linkę, tel. 608-686-489.
 ■ Kombajn New Holland TX66, sprowadzony, w bd stanie, tel. 721-737-343.
 ■ Siewnik, C-330, sadzarka, przyczepa, agregat uprawowy, tel. 509-853-384.
 ■ Siewnik, rozsiewacz do poprawy, tel. 798-826-705.
 ■ Przyczepa sżywna bez dokumentów, 2000zł, przyczepa do balotów ładowność 18 belek 1500zł, pługi 3+1, 800zł, ciągnik T25, 9000zł, tel. 696-344-641.
 ■ Sprzedam siewnik do nawozu dwutalerzowy 800 litrów, brona aktywna 3 metry, 2012 rok, tel. 502-498-184.
 ■ Sprzedam drapak 14 Grudziąd, tel. 691-240-698.
 ■ Renault 110/54, tel. 691-937-326.
 ■ Poznaniak, prasę Welgner RP12 samobieżną, tel. 692-778-350.
 ■ Wózki sadownicze, tel. 602-457-674.
 ■ Zbiornik do podsiewacza nawozu, tel. 602-457-674.
 ■ Siewka 2 talerze 800 kg, tel. 602-457-674.
 ■ Sprzedam pług 2 Grudziąd, sadzarkę polską, tel. 608-167-452.
 ■ **T-25A, opryskiwacz sadowniczy 400 litrów do herbicydów, 300 litrów zawieszany, gałęziarka 2 m, tel. 692-749-175.**
 ■ Pług Kverneland 4 skibowy obrotowy na resorze, tel. 664-187-631.
 ■ Redło 5, tel. 512-544-156.
 ■ Siewka do nawozu Rauh 1500 kg, pług 4-skibowy zagonowy, wycina do kiszzonek, tel. 600-822-089.
 ■ Kultywator 3 m, cyklop stan dobry, tel. 724-041-546.
 ■ Sprzedam prasę Sipma 1989 rok, bizona 1980 rok - cena 17 tys. trola, tel. 793-853-739.

■ Sprzedam prasę rolującą Warfama, 1-właściciel, 2008 rok, tel. 726-850-621.
 ■ Sprzedam rozrzutnik 2-osioły w dobrym stanie, tel. 665-974-254.
 ■ Sprzedam sadzarkę oryginalną czeską, stan bdb, obsypnik ziemniaków 5-rzędowy, tel. 667-276-254.
 ■ Sprzedam kosiarko-rozdrabniacz sadowniczy, tel. 697-941-558.
 ■ Grabiarka 7, karuzela, Kos, tel. 570-980-770.
 ■ Przyczepa 4t, rozrzutnik 1-osioły, opryskiwacz, przetrząsacz do siana „7”, tel. 725-006-362.
 ■ Sprzedam Ursus C-385, cena 15000zł, tel. 536-468-152.
 ■ Agregat uprawowy Bomet 2,10; kosiarka rotacyjna Wirax 1,65, tel. 532-360-574.
 ■ Siewnik poznaniak, tel. 662-273-215.
 ■ Sprzedam MF 255, tel. 539-911-607.
 ■ Ciągnik C-328, 8000zł, glebogryzarka Grudziąd, 2000zł, tel. 885-973-099.
 ■ Sprzedam wózek 1-osioły, brama, pług 3-skibowy, tel. 726-843-466.
 ■ Kombajn Anna, tel. 663-722-485.
 ■ Rozsiewacz nawozów, tel. 693-552-221.
 ■ Krokodyl do obornika 130cm, tyżko-krokodyl 2-metrowy (zach.), rozrzutnik obornika Krone Optimat 4-tonowy, tel. 508-194-191.
 ■ Sprzedam rozrzutnik 2-osioły w bdb stanie, tel. 669-482-486.
 ■ Dojarka Alfa Laval, tel. 696-604-979.
 ■ Opryskiwacz 400 litrów z atestem 2008 rok, rozrzutnik 2-osioły na resorach, tel. 601-662-955.
 ■ Drobne maszyny rolnicze, tel. 514-281-118.
 ■ Rozrzutnik 6t, 3,5t, pługi, siewnik, talerzówka, agregat uprawowy, rozsiewacz Motyl, lejek, inne maszyny, tel. 602-473-422.
 ■ Przyczepa 1-osioła wywrotka, tel. 723-454-493.
 ■ Rozrzutnik Fortschritt + burty do kukurydzy, prasa pasowa NH 648, zgrabiarka Deuth Fahre szerokość 3 m, kosiarka Z-036 Famarol, tel. 533-503-073.
 ■ Opryskiwacz Pilmet 400 litrów 15 metrów, przetrząsacz do siana (Pająk), pług zagonowy 4+1, tel. 533-503-073.
 ■ Sadzarka do ziemniaków: polska i czeska; stan bdb., 1-właściciel, tel. 695-870-268.
 ■ Wózek Gliwice diasek, 1990rok, 6500zł, tel. 602-584-266.
 ■ Ciągnik C-360 sprzedam lub zamienię na C-330, tel. 504-019-557.
 ■ Sprzedam ciągnik, przyczepę i inne maszyny towarzyszące, tel. 883-735-586.
 ■ Opryskiwacz Słęza 1.000 litrów stary typ, gałęziarka sadownicza, tel. 602-442-867.
 ■ Sprzedam C-360, kosiarki rotacyjne, waga 1 tona, motor Simson S-51, tel. 782-004-497.

■ Sprzedam wyciąg obornika, dojarkę, silnik Łoś i sianozgrabiarkę, tel. (24) 277-72-79.
 ■ Sprzedam siewnik Amazone D8 Super 3 m, tel. 605-884-584.
 ■ Skrzynia biegów do C-360, tel. 692-132-798.
 ■ Rozrzutnik Fortschritt Jaskin, tel. 506-115-015.
 ■ Burty do rozrzutnika 1-osiołowego, stan dobry, tel. 607-889-255.
 ■ Sprzedam przetrząsaczko-zgrabiarkę Mesko Rol, 2005 rok, tel. 723-349-933.



■ Sprzedam obornik bydłocy, tel. 665-287-647.
 ■ Sprzedam obornik, tel. 510-420-824.
 ■ Obornik, Parma, tel. 733-805-066.
 ■ Sprzedam dojarkę rurową, zbiornik na mleko i słomę, tel. 606-407-268.
 ■ Sprzedam obornik, tel. 514-050-772.
 ■ Sprzedam obornik, tel. 887-978-144.

rolnicze - usługi

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.
 ■ Białkowanie obór, tel. 518-168-598.
 ■ Transport maszyn rolniczych, tel. 665-734-042.
 ■ Siew, podsiew, trawy, lucerny, siewnikami firmy Vredo, APV, tel. 660-330-597.
 ■ Siew kukurydzy nowymi siewnikami 65 i 75 cm, tel. 695-052-735.
 ■ Dojenie krów, tel. 726-811-028.

zwierzęta

■ Sprzedaż
 ■ Suczka owczarek niemiecki 10 miesięcy, tel. 694-308-076.
 ■ Ratlerki brązowe, tel. 607-302-816.
 ■ Gęsi; jajka, tel. 697-909-852.
 ■ Ryby do stawu karp kroczek szczupak, tel. 506-671-456.

REKLAMA

SKUP BYDŁA
FHU „BOŁO”
Działamy już 15 lat!
Posiadamy Certyfikat Rzetelnej Firmy

• Najlepsze aktualne ceny!
 • Płatność bezpośrednio lub krótkie terminy przelewów!
 • Odbiór na miejscu u Klienta!

tel. 697-645-967
 41/307-42-40

SKUP BYDŁA Siemieniczki 13
 99-314 Krzyżanów
Rosiak

odbior z gospodarstwa
 płatność: gotówka/przelew

Wojciech 601-649-778, Szymon 605-135-430

Ubojnia
 skupuje cielaki i bydło
 każdego rodzaju
 i w każdej wadze
 Odbiór z gospodarstwa
GOTÓWKĄ!

600-437-847
 600-437-852

Skup bydła
 od A do Z
 we wszystkich klasach
 + kozy, owce
 i cielęta

502-460-724
 500-258-237

KRZEMPOL
SKUP BYDŁA

• BYKI • KROWY
 • JAŁÓWKI

Szybka pewna
 płatność!
Konkurencyjne ceny!
 tel. 601-307-164

KUPIĘ BYDŁO:
 • rzeźne
 • do dalszego chowu

PŁATNE GOTÓWKĄ
 LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI
 KONKURENCYJNE CENY
 ODBIÓR Z GOSPODARSTWA

Marcin
 Wzorek
 tel. 796-574-410

SKUP BYDŁA
WE WSZYSTKICH KLASACH
607-547-777

SEWAM SPRZEDAŻ
SKUP CIELĄT
 DO CHOWU

• BYKI
 • KROWY
 • JAŁÓWKI
 • CIELAKI

506-068-400
 608-380-337

PŁATNOŚĆ
 gotówka, przelew
3 DNI

SKUP BYDŁA
NA UBÓJ
Z KONIECZNOŚCI U ROLNIKA

tel. 601-704-344

SKUP
 cieląt i bydła
SPRZEDAŻ
 cieląt

PIOTR SIUTA
518 555 911

Zakład Mięsny
DAMIAN

oferuje w ciągłej
 sprzedaży świeże:

• półtusze wieprzowe
 • elementy wieprzowe

Chaśno 57
 tel. 602-669-812

KUPIĘ CIĄGNIKI
PRZCZEPY I INNE
MASZYNY ROLNICZE
MOGĄ BYĆ
DO NAPRAWY

TEL. 502 358 304

STAN EPIDEMII W POLSCE! Wprowadzono duże ograniczenia w przemieszczaniu się! #zostanędomu
Imprezy artystyczne, rozrywkowe i sportowe zostały odwołane, domy kultury, baseny, hale sportowe zamknięte.
Urzędy i instytucje publiczne zmieniły organizację pracy – zaleca się kontakty telefoniczne lub e-mailem.
Poniżej podajemy dane kontaktowe do wielu instytucji w naszym rejonie.

Informator

DLA ŁOWICZA I OKOLIC

ważne telefony

- Infolinia PKP: Intercity 703 200 200, Koleje Mazowieckie 22 364 44 44,
- Informacja PKS 609-846-204
- Pogotowie ratunkowe 999 alarmowy
- Straż pożarna 998 alarmowy
- Policja 997 alarmowy
- Policjny telefon zaufania 837-80-00
- Pogotowie energetyki ciepłej 46-837-59-16
- Pogotowie wod.-kan. 46-837-35-32
- Pog. energetyczne 991, 46-830-15-00
- Awaryjne oświetlenia ulicznego w Łowiczu: 881-551-551, 46 830-91-53
- Warsztat konserwatorski ŁSM: 46-837-42-33 (całodobowo); 609-135-423 (po godz. 15.00)
- Taxi osobowe: 46-837-34-01; 46-191-91; 46-830-05-00; 606-486-555; 600-508-308; Dworcowa: 602-774-552
- Taxi bagażowe: 46-837-35-28

czynne codziennie w godz. 8.00–22.00
 695 422 338, 663 114 439,
 782 236 442, 782 277 228,
 663 154 463, 665 386 932

- Infolinia dla mieszkańców województwa łódzkiego czynna całą dobę: 42 664 19 04
- Sanepid w Łowiczu 46 837 64 94, alarmowy (całodobowy) 804 691 091
- Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Skierniewicach 46 83346 00, 46 83330 21, 509425343

Starostwo w Łowiczu

- Biuro Gospodarki Nieruchomościami 46 854 94 42 lub 46 854 94 43
- Wydział Architektoniczno-Budowlany 46 854 94 58 lub 46 854 94 59
- Wydział Geodezji i Kartografii 46 854 94 31 lub 46 854 94 37 lub 46 854 94 40
- Wydział Inwestycji i Zamówień Publicznych 46 854 94 85 lub 46 854 94 53
- Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego 46 837 03 47 lub 601 611 882
- Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego Łowicz 46 830 34 65
- Wydział Organizacyjny 46 837 59 02
- Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa 46 854 94 47 lub 46 854 94 51
- Wydział Finansowy 46 854 94 22 lub 46 854 94 23
- Wydział Kontroli i Zarządzania Jednostkami 46 854 94 73 lub 46 854 94 77
- Biuro Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych 46 837 88 46 lub 509 023 246
- Powiatowy Rzecznik Konsumentów 46 830 00 64
- Wydział Komunikacji 46 854 94 64 lub 46 854 94 65 lub 46 854 94 67
- Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności 46 837 03 16

dyżury przychodni

■ Nocna i świąteczna pomoc lekarska ul. Ulańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).

nocne dyżury aptek

- Łowicz:
- czwartek, 26 marca: ul. Stanisławskiego 2, tel. 736-697-594
 - piątek, 27 marca: ul. Starzyńskiego 10/12, tel. 736-697-595
 - sobota, 28 marca: os. Bratkowo 2b, tel. 46-837-09-20
 - niedziela, 29 marca: ul. Tkaczew 9, tel. 46-837-69-40
 - poniedziałek, 30 marca: ul. Kurkowa 3a, tel. 46-830-21-57
 - wtorek, 31 marca: ul. Warszawska 4, tel. 46-830-30-20
 - środa, 1 kwietnia: Plac Nowy Rynek 11, tel. 46-815-32-25

msze święte w niedziele i święta

- Zakaz zgromadzeń powyżej 5 osób
- Kościół pw. św. Duchy: 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00.
 - Kościół pw. Chrystusa Dobrego Pasterza: 7.00, 8., 10., 11.15, 12.30, 17.
 - Katedra: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
 - Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.
 - Kościół Sióstr Bernardynek: 8.00, 10.
 - Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy: 8.00, 10.00, 12.30, 18.00.
 - Kaplica seminarystów: 10.00.

infolinie

- Infolinia NFZ w sprawie koronawirusa czynna całą dobę – 800 190 590
- Infolinia Państwowej Inspekcji Sanitarnej województwa łódzkiego:

- Wydział Gospodarki Gruntami, Planowania Przestrzennego i Rolnictwa tel. 830 91 35
- Wydział Spraw Społecznych tel. 46 830 91 10
- Wydział Inwestycji i Remontów tel. 46 830 91 41 / 40
- Wydział Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, Aktywności Obywatelskiej i Przedsiębiorczości tel. 46 830 91 68/78/97
- Stanowisko do Spraw Zarządzania Kryzysowego tel. 830 91 24
- Biuro Rady Miejskiej tel. 830 91 11 / 06
- Urząd Stanu Cywilnego 830 91 81 / 80
- Pomoc przy zakupie leków, podstawowych artykułów spożywczych i higieny osobistej 792 792 412 (pon. – sob. godz. 8-16)
- ZUM tel. 837 60 63
- ZUK tel. 837 36 62
- ZUM tel. 46 830 91 82, tel. kom. 519 130 551, 536 381 000
- Zakład Obsługi Przedszkoli Miejskich tel. 46 837 49 76
- MOPS tel. 46 837 41 55, 46 837 39 43
- SDS tel. 46 837 41 11

Starostwo w Łowiczu

- Biuro Gospodarki Nieruchomościami 46 854 94 42 lub 46 854 94 43
- Wydział Architektoniczno-Budowlany 46 854 94 58 lub 46 854 94 59
- Wydział Geodezji i Kartografii 46 854 94 31 lub 46 854 94 37 lub 46 854 94 40
- Wydział Inwestycji i Zamówień Publicznych 46 854 94 85 lub 46 854 94 53
- Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego 46 837 03 47 lub 601 611 882
- Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego Łowicz 46 830 34 65
- Wydział Organizacyjny 46 837 59 02
- Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa 46 854 94 47 lub 46 854 94 51
- Wydział Finansowy 46 854 94 22 lub 46 854 94 23
- Wydział Kontroli i Zarządzania Jednostkami 46 854 94 73 lub 46 854 94 77
- Biuro Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych 46 837 88 46 lub 509 023 246
- Powiatowy Rzecznik Konsumentów 46 830 00 64
- Wydział Komunikacji 46 854 94 64 lub 46 854 94 65 lub 46 854 94 67
- Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności 46 837 03 16

PGE

- przerwy w dostawach prądu, zawieranie umów na sprzedaż energii 422 222 222, serwis@gkpge.pl
- sprzedaż kodów do liczników przedpłatowych: 422 222 123
- infolinia 422 222 298

Sąd Rejonowy

- I Wydział Cywilny 46 830-43-01,
- II Wydział Karny 46 830-43-02
- III Wydział Rodzinny i Nieletnich 46 830-43-03
- IV Wydział Ksiąg Wieczystych 46 830-43-05
- Oddział Administracyjny 46 830-43-24, 46 830-43-07,
- Biuro Obsługi Interesanta tel. 46 830-43-10

PUP w Łowiczu

- Sekretariat 46 830 98 00
- Pośrednicy pracy 46 830 98 33
- Doradcy zawodowi 46 830 98 26
- Szkolenia zawodowe, prace interwencyjne, roboty publiczne 46 830 98 21
- Staże 46 830 98 39, 46 830 98 22
- Dotacje na działalność 46 830 98 25

urzędy gminne

- Urząd Gminy Bolimów 46 83803 05, 46 83803 22
- Urząd Gminy Bielawy 46 838 26 95
- Urząd Gminy Chańsko 46 838 14 23
- Urząd Gm. Domaniewice 46 830 17 60
- Urząd Gminy Kierozna 24 277 90 80,
- Urząd Gminy Kocierzew Południowy 46 838 48 25
- Urząd Gminy Łowicz 46 830 26 30;
- Urząd Gminy Lyszkowice 46 838 87 78
- Urząd Gminy Nieborów 46 838 56 13,
- Urząd Gminy Sanniki 24 277 78 10
- Urząd Gminy Zduny 46 838 74

DLA GŁOWNA I STRYKOWA

ważne telefony

- Informacja PKP 42-631-97-06
- Taxi w Głownie 42-719-10-14
- Policja 997 alarmowy; w Głownie 42-719-20-20; w Strykowie: 42-719-80-07
- Straż pożarna: 998, w Głownie 42-719-10-08, w Strykowie 42-719-82-95;
- Pogotowie ratunkowe 999 alarmowy
- Pogotowie wodociągowe w Głownie 42-719-16-39
- Pogotowie energetyczne w Strykowie 42-719-80-10; w Zgierzu 42-675-10-00.
- Sanepid w Zgierzu 42 714 02 53

dyżury aptek

- Głowno: czwartek, 26 marca: ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733
- piątek, 27 marca: ul. Kopernika 19, tel. 42 719-20-12
- sobota, 28 marca: ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
- niedziela, 29 marca: ul. Swoboda 17, tel. 42 685-78-11
- poniedziałek, 30 marca: ul. Sikorskiego 45/47, tel. 42 719-10-28
- wtorek, 31 marca: ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95
- środa, 1 kwietnia: ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733

Apteki pełnią dyżury: w dni powszednie od zakończenia zmiany diennej do godz. 8.00 dnia następnego; w soboty 20–8 dnia nast.; w niedziele 18–8 dnia nast., w święta 8–8 dnia nast.

■ Stryków: niedziela, 29 marca: pl. Łukasieńskiego 15, w godz. 9–14.00

dyżury przychodni

- Przychodnia Rejonowa w Głownie, ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92; poradnia ogólna: pn-pt, 7.00-18.00
- Przychodnie w Strykowie: ul. Kościuski 27, tel. 42-717-45-15
- ul. Targowa 16, tel. 42-719-92-30
- Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień i Przemoc w Rodzine: 42-719-26-46
- Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej: Głowno, tel: 665-530-294
- Stryków, tel: 665-529-866

miasto Głowno

- Sekretariat Urzędu Miejskiego 798 831 668, 798 831 480, sekretariat@mgowno.pl
- Referat Spraw Obywatelskich 798 831 621, mbłaszczczyk@gowno.pl

DLA ŻYCHLINA I OKOLIC

ważne telefony

- Informacja PKP 22-194-36
- Informacja PKS 609-846-204
- Policji w Żychlinie (24) 285-29-97
- Policja w Pacynie: (24) 235-02-710
- Policja w Sannikach: (24) 235-02-75
- Komenda Powiatowa Policji w Kutnie: (24) 253-22-00
- Straż pożarna: 998 alarmowy
- OSP w Żychlinie: (24) 285-12-10
- w Pacynie: 604-349-406
- w Bedlinie: (24) 285-51-91
- Pogotowie energetyczne w Żychlinie: 285-10-27
- Awaryjne oświetlenia ulicznego Kutno całodobowo: 606-605-494, 692-888-144
- Sanepid w Kutnie 24 355 71 00

dyżury

- Nocna i Świąteczna Pomoc Lekarska Kutno, ul. Popieluski 1, NZOZ Red-Med tel. (24) 355-60-11, 697-859-705
- Apteka: Kutno ul. Mickiewicza 5, tel. 24-254-79-39 – dyżur całodobowy
- Nieodpłatna pomoc prawna – Punkt specjalistycznego poradnictwa obywatelskiego, mediacje: Urząd Gminy w Żychlinie, ul. Barlickiego 15a, tel. (24) 355-47-64; pon.–pt, w godz. 9–13.

msze święte w niedziele i święta

- Żychlin, parafia pw. św. Apostołów Piotra i Pawła: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
- Żychlin, kaplica pw. św. Maksymiliana Kolbego: 9.30, 11.00, 12.30

gmina Żychlin

- Urząd Gminy 24 351-20-32, bpi@gminazychlina.pl, sekretariat@gminazychlina.pl,
- sprawy z zakresu budownictwa i mieszkalnictwa 24 351 20 41
- sprawy dróg i oświetlenia ulicznego 24 351 20 40
- sprawy planowania przestrzennego – 24 351 20 27
- sprawy dot. aktów urodzenia, małżeństwa lub zgony (24) 351 20 18 lub usc@gminazychlina.pl

- Referat Finansowo-Budżetowy 798 831 542, jsadowska@gowno.pl
- Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami 798 831 550, aolejnicka@gowno.pl
- Referat Ochrony Środowiska i Rolnictwa 798 831 681, pmalecki@gowno.pl
- Referat Infrastruktury Technicznej 798 831 560, ajaniak@gowno.pl
- Referat Oświaty i Infrastruktury Społecznej 798 831 685, blisowska@gowno.pl
- Referat Organizacyjno-Administracyjny 798 831 691, mszczerba@gowno.pl
- Referat ds. Obsługi Rady Miejskiej 798 831 498, akazmierczak@gowno.pl
- Referat Promocji i Komunikacji Społecznej 798 831 571, rjaskowski@gowno.pl
- Urząd Stanu Cywilnego: 798 831 572, wronska@gowno.pl

gmina Głowno

- Urząd Gminy - sekretariat 42 719-12-91, 42 719-13-54, sekretariat@gmina-glowno.pl
- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej 42 719-26-46

miasto i gmina Stryków

- Sekretariat Urzędu Miejskiego 42-719-80-02, strykow@strykow.pl
- Urząd Stanu Cywilnego 42-719-89-27
- Wydz. Działalności Gospodarczej 42 719-80-02 w. 134
- Ewidencja ludności i dowody osobiste 42-719-80-27
- Drogownictwo, oświetlenie, transport publiczny 42-719-88-89
- Ochrona zwierząt, usuwanie drzew, rolnictwo 42-719-80-02 w. 150, 250, 350
- Ochrona środowiska, odpady 42 719-80-02 w. 129
- Edukacja, sport, kultura 42-719-80-02 w. 111, 311
- Biuro Rady Miejskiej 42 719-85-77
- Ośrodek Pomocy Społecznej 42 719-85-01, mgops-strykow@o2.pl

gmina Dmosin

- Urząd Gminy 46 874-62-94 wew.10 lub 46 874 73 77, sekretariat@dmosin.pl
- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej 46 874 60 03

- sprawy dot. ewidencji ludności i dowodów osobistych (24) 351 20 14 lub pod adresem so@gminazychlina.pl
- sprawy z zakresu oświaty (24) 351 20 24 lub oz@gminazychlina.pl
- sprawy z zakresu rolnictwa i emerytur rolniczych (24) 351 20 38
- sprawy z zakresu gospodarki gruntami (24) 351 20 26; (24) 351 20 38
- sprawy z zakresu ochrony środowiska i zwierząt (24) 351 20 39 lub rgo@gminazychlina.pl
- Sprawy z zakresu podatków i opłat lokalnych: wplaty podatków (24) 351-20-29 wymiar podatków (24) 351-20-42
- opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi, wieczyste użytkowanie, przekształcenie prawa wieczystego użytkowania (24) 351-20-36 lub fn@gminazychlina.pl

gmina Bedno

- Urząd Gminy 24 282 14 20, 24 282 17 71; ug@bedno.pl
- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej 24 282 17 64
- Spółka Wodna 24 282-17-63 wew. 790

gmina Oporów

- Urząd Gminy Sekretariat 24 383 11 50 lub gmina@oporow.pl
- Wójt 24 383 11 50
- Skarbnik 24 383 11 99
- Sekretarz Gminy 24 383 11 67
- Podatki 24 383 11 80
- Urząd Stanu Cywilnego, ewidencja ludności, kwalifikacja wojskowa, gospodarka nieruchomości 24 383 15 52
- Ochrona środowiska, rolnictwo, gospodarka, budownictwo 24 383 11 54
- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej 24 383 11 53 gops@oporow.pl

gmina Pacyna

- Urząd Gminy 24 285 80 54, 285 80 64 gmina@pacyna.mazowsze.pl
- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej 24 285 80 60
- Gminna Biblioteka Publiczna 24 285 80 56

OFERTY PRACY

z dnia 25.03.2020 r.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU:

- Pozostali robotnicy wykonujący prace proste w przemyśle
- Fryzjer (staż z UP)
- Recepcjonista (staż z UP)
- Technik prac biurowych (staż z UP)
- Monter instalacji i urządzeń sanitarnych (staż z UP)
- Pozostali robotnicy wykonujący prace proste w przemyśle
- Technik administracji (staż z UP)
- Kosmetyczka (staż z UP)
- Technik administracji (staż z UP)
- Doradca klienta (staż z UP)
- Zaopatrzeniowiec (staż z UP)
- Pracownik do spraw ubezpieczeń (staż z UP)
- Sekretarka (staż z UP)
- Technik administracji (staż z UP)
- pracownik produkcyjny
- Recepcjonista
- Sprzedawca (staż z UP)
- Technik prac biurowych (staż z UP)
- Monter stolarki budowlanej (staż z UP)
- Stolarz (staż z UP)

POWIATOWY URZĄD PRACY W ZGIERZU:

- opiekun osoby niepełnosprawnej
- Kierowca autobusu
- Sprzątanie pomieszczeń biurowych
- konfektor/pakowacz
- Fizjoterapeuta
- Pakowacz
- Pracownik ogólnobudowlany
- pracownik administracyjny
- asystent nauczyciela przedszkola
- Kierowca samochodu dostawczego (do 3,5 tony)
- Pracownik fizyczny
- Pracownik ochrony
- Płytkarz
- Pomocniczy pracownik ogólnobudowlany
- Pracownik ogólnobudowlany - dociepleniowiec
- Brukarz/kamienniarz
- Pracownik ochrony fizycznej
- Pomoc brukarza
- Malarz budowlany wewnętrzny i zewnętrzny
- Instruktor terapii zajęciowej
- Elektroinstalator
- Pracownik biurowy
- Pomocniczy robotnik w przemyśle przetwórczym
- kosmetyczka
- pracownik gospodarczy
- przedstawiciel handlowy
- monter ciepłych budynków
- pracownik ogólnobudowlany
- obchodowy kofa docelowo o maszynie koła
- maszynista urządzeń nawęglania

POWIATOWY URZĄD PRACY W KUTNIE:

- Mechanik pojazdów samochodowych
- pracownik produkcji
- Jelicarz
- Kierowca ciągnika siodłowego w transporcie międzynarodowym
- Opiekun osoby starszej
- Operator maszyn
- Monter hydraulik
- Pracownik fizyczny
- sprzątaczk/ka
- Pracownik ochrony
- Monter elektryk-elektronik

ROLNIK SPRZEDAJE

ceny z dnia 24.03.2020 r.

- Żywiec wieprzowy:**
- Domaniewice: 5,60 zł/kg+VAT
 - Różyce: 5,60 zł/kg+VAT
 - Kierozna: 5,60 zł/kg + VAT
 - Skowroda Pld.: 6,10 zł/kg+VAT
 - Chańsko: 5,40 zł/kg+VAT
 - Karnków: 5,50 zł/kg+VAT

Żywiec wołowy:

- Domaniewice: jątówki 5,20 zł/kg+VAT, krowy 4,50 zł/kg+VAT; byki 5,20 zł/kg+VAT
- Różyce: jątówki 5,20 zł/kg+VAT, krowy 4,50 zł/kg+VAT; byki 5,20 zł/kg+VAT
- Skowroda Pld.: jątówki 7,00 zł/kg+VAT, krowy 5,00 zł/kg+VAT; byki 7,00 zł/kg+VAT

REKLAMA



Firma Nasienna GRANUM Sp. j. Łowicz, ul. Katarzynów 46 tel. 46 837-23-05

ZBOŻA JARE KUKURYDZA SADZENIAKI ZIEMNIAKA TRAWY NASIONA ROLNICZE

- środki ochrony roślin
- nawozy dolistne
- folie • worki

DOWÓZ OD 1 TONY

Sport



Gracze Pelikana 2003/04 w czasie przygotowań do sezonu.

Piłka nożna | Przygotowania do sezonu Wygrane Pelikana 2003/04

Gracze MUKS Pelikan Łowicz z roczników 2003/2004 przygotowali się w okresie zimowym do rozgrywek I ligi wojewódzkiej juniorów młodszych B1. Podopieczni trenera Pawła Kutkowskiego mieli rozpocząć zmagania ligowe w weekend 21-22 marca, jednak przez sytuację pandemii koronawirusa w Polsce rozgrywki zostały zawieszane.

„Biało-Zieloni”, którzy w poprzedniej rundzie utrzymywali się na najwyższym stopniu rozgrywek juniorskim w danej kategorii wiekowej w województwie łódzkim w pierwszej kolejce mieli zmierzyć się z Widzewem Łódź, a spotkanie miało odbyć się w Łowiczu. Pozostałymi rywalami Pelikana w lidze są Więcej Niż Sport Łódź, AKS SMS Łódź, ŁKS Łódź, UKS SMS II Łódź, Ceramika Opoczno oraz Andrespolia Wiśniowa Góra.

Gracze trenera Kutkowskiego rozgrywki wznowią najwcześniej 26 kwietnia (taki komunikat wydał Łódzki Związek Piłki Nożnej, który prowadzi rozgrywki). Tym samym łowiczanie najwcześniej

rozegrają szóstą kolejkę spotkań, w której planowo mają zmierzyć się w wyjazdowym meczu z AKS SMS Łódź.

Przypomnijmy, iż łowiczanie podczas przygotowań rozegrali cztery mecze kontrolne. Wszystkie z nich wygrali. Nie odbył się z kolei mecz kontrolny z Promykiem Nowa Sucha (r. 2002).

■ **KS Pelikan-2003/04 - MKS Zjednoczeni Stryków 5:0** (2:0); br.: Mateusz Kołaczyk (20), Bartosz Wudkiewicz (28), Marcel Frątczak (55), Norbert Klimczak (70) i Mateusz Motyl (80)

■ **KS Pelikan-2003/04 - RKS Mazovia-2002/04 Rawa Mazowiecka 2:1** (1:0); br.: Norbert Klimczak (24) i Jonatan Politowicz (88)

■ **KS Pelikan-2003/04 Łowicz - LKS Pogoń Bełchów seniorzy 6:1** (3:0); br.: Bartosz Wudkiewicz 2 (20 i 73), Marcel Frątczak 2 (27 i 68) i Hubert Kania 2 (35 i 60) - Aleksander Bartosiewicz (52)

■ **KS Pelikan-2003/04 Łowicz - KS Górnik Kłodawa 2:1** (2:0); br.: Marcel Frątczak 2 (25 i 40) - Kacper Jędrzejczak (65 karny)

Piłka nożna | Przygotowania do sezonu

Pelikan 2006 nie rozegrał wszystkich sparingów

Podopieczni trenera Marcina Rychlewskiego z MUKS Pelikan Łowicz 2006 po pierwszej rundzie cieszyli się ze zwycięstwa w II lidze wojewódzkiej trampkarzy C2 i zarazem z awansu do I ligi wojewódzkiej.

Łowicki zespół po awansie do I ligi miał rywalizować z trudnymi rywalami takimi jak: GKS Bełchatów, SAP Andrespolia Wiśniowa Góra, ŁKS Łódź, Sokół Aleksandrów Łódzki, UKS SMS Łódź, AKS SMS Łódź oraz Lechia Tomaszów.

W pierwszej kolejce gracze Pelikana 2006 mieli rywalizować na boisku OSiR w sobotę 21 marca o godzinie 13:00 z ŁKS-em Łódź. Odwołane zostały również kolejne mecze „Ptaków” kolejno z Lechią, UKS SMS, GKS i Sokółem.

Najwcześniej do rywalizacji gracze Pelikana mogą wrócić 29 kwietnia, a wtedy zaplanowany jest wyjazdowy mecz z AKS SMS Łódź. Co ciekawe do tej drużyny odszedł w okresie zimowym bramkarz Pelikana Jakub Gąsecki. Przejście do AKS SMS



Pelikan 2006 cieszył się z awansu do I ligi.

uwarunkowane było przeprowadzką do Łodzi. W trakcie przygotowań graczom Pelikana-2006 udało się rozegrać cztery mecze kontrolne z Promykiem Nowa Sucha, Widokiem Skierniewice, KS Kutno oraz Unią Boryszew. Nie udało się rozegrać meczów ze Świttem Nowy Dwór Mazowiecki oraz Borutą Zgierz. Mecz z Borutą był zaplanowany w czasie gdy wprowadzone zostały zakazy korzystania z obiektów sportowych.

W sparingach łowiczanie spisali się dobrze. Najmniej pomagający byli gracze z Kutna. Łowiczanie wygrali to spotkanie aż

11:0 i przy takim wyniku ciężko mówić o wyrównanej rywalizacji.

Zimny prysznic przyszedł w spotkaniu z drużyną z Boryszewa, gdzie Pelikan uległ rywalowi wyraźnie bo aż 0:7. W składzie brakowało aż sześciu zawodników w tym m.in. Jakuba Stasiaka, Jakuba Rychlewskiego czy też Jana Pietrzaka, który przebywał na testach w Widzewie Łódź. W meczach kontrolnych skutecznością błyszczyli Dawid Jagóra i Jan Pietrzak. Pierwszy strzelił w 4. meczach 6 goli, a drugi 7-krotnie pokonywał bramkarzy rywali w trzech spotkaniach.

Sparingi:

■ **MUKS Pelikan-2006 Łowicz - KS Promyk Nowa Sucha 3:2** (1:0); br.: Dawid Jagóra (22) i Jan Pietrzak 2 (70 i 75)

■ **MUKS Pelikan-2006 Łowicz - MLKS Widok Skierniewice 6:2** (3:0); br.: Jakub Rychlewski 2 (9 i 18), Maksymilian Czeczko (15) i Jan Pietrzak 3 (59, 68 i 78)

■ **MUKS Pelikan-2006 Łowicz - KS Kutno 11:0**; br.: Jan Pietrzak 3 (3, 5 i 45), Dawid Jagóra 5 (17, 47, 52, 55 i 74), Oskar Puchalski 2 (33 i 36) i Jakub Rychlewski (79)

■ **MUKS Pelikan-2006 Łowicz - Unia Boryszew 0:7.**

Piłka nożna | Przygotowania do sezonu

Pelikan 2007 zagrał 4 mecze

Gracze MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2007 w poprzedniej rundzie debiutowali w rozgrywkach II ligi wojewódzkiej młodzików D1. Po zajęciu czwartego miejsca w rozgrywkach w 2020 roku mieli kontynuować swoje występy na drugim poziomie w województwie łódzkim.

Zawieszenie rozgrywek piłkarskich oznacza, że zespół Pelikana-2007 nie będzie mógł rozegrać spotkań z: Mazovią Rawa Mazowiecka (21 marca), Wartą Sieradz (28 marca), PSV Łódź (4 kwietnia), Skalknikiem Sulejów (18 kwietnia) oraz Andrespolią Wiśniowa Góra (25 kwietnia). Na

29 kwietnia zaplanowane jest wyjazdowe spotkanie z RAP-em Radomsko.

W trakcie zimowych przygotowań zespół Pelikana-2007 wziął udział w turnieju halowym w Rawie Mazowieckiej oraz mecze sparingowe. Łowickiej drużynie udało się wygrać trzy z czterech meczów. Jedynie w pierwszym meczu kontrolnym łowiczanie musieli uznać wyższość AKS SMS Łódź.

■ **MUKS Pelikan-2007 - AKS SMS Łódź 1:3** (1:1); br.: Tomasz Kochanek (4)

■ **MUKS Pelikan-2007 - RKS Mazovia Rawa Mazowiecka 2:1** (1:1); br.: Karol Cywiński 2 (26 i 59)

■ **MUKS Pelikan-2007 - LKS Relax Czerniewice 5:2** (2:0); br.: Karol Cywiński 4 (9, 37, 59 i 59) i Szymon Piłichowski (41)

■ **MUKS Pelikan-2007 - GKS Bedno 1:0** (0:0); br.: Tomasz Kochanek (36)

Piłka nożna | Przygotowania do sezonu

Pelikan 2005 poczeka na mecze

Zespół trenera Dawida Ługowskiego z MUKS Pelikan Łowicz rocznik 2005 w okresie zimowym trenował z myślą o rywalizacji w I lidze wojewódzkiej (łowiczanie wywalczyli awans po zajęciu drugiego miejsca w II lidze wojewódzkiej). Na rywalizację wśród najlepszych drużyn w województwie łódzkim gracze trenera Ługowskiego będą musieli jednak poczekać.

W sytuacji pandemii koronawirusa Łódzki Związek Piłki Nożnej odwołał wszystkie mecze rozgrywek młodzieżowych do 26 kwietnia. Gracze Pelikana mieli wznowić rozgrywki w niedzielę 22 marca w wyjazdowym meczu z PSV Łódź. Gracze z Łowicza z pewnością w terminie nie rozegrają kolejnych spotkań z: Lechią Tomaszów Mazowiecki, Pogonią Zduńska Wola, Łódzką Akademią Futbolu i AKS SMS Łódź. Najwcześniej do gry mogą wrócić w szóstej kolejce zmagania. Wtedy zaplanowano mecz z GKS Bełchatów, który miałby odbyć się w środę 29 kwietnia w Łowiczu? Czy uda się wrócić do rozgrywek w tym terminie, ciężko teraz odpowiedzieć na to pytanie.

Gracze „Biało-Zielonych” podczas zimowych sparingów zmierzali się ze Zrywem Wygo-



Pelikan 2005 wygrał ze Zrywem aż 9:1.

ską Płock. Rywalem łowickiej drużyny miał być Sokół Aleksandrów Łódzki.

W ostatnich kontrolnych meczach trener Ługowski musiał sobie radzić bez kilku chorych graczy i w zespole z rocznika 2005 swoją szansę otrzymali również gracze z r. 2006 prowadzonego przez trenera Marcina Rychlewskiego. Najwięcej goli w meczach kontrolnych strzelił Bartłomiej Kowalski, który strzelił dwa hat-tricki w meczach ze Zrywem i Promykiem.

■ **MUKS Pelikan-2005 Łowicz - SKF Zryw-2004 Wygoda 9:1** (2:0); br.: Bartłomiej Kowalski 3 (11, 64 i 72), Jakub Milczarek (40), Alan Palos 3 (49, 70 i 78), Maciej Wojda (54) i Mateusz Kuchta (60)

■ **MUKS Pelikan-2005 Łowicz - KS Promyk Nowa Sucha 6:2** (2:0); br.: Karol Winciorek (28), Igor Woliński (37), Igor Wróblewski (65) i Bartłomiej Kowalski 3 (70, 73 i 76)

■ **MUKS Pelikan-2005 - KS PSV Łódź 1:2** (1:1); br.: Filip Deka (21)

■ **MUKS Pelikan-2005 - MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki 1:3** (1:2); br.: Igor Woliński (23)

■ **MUKS Pelikan-2005 - UKS Unia Boryszew 3:4** (3:2); br.: Igor Wróblewski 2 (7 i 17) i Filip Deka (37)

Piłka nożna | Przygotowania do sezonu

Rocznik 2008 intensywnie

Gracze MUKS Pelikan Łowicz (rocznik 2008) w wiosennych rozgrywkach młodzików D2 mieli walczyć o awans do ligi wojewódzkiej.

Łowiczanie w rundzie jesiennej zajęli drugie miejsce w lidze, ustępując Widokowi Skierniewice. W rundzie wiosennej miały być nowe rozgrywki, z wyzerowanymi punktami. Ostatecznie w I lidze okręgowej jest zaledwie pięć zespołów.

Inauguracja ligi miała się odbyć w weekend 28-29 marca. Pelikan 2008 miał wtedy zmierzyć się z GOKSiR Lipce Reymontowski. Nie odbędą się również kolejne

mecze z Widokiem Skierniewice i Unią Skierniewice. Najwcześniej gracze Pelikana 2008 będą mogli spotkać się z Mazovią Rawa Mazowiecka (ten mecz zaplanowany jest na 3 maja).

Gracze Pelikana 2008 sumiennie przygotowali się do sezonu. Drużyna prowadzona przez trenerów Dawida Suta (do 11 lutego) i Macieja Grzegorego była na tygodniowym obozie piłkarskim w Nadrzeczcu, gdzie trenowała dwa razy dziennie na sztucznym boisku przykrytym halą pneumatyczną. W trakcie obozu Pelikan 2008 rozegrał cztery wartościowe sparingi.



Pelikan 2008 ciężko pracował na obozie w Nadrzeczcu.

Po przyjeździe z obozu Pelikan wziął udział w prestiżowym turnieju o Puchar Prezesa PZPN, gdzie wzięło udział 16 najlepszych zespołów z Polski (po jednym z każdego województwa). W turnieju Pelikan zakończył rywalizację na fazie grupowej przegrywając z Jagiellonią Białystok 0:1, AP Reissa Poznań 0:2 oraz Akademią 2012 Jaworzno 0:1.

Pelikan rozegrał również kolejne mecze sparingowe, rywalizując z PSV Łódź, GKS-em Bełchatów czy Orkanem Sochaczew 2007.

Do skutku nie doszły ciekawe mecze kontrolne z Wisłą Płock, AP Żyrardów czy też UKS SMS Łódź.

■ **MUKS Pelikan-2008 - Stal Rzeszów II-2007** - (przegrana)

■ **MUKS Pelikan-2008 Łowicz - Stal Rzeszów-2009** - (wygrana)

■ **MUKS Pelikan-2008 Łowicz - APN Piotrków Trybunalski-2008** - bez wyniku (przegrana)

■ **MUKS Pelikan-2008 Łowicz - AP Stalowa Wola-2009** - bez wyniku (wygrana)

■ **MUKS Pelikan-2008 Łowicz - PSV Łódź 0:3**

■ **GKS Bełchatów - MUKS Pelikan-2009 Łowicz 7:3**; br.: Witold Matusiak, Patryk Banaszczak, Maciej Majchrzak

■ **Orkan-2007 Sochaczew - MUKS Pelikan-2008 Łowicz 0:4**; br.: Witold Matusiak 2, Patryk Banaszczak, Szymon Gawlik.

Lekka atletyka | Przygotowanie oszczepnika w cieniu epidemii

Kwarantanna w drodze na Igrzyska w Tokio

Od kilku tygodni głównym tematem wszystkich mediów jest koronawirus. Problem ten dotyczy także sportowców. Latem miały zostać rozegrane Igrzyska Olimpijskie w Tokio lecz coraz więcej na to wskazuje, że impreza ta zostanie przełożona. Wybuch epidemii zastał Cypriana Mrzygłoda na zgrupowaniu w Portugalii. Nasz oszczepnik pochodzący ze Skaratek pod Rogóżno nie zdążył wrócić w odpowiednim czasie do Polski i teraz jest objęty kwarantanną. O to, jak opisuje swoją karierę sportową oraz przygotowania i obawy przed Igrzyskami Olimpijskimi w Tokio, zapytaliśmy go, kiedy jeszcze był w Portugalii, kiedy wydawało się, że koronawirus nie będzie aż tak dużym problemem. Ostatnie dwa pytania zostały zadane już po powrocie do kraju.

■ Jak zaczęła się Twoja przygoda z oszczepem? Dlaczego wybrałeś właśnie tę dyscyplinę?

Moja przygoda z oszczepem zaczęła się u Mieczysława Szymajdy który był moim pierwszym trenerem. Na początku skakałem wzwyż przez jakieś 4 lata. Pan Mietek dał mi oszczep jakoś w czwartej klasie podstawówki ale wtedy jednak zdecydowałem się jeszcze na sam skok wzwyż. Jednak z czasem coraz bardziej ciągnęło mnie do oszczepu. Od małego zawsze czymś rzucałem. Rzucałem wszystkim co znalazłem, że jestem w tym dobry i szyszkami, patykami, trzciniami czy później kupionymi bambusami. W tamtym czasie już wiedziałem, że jestem w tym dobry i że sprawia mi to dużą frajdę. Wybrałem tę dyscyplinę ponieważ uwielbiałem gdy coś leci.

■ Jak oceniasz ostatni sezon?

Ostatni sezon oceniam za udany ale oczywiście zostaje niedosyt dlatego że musiałem przedwcześnie zakończyć go z powodu kontuzji. Miałem naprawdę dużo fajnych startów, ale cieszyłem się najbardziej że przełamałem granicę 80 m i to dawało mi pewność siebie, którą później mogłem wykorzystywać. Naprawdę szkoda tamtego sezonu, ponieważ wszystko chciałem podporządkować na Mistrzostwa Świata, ale niestety nie było okazji pokazać się z jeszcze lepszej strony.

■ Czy wyleczyłeś już wszystkie kontuzje które miałeś w poprzednim sezonie?

W poprzednim sezonie miałem naderwane więzadło w łokciu w 90 % i całe szczęście wszystko się zagoiło i teraz mogę jakoś normalnie rzucać lecz muszę uważać. Na tą chwilę największy problem to prawe kolano i ono mi najbardziej przeszkadza.

■ Jak często można zobaczyć Cię trenującego na domaniewickim stadionie?

Trenuję tam zazwyczaj, jak zjeżdżam do domu, czyli raz na miesiąc. Na co dzień trenuję w Gdańsku, ale tak to jestem cały czas na zgrupowaniach. Gdy tylko mogę bardzo chętnie robię trening na moim rodzinnym stadionie.

■ Ile czasu w roku spędzasz na wyjazdach i zgrupowaniach?

W moim przypadku to jakieś 300 dni, więc resztę dni jestem w domu.

■ Czy jesteś zadowolony z warunków jakie masz w Gdańsku?

Są dobre, mamy wszystko czego potrzebuje oszczepnik, czyli halę stadion i siłownię.

■ Jak wygląda Twój przeciętny dzień treningowy?

Przeciętny dzień to jeden główny trening z trenerem (2 godziny) plus jeszcze swoje ćwiczenia stabilizacyjne (2 godziny). Na obozach jest inaczej bo robię dwa główne treningi z trenerem plus moje ćwiczenia stabilizacyjne. Mamy dwa razy w tygodniu siłownię, rzuty wielobojowe raz, dwa razy technikę czyli rzucany oszczepami.

■ Czy Marcin Krukowski (ur. 1992 r. rekordzista Polski w rzucie oszczepem) to bardziej kumpel z kadry, czy rywal do medali?

Marcin to mój dobry kolega i tylko na zawodach dużej rangi ze sobą walczymy. Zawody w Polsce czy gdzieś zawsze są dla nas takim rzucaniem, żeby zrobić show dla publiczności.

■ Jak wygląda system kwalifikacyjny na Igrzyska Olimpijskie w Tokio w 2020 roku?

Brany jest pod uwagę ranking i pierwsza 32 zawodników, którzy łapią się w światowym rankingu może pojechać bez przeszkód na igrzyska. Jest jeszcze bezpośrednie minimum czyli 85 metrów i jak ktoś rzuci tą odległość bez żadnego gadania jedzie na igrzyska. Ja jestem na tą chwilę 17 w rankingu ale punkty się kasują po sezonie dlatego trzeba będzie zebrać nowe punkty.

■ Jak oceniasz Twoje szanse na uzyskanie kwalifikacji na tę imprezę?

Moje szanse jakieś tam są oczywiście:) Naczy, jeżeli jestem 17 w rankingu to przypuszczam, że są duże.

■ Jeśli już pojedziesz do Tokio, to jaki wynik chciałbyś tam osiągnąć?

Jeżeli pojedę, to pokaże się z jak najlepszej strony, na tą chwilę muszę ciężko trenować.

■ Jak wygląda Twój grafik zgrupowań przed IO w Tokio?



Cyprian Mrzygłód podczas treningu na boisku w Domaniewicach, 2018r.

Mam w planach obóz w Hiszpanii w kwietniu, teraz jestem na zgrupowaniu w Portugalii, a sezon zaczynamy w maju.

■ Czy startowałeś już na stadionie, na którym odbędą się zawody w Tokio?

Nie startowałem i nigdy nie byłem w Azji.

■ Czy znajomość stadionu pomaga (czy stadiony mają swoją specyfikę i w zależności od tego trzeba dostosować właściwą technikę rzutu)?

Nie ma żadnego wpływu na technikę, bo każdy stadion jest zrobiony tak samo albo podobnie. Jedyne co tutaj może grać rolę, to klimat i warunki pogodowe.

■ Czy stres Cię motywuje, pomaga Ci w rywalizacji? Po ubiegłorocznym występie w MME w Gavle wydaje się, że tak? (W ostatniej kolejce Rumun ode-

brał Polakowi prowadzenie. W swym ostatnim rzucie Cyprian nie tylko rzucił dalej niż rywale ale także o ponad 1 metr... – przyp. red.)

Stres trzeba umieć wykorzystać, mi się udało przechylić go na swoją stronę ale też bardzo dużo rzeczy się zgrało na to żeby wykorzystać tą szansę. Przed wszystkim od początku sezonu prezentowałem się bardzo dobrze i zyskiwałem pewność siebie, bo pokonywałem coraz to lepszych zawodników na wielu miśtyngach. Wiedziałem że jestem w dobrej dyspozycji a stres i adrenalina która się we mnie wytworzyła spowodowały że mega się wkurzyłem na to że nie jestem pierwszy i wyszło tak jak było widać czyli bardzo dobrze.

■ Czy ogólna sytuacja związana z pojawieniem się wirusa już wpłynęła w jakiś sposób na Twoje przygotowania?

Obecnie plan treningów musimy kompletnie zmienić.

■ Czy zdążyłeś wrócić do Polski przed rozpoczęciem kwarantanny?

My nie zdążyliśmy przed tym zamknięciem granic wrócić, dlatego nasz lot z Portugalii został objęty kwarantanną domową i przez dwa tygodnie nie wolno nam się nigdzie ruszać. W domu na szczęście mam parę ciekawych rzeczy do ćwiczeń, więc jestem w stanie nie stracić tego, co wypracowałem na obozach zagranicznych i w kraju. Podczas kwarantanny codziennie sprawdza mnie policja, dlatego też wybieranie się gdziekolwiek, przede wszystkim na trening na stadion w Domaniewicach, nie ma sensu. Ogólnie wolałbym, żeby przenieśli igrzyska na inny termin np. październik i każdy ze sportowców mógłby się w miarę dobrze przygotować.

My wracaliśmy samolotem charterowym zorganizowanym w ramach akcji „LOT do domu”. Ministerstwo Sportu wysłało po sportowców samolot do Lizbony. Polecieli z nami jeszcze wioślarze i kolarze, czyli samych sportowców było około 70 osób, a reszta cywilni ludzie.

Przypomnijmy, że Cyprian Mrzygłód to młody, bardzo dobrze zapowiadający się oszczepnik mieszkający w Skaratkach pod Rogóżnem. Ma 22 lata. W latach 2012-2014 był zawodnikiem UKS Błyskawica Domaniewice. Od 2016 roku jest zawodnikiem AZS-AWFIS Gdańsk. Jego trenerem klubowym jest Leszek Walczak.

Największe osiągnięcia Cypriana Mrzygłoda:

- 2017 – Mistrzostwa Europy juniorów Grosseto 1. miejsce 80,52 m
- 2018 – Mistrzostwa Europy Berlin 9. miejsce 80,20 m
- 2019 – Puchar Europy w rzutach Šamorin 2. miejsce (U-23) 79,41 m
- 2019 – Młodzieżowe mistrzostwa Europy Gävle 1. miejsce 84,97 m

Lekka atletyka | Łowiccy biegacze

Rekordy życiowe muszą poczekać

Duża grupa biegaczy z powiatu łowickiego zainaugurowała już sezon biegowy. Niestety, z powodu epidemii, plany biegowych startów zawodnicy muszą lekko przebudować. O sytuacji i plany Zbigniew Łaziński pytał Konrada Wolskiego, biegacza ze Zdun.

W powiecie łowickim najszybsze panie to obecnie Urszula Przygoda, Sylwia Ambroziak i Julia Szymkiewicz. W gronie panów do elity naszego powiatu zaliczają się: Konrad Wolski, Tomasz Kunikowski, Tomasz Kolos, Artur Bładowski czy Zbyszek Ambroziak. Nasz rozmówca, Konrad Wol-



Najlepsi biegacze z naszego powiatu muszą poczekać na bicie rekordów życiowych.

ski, rok 2019 miał niezwykle udany. Ukończył Koronę Maratonów Polski, co było jego celem i marzeniem. Ustanowił rekordy życiowe na każdym dystansie jakie-

go się podjął. 10 km – 35 min. 50 s (3:35 min/km), 21,097 km – 1h 19 min 34s (3:46 min/km), 42,195 km – 2h 54 min 50s (4:08 min/km). W 2019 r. stał się również ul-

tramaratończykiem, startując w Biegu Rzeźnika Ultra i pokonując 106 km pod Bieszczadach w czasie 23h 41min.

Jeśli chodzi o trening, to biegacze są w dość komfortowej sytuacji. Lasy i parki są otwarte, na razie nie ma zakazu biegania. Niektórzy biegają dla przyjemności i zdrowia, jednak jest spora grupa amatorów „zawodowców”, którzy „wykręcają” super wyniki i chcą biegać co raz szybciej. Dla nich celem na każdy rok jest poprawa rekordów życiowych – teraz te cele muszą zostać zmodyfikowane.

■ Z. Łaziński: Konrad, poprawa Twoich rekordów życiowych musi chwilę poczekać?

K.Wolski: – No niestety... Ale musimy to przeczekać. Chciałem te rekordy poprawić, miałem plany startowe, ale jak więk-

szość biegaczy muszą je zmienić. W marcu miałem pobiec Półmaraton w Gdyni, ale został on przełożony na jesień. Później chciałem poprawić wynik maratonu w Łodzi. Moim celem był wynik poniżej 2:50, ale i ta granica musi poczekać.

■ Czyli zmiana planów i zmiana treningów?

– Dokładanie tak. Jeśli ma się zaplanowany jakiś bieg to musi się trenować bardzo mocno. Muszą być interwały podbiegi, a jeśli nie ma startów to nie trzeba „wypluwać wątroby”. Treningi są lżejsze i łatwiejsze. Ważne, że możemy trenować. Z tym się nic nie zmieniło. W tej sytuacji każdy może iść do lasu i pobeiegać dla zdrowia.

■ Jakie są Twoje plany na ten rok przy tej sytuacji?

– Tak sobie planowałem, że jak pobeiegne maraton poniżej 2:50 h, to drugą połowę roku poświęcę na przygotowania do biegów ultra. Myślałem o biegach na dystansach od 60 do 100 kilometrów. Teraz będę to musiał chyba przełożyć. W styczniu trochę zwolniłem, ale od lutego mam plan 350 km na miesiąc. Mam nadzieję, że to będzie dobry plan na podtrzymanie formy i może uda się jakiś ultramaraton zaliczyć na jesieni.

W sytuacji Konrada Wolskiego jest cała grupa łowickich biegaczy. Dla nich najważniejsze jest to, że mogą realizować treningi. W internecie pojawiły się nowe pomysły biegaczy, typu mistrzostwa biegu wokoło stołu, biegi na balkonach, biegi po schodach. Jest możliwość rywalizacji na aplikacjach mobilnych. Biegacze to kreatywna grupa i w tych ciężkich czasach na pewno sobie poradzi. ■



ŁAGS Awanturnik obronił mistrzowski tytuł.



LKS Retki zawsze solidny. Tym razem na 2. miejscu.



UKS Korabka Łowicz miała szansę na mistrza, ale skończyła na 3.

Piłka siatkowa | Podsumowanie XXI edycji Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza

Siatkarze skończyli rozgrywki, ale nie zagraли Pucharu Ligi SAM

XXI odsłona ligi SAM, czyli Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza przeszła już do historii. Siatkarze mieli rozegrać jeszcze Puchar Ligi 14 marca, ale z wiadomych przyczyn został on odwołany. Nie było zatem oficjalnego zakończenia wręczenia medali, pucharów i indywidualnych wyróżnień. Impreza została przeniesiona na inny termin, ale kiedy to na razie nie wiadomo.

Po pięciu miesiącach zmaganiach w hali OSiR nr na ulicy Topolowej w Łowiczu w tegorocznej edycji AME mistrzem została ekipa ŁAGS Awanturnik Łowicz, która obroniła tytuł z tamtego roku. Drugie miejsce wywalczył zespół LKS Retki, a na trzecim miejscu uplasowała się UKS Korabka Łowicz.

Łącznie w lidze rywalizowało osiem zespołów: pięć drużyn z Łowicza (Awanturnik, Korabka, I LO, Pijarska, Dora Digital), jedna z Retki (LKS), jedna z Sęligowa (OSP) i jedna z Głowna (Mnichy z Południa). Poziom był całkiem niezły, choć trzeba powiedzieć, że niektóre zespoły mocno odstawały od czołówki.

Przedstawiamy krótką charakterystykę ekip i podsumowanie wyników.

1. ŁAGS Awanturnik Łowicz

ilość meczów: 14, zdobyte punkty 37; bilans setów: 38:9, małe punkty: 1151:873

Awanturnik w tym sezonie bronił mistrzowskiego tytułu, ale po pierwszej rundzie nie był faworytem. Doznał dwóch porażek i musiał w rundzie rewanżowej odrobić straty. Główny „taktik” zespołu Cezary Dołowiec przemyślał składy na kolejne pojedynki i szeroka kadra ŁAGS zdobyła mistrza. Głównym „działem” tej doświadczonej ekipy był Robert Kowalski, który zdołał wygrać dwie indywidualne kategorie: najlepiej punktującego (237) i zawodnika z największą ilością tytułów MVP (6).

– Bardzo się cieszymy z tego mistrzostwa, ale żałujemy, że te-

raz nie możemy nawet trenować. Siła wyższa. Mielismy w planach kilka imprez w tym roku i już niektóre plany musimy zmienić. Nie zagramy w turnieju w Rawie Mazowieckiej i w turnieju w Kutnie. Musimy to przeczekać i dbać o formę indywidualnie w domu – podkreśla prezes ŁAGS Wojciech Florczak.

2. LKS Retki

ilość meczów: 14, zdobyte punkty 34; bilans setów: 38:15, małe punkty: 1256:1137

Siatkarze z Retki, to doświadczony zespół, który słynie z solidnej i prostej siatkówki. Grają na dwóch rozgrywających, bez ataku „środkowego”, ale są w stanie pokonać najlepszych w tej lidze. Drugie miejsce to dobry wynik w tym sezonie. Warto dodać,

że LKS Retki to drużyna, która jako jedyna, gra w AME od pierwszej edycji. O sile ataku stanowi tu trzech panów Głowackich, którzy zajęli wysokie miejsca w klasyfikacji najlepiej punktujących. Mariusz Głowacki był trzeci (187), Piotr był 5. (176), a Marcin 7. (145).

Za rok na pewno zagrają w podobnym zestawieniu i będą się liczyć w walce o mistrzostwo.

3. UKS Korabka Łowicz

ilość meczów: 14, zdobyte punkty 29; bilans setów: 34:17, małe punkty: 1181:1025

UKS Korabka to zespół, który grając w najmocniejszym składzie mógłby sięgnąć po mistrzowski tytuł. Niestety, podopieczni Pawła Tomczaka nie zawsze zdołali zebrać na piątkowy wieczór silny skład i to odbiło się na wynikach. Przegrali najważniejsze pojedynki z ekipami z góry tabeli i musieli się zadowolić trzecią pozycją. Najsilniejszym punktem obrony i rozegrania był Jakub Zagórowicz, który dodatkowo okazał się naj-

lepiej punktującym zagrywką (29 punktów). W ataku najlepiej radził sobie Rafał Dudziński, który zajął 5. miejsce w klasyfikacji punktujących (175 punktów) i był drugim zagrywającym (22 punkty).

4. Mnichy z Południa Głowno

ilość meczów: 14, zdobyte punkty 27; bilans setów: 30:20, małe punkty: 1112:995

Mnichy z Południa Głowno to młody i mocny zespół, ale grał w tym sezonie nierówno. Długo prowadził w tabeli i wyglądało, że mają nawet szansę na mistrzowski tytuł. W końcowej klasyfikacji okazało się, że zajęli 4. miejsce i chyba liczyli na medal. W ataku najmocniejszym zawodnikiem był Cezary Markus, który zajął drugie miejsce w klasyfikacji punktujących (199). Najbardziej groźną zagrywkę miał środkowy Kacper Arkitekt (17 punktów).

5. UKS Pijarska Łowicz

ilość meczów: 14, zdobyte punkty 22; bilans setów: 27:25, małe punkty: 1129:1117

Pijarska to zespół, który zrobił wielkie postępy w ostatnim czasie. Systematyczna praca na treningach daje efekty i już teraz wiadać, że w szeregach tego zespołu jest wielu młodych, dobrych graczy. W tym sezonie ekipę wzmocnili nauczyciele w-f z Pijarskiej: Damian Górski i Dominik Kuś i chyba był to dobry pomysł. Podopieczni trenera Górskiego dużo się nauczyli i w pełnym składzie napsuli sporo krwi najmocniejszemu zespołowi.

W klasyfikacji punktujących najwyżej uplasował się Jakub Kukiela (9. miejsce – 126 punktów), a najlepiej zagrywającym był Paweł Tomala (6. miejsce – 17 punktów). Cały zespół zasługuje na brawa za ten sezon.

6. I LO Łowicz

ilość meczów: 14, zdobyte punkty 11; bilans setów: 16:36, małe punkty: 1023:1214

Siatkarze z Chelmońskiego w tym sezonie chyba spisali się poniżej swoich oczekiwań. Czasami mieli kłopoty kadrowe, ale w pełnym składzie walczyli z każdym „jak równy z równym”, co pokazał mecz z LKS Retki. W końcówkach brakowało im zimnej krwi i kogoś z boku, kto zmoty-

wuje do walki. Najmocniejszym graczem był tu bez wątpienia Dominik Niedbalka, który w tamtym roku już zdobywał indywidualne nagrody. W tym sezonie Niedbalka zdobył 168 punktów, zajmując 6. lokatę w klasyfikacji punktujących.

Najlepiej zagrywali w „Chelmonie” Mikołaj Kurczak (15) i Jakub Gawryszczak. Mocnym punktem na bloku był Mateusz Guzek (103 punkty w ataku i blokiem).

7. Dora Digital Łowicz

ilość meczów: 14, zdobyte punkty 8; bilans setów: 11:36, małe punkty: 921:1122

Dora Digital to jeszcze mało doświadczony zespół, ale w tym sezonie widać już było spore postępy. Grają z jednym rozgrywającym, jest gra środkowa, jest libero. Najslabszym elementem był u nich na pewno obiór zagrywki, od którego się wszystko zaczyna. Jeśli to poprawią, zorganizują dobrą obronę i wzmocnią zagrywkę to w kolejnym sezonie będzie lepiej.

Najwięcej punktów dla Dory zdobyli: Emil Gajda (10. miejsce – 117) i Łukasz Brzozowski (22. m. – 80). Na zagrywce najlepiej poradził sobie Adam Gontarek (10 punktów).

8. OSP Sęligów

ilość meczów: 14, zdobyte punkty 0; bilans setów: 3:39, małe punkty: 715:957

Sęligów to zdecydowanie najsłabszy zespół SAM. Ekipa OSP gra „radosną siatkówkę” i w tym sezonie nie zdołała wygrać meczu, ale wygrała trzy sety. Często miała kłopoty kadrowe, ale wygrała dla nich za chęci i dobre podejście do pasji. W ataku najczęściej punktowali Dominik Kosma (84, 15 punktów zagrywką) i Łukasz Wójcik (82).

■ **Najlepiej punktującym** zawodnikiem ligi został Robert Kowalski (Awanturnik) – 237 punktów, drugie miejsce zajął Cezary Markus (Mnichy) – 199 punktów, a trzecie Mariusz Głowacki (LKS Retki) – 187.

■ **Najlepiej zagrywającym** zawodnikiem został Jakub Zagórowicz (Korabka), który zdobył zagrywką 29 punktów.

■ **Tytuł MVP** najczęściej zdobywał Robert Kowalski (ŁAGS Awanturnik) – 6 razy.

Tabela XXI edycji SAM:

Rank	Team	Points	Set Ratio	Small Points
1.	ŁAGS-Awanturnik Łowicz (1)	37	38:9	39-8
2.	LKS Retki (2)	34	38:15	38-15
3.	UKS Korabka Łowicz (3)	29	34:17	27-20
4.	Mnichy z Południa Głowno (4)	27	30:20	27-20
5.	UKS Pijarska Łowicz (5)	22	27:25	24-25
6.	I LO Łowicz (6)	11	16:36	16-36
7.	Dora Digital Łowicz (7)	8	11:36	11-36
8.	OSP Sęligów (8)	0	3:39	3-39

PROGNOZA POGODY | 26.03.2020 – 2.04.2020

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje układ wyżowy. Napływa ciepła, i sucha masa powietrza polarno-kontynentalnego.

CZWARTEK - PIĄTEK:

W czwartek słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz ciepło.

W piątek zachmurzenie duże, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra.

Wiatr wschodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: od + 10 st. C w czwartek do + 14 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 1 st. C do 0 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA:

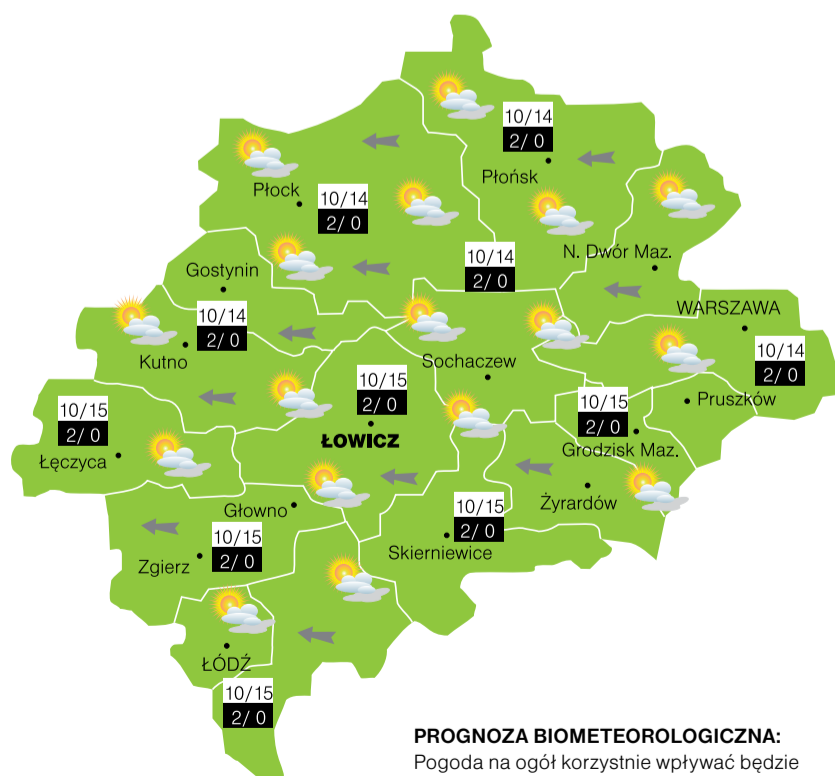
Słonecznie, zachmurzenie małe, okresami umiarkowane, bez opadów, ciepło. Widzialność dobra. Wiatr wschodni, słaby, 3-4 m/s.

Temp. max w dzień: + 15 st. C w sobotę do + 11 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 2 st. C do + 1 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane do małego, bez opadów, chłodniej. Widzialność dobra. Wiatr północny, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s.

Temp. max w dzień: + 3 st. C do + 4 st. C. Temp. min w nocy: - 1 st. C do - 2 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:

Pogoda na ogół korzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie.

Motocross | Wywiad z Pawłem Wizgierem

Motocrossowcy nie ryzykują

Łowicki Klub Motorowy działa bardzo prężnie i na torze w Serokach organizuje cykliczne treningi i imprezy. Epidemia koronawirusa zawodnikom i działaczom pokrzyżowała nieco plany. Zaplanowana na miniony weekend w Serokach II Runda Mistrzostw Okręgu Łódzkiego w Cross Country 2020 została przełożona na 27 września. O obecnej sytuacji oraz planach na kolejne starty z najbardziej doświadczonym „riderem” Pawłem Wizgierem – najlepszym zawodnikiem Ziemi Łowickiej w motocrossie – rozmawiał Zbigniew Łaziński.

Najlepsze wyniki Paweł Wizgier odnosił w roku 1998, który kończył dorobkiem 10-krotnego mistrza Polski Strefy Centralnej. Udało mu się zakwalifikować do Mistrzostw Świata w Super Crossie. Jeździł wtedy motocyklem Kawasaki 125, dwusuwową maszyną. Okres od 1993 do 2000 był dla niego najlepszy. Obecnie ściga się na najwyższym poziomie w klasie MX Masters, gdzie konkurencja jest bardzo mocna, a wyniki zbliżają się niekiedy do klasy open. W tamtym sezonie zdobył wicemistrzostwo Polski w tej kategorii wiekowej.

■ Zbigniew Łaziński: Paweł, mieliśmy rozmawiać o starcie na torze w Serokach, to miała być Twoja inauguracja sezonu.

Paweł Wizgier: – No tak miało być, ale niestety... Sytuacja jest niecodzienna i nadzwyczajna. Zdrowie jest ważniejsze, ale faktycznie szykowałem się na swój pierwszy start w Serokach. Mocno się przygotowywałem, ale wszystko musiałem pozmienić.

■ Czyli forma miała być na minioną niedzielę?

– Dokładnie tak. Miałem szczegółowy plan przygotowań. Jazdy motocyklem i przygotowanie fizyczne. Wszystko szło zgodnie z planem, jednak nie udało się. Tak już czasem bywa. Cieszę się jednak, że jestem zdrowy i mogę szlifować formę fizyczną.

■ Jak teraz wyglądają wasze treningi, jeździecie na motorach w lesie?

– Fachowcy mówią, że w lesie jest bezpiecznie. Tam gdzie nie ma ludzi można wychodzić. W sumie tak pewnie jest, ale w motocrossie jest jeszcze jedna sprawa. To sport niebezpieczny i łatwo o wypadek. Z tego powodu podeszliśmy do sprawy poważnie i nie prowadzimy treningów motorowych na torze. To zbyt ryzy-



Paweł Wizgier na razie nie jeździ, ale cel ma jasny – mistrzostwo Polski

kowne. W obecnej sytuacji, gdzie służba zdrowia ma ogrom pracy nie będziemy jej narażać na dodatkowe przypadki. Może okazać się tak, że stanie się coś złego i nie będzie miał nam kto udzielić pomocy, a wiadomo, że w motocrossie wypadki się zdarzają.

■ Jak podtrzymujecie formę?

– Pewnie większość z nas dużo biega i buduje swoją motorykę.

Wytrzymałość w tym sporcie jest bardzo ważna. Po za tym wykonuję ćwiczenia w domu, bo przecież wszystkie obiekty są pozamykane. Ale jest taka możliwość, zatem trzeba się dostosować.

■ Jak widzisz dalsze tygodnie przygotowań i jak myślisz, kiedy zaczniesz jeździć?

– Dopóki sytuacja się nie wyjaśni będę kontynuował treningi

w terenie i w domu. Jak już będzie coś wiadomo to skoryguję swój plan startów. Cały czas parzę na swój nowy sprzęt i nie wiem, czy za tydzień nie odpalę maszyny i ruszę na próbne jazdy. Nie wykluczam tego.

■ A jakie cele na ten rok są postawione?

– Cel jest jeden, jasno sprecyzowany. Było wicemistrzostwo

Polski, teraz czas na mistrza! Chcę wygrać rywalizację w klasie Masters. Wiem, że to bardzo trudne zadanie, ale możliwe do osiągnięcia. Mam motywację do pracy i wierzę w końcowy sukces. W poprzednim sezonie pojawił się pomysł, aby wystartować w Pucharze Świata weteranów, ale na dzień dzisiejszy moje plany międzynarodowe są zawieszane. Może kiedyś... ■

Piłka nożna | PZPN zawiesił rozgrywki

Do maja futbolu nie zobaczymy

W Europie pandemia koronawirusa Covid-19 nie odpuszcza. Wielu ekspertów przepowiada, że w Polsce jej szczytowy moment dopiero nadejdzie.

Wobec tego, gdzieś na drugi plan schodzi futbol i kwestie rozgrywek piłkarskich. Jednak jak powiedział Jan Paweł II, „ze wszystkich nieważnych rzeczy, futbol jest zdecydowanie najważniejszą”.

Dlatego też na chwilę pochylmy się nad III ligą, bo tutaj trenerzy mają spory ból głowy. Przed tygodniem pisaliśmy o tym, że rozgrywki są zawieszane do końca marca. Oczywiście był to plan bardzo optymistyczny i zarazem mocno nierealny. Długo nie trzeba było czekać i już wiemy, że rywalizacja na piłkarskie murawy najwcześniej powróci w „majówkę”.

– Chyba to jest jedyna słuszna decyzja – skomentował trener Pelikana. – To wszystko cały czas się rozrasta. Szkoły i przedszkola też są zamknięte. Myślę, że do świąt nic się nie ruszy – ocenił. Taki długi okres nie tylko bez meczu, ale również bez zajęć jest dużym wyzwaniem dla trenerów i piłkarzy,

a kwestia utrzymania formy może być kluczowa, gdy (o ile w ogóle) rozgrywki zostaną wznowione. – Wysłałem zawodnikom treningi indywidualne, dzwonię do nich i apeluję do świadomości. Musimy zadbać, aby po ciężkich przygotowaniach zimowych uciekli nam, jak najmniej formy – powiedział Dremliuk. – Może być tak, że będziemy grać mecze co trzy dni. Wtedy będzie tylko czas na rozruchy i grę. Sugeruję piłkarzom nad czym muszą więcej pracować. Może momentami na treningach brakowało nam czasu na indywidualne podejście, teraz chcę żeby wykorzystali ten czas. Nie tylko leżeli na kanapie i oglądali seriale – dodał.

Utrzymanie wysokiej formy jest dla piłkarzy niemałym wyzwaniem. – Zawodnik przede wszystkim nie może wrócić z nadwagą. Wiadomo, że bieganie samemu w lesie nie zastąpi treningu piłkarskiego, ale musi spaść jak najmniejszy procent formy. Zawodnicy na pewno kilka treningów będą musieli poświęcić, aby dojść do odpowiedniego poziomu. Jeżeli jednak nikt nie będzie cały czas leżał na kanapie i jadł pizzę, a robił to, co mówię, to straci jak najmniej – powiedział szkoleniowiec.

Jeżeli przerwa rzeczywiście potrwa do końca kwietnia, to piłkarze będą mieli do nadrobienia aż siedem meczów. Przypomnijmy, do rozegrania w tym sezonie zostało jeszcze 15 spotkań w lidze. Do tego dochodzą rozgrywki pucharowe, a dla finalistów rozgrywek oznacza to trzy dodatkowe mecze. – Może być tak, że mecze będą co trzy dni. Nie będzie już wtedy czasu na treningi. Apeluję, żeby piłkarze realizowali to, co im wysłałem. Później dołożymy tylko

aspekt taktyczny i koniec – przestrzegł Dremliuk. – Od razu będzie widać, jeśli ktoś zlekceważy moje instrukcje. Wtedy będzie mieć problem. Wliczając przerwę zimową, to będziemy mieć pół roku przerwy w grze normalnej. Jak ktoś nie podejrzewa tego poważnie, to od razu „wypad”. W każdym zespole mamy rywalizację i na każde miejsce może ktoś wskoczyć – powiedział trener.

Mykola Dremliuk zauważył, że tak długa przerwa w rozgrywkach nie jest niczym nowym. W końcu zimą piłkarze przez kilka miesięcy też nie rozgrywają meczów o stawkę. Szkoleniowiec zaznaczył, że obie sytuacje są jednak zupełnie inne. – W przerwie noworocznej piłkarze mogą gdzieś wyjechać. Teraz mają czas spędzić w domu z rodziną, ale z korzyścią dla siebie. Liczę na to, że moi zawodnicy wrócą z głodem i chęcią do gry – ocenił.

I chociaż na ten moment plan jest długoterminowy i na rozgrywki ligowe można szykować się na maj, to znowu trzeba mieć z tyłu głowy ewentualność, że te plany mogą się zmienić. – Wszystko jest możliwe. Wiceprezes PZPN sugerował, że może być

podział na grupy. Trzeba się już nastawić, że zawodnicy i trenerzy nie będą mieli wolnego w okresie letnim. Za to teraz mamy wakacje. Po zakończeniu rozgrywek w czerwcu czy lipcu, to możemy od razu rozpocząć przygotowania do następnej rundy – przewidywał Dremliuk. – Teraz odpoczywamy, ale ja już stęskniłem się za pracą, piłką i chłopakami – dodał.

Jeżeli od pierwszego maja piłkarze będą rozgrywać po dwa mecze w tygodniu i doliczymy do tego jeszcze trzy spotkania pucharowe, to sezon 2019/2020 powinno udać się zakończyć na początku lipca. Biorąc pod uwagę, że trwające rozgrywki rozpoczęły się w sierpniu, to piłkarze czasu na odpoczynek właściwie by nie mieli.

– Tak naprawdę rozgrywki można zacząć nawet w czerwcu i skończyć w lipcu. Potem od razu zacząć grać nowy sezon. Teraz mamy czas na odpoczynek i musimy się przygotować, że latem czeka nas ciężki okres. W tym momencie wyjdzie kreatywność ludzi, trenerów, ludzi zarządzających klubem czy świadomość zawodników – skomentował Dremliuk.

Niektórzy wskazują, że problem mogą stanowić umowy piłkarzy, których spora część zazwyczaj traci ważność z końcem czerwca.

– Myślę, że to nie będzie problemem. To PZPN podejmuje decyzje. Sądzę, że dany zawodnik będzie musiał skończyć rozgrywki w klubie, w którym je rozpoczął. Nie wyobrażam sobie, że pierwszego lipca ktoś przychodzi i mówi, że ma nowy klub. Myślę, że tutaj PZPN zadziała i mądrzejsi ludzie od zarządzania podejmą odpowiednie decyzje – powiedział trener Pelikana.

Mykola Dremliuk ma również nadzieję, że do treningów uda się wrócić wcześniej, niż wznowione zostaną rozgrywki. W każdym razie kibice muszą uzbroić się w cierpliwość, bo aby obejrzeć walkę o ligowe punkty trzeba będzie jeszcze poczekać cały miesiąc. Zrekomensować może to sam start rozgrywek.

Jeżeli faktycznie pierwsza kolejka po „epidemiologicznej przerwie” zostanie rozegrana na początku maja, to można liczyć na sowitą rekompensatę – Pelikan 1 maja ma zagrać z liderem z Ostródy.

Mateusz Lis

Nowy Łowicznanin Tygodnik Ziemi Łowickiej członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowicznanin”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: redakcja@lowicznanin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic:
tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowicznanin.info

REDAKCJA W ŁOWICZU:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,
Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak,
Mikołaj Zagawa, Agnieszka Wojcieszek,
Mirosława Wolska-Kobierecka, Dorota Grąbczewska
Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadestanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie: 46 837-37-51,
46 830-34-08, e-mail: reklama@lowicznanin.info,
ogloszenia@lowicznanin.info
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 24, a także przez www.lowicznanin.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład
Nowego Łowicznanina 6.450 egz.
Nakład wraz z wydaniem głowieniowym
(Wieści z Główna i Strykowa): 8.190 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej

Piłka siatkowa | Łódzki Związek Piłki Siatkowej

Rozgrywki zawieszono do odwołania

Łódzki Związek Piłki Siatkowej 12 marca skierował informację do klubów sportowych zrzeszonych w ŁZPS.

– W związku z aktualną sytuacją epidemiczną związaną z rozprzestrzenianiem się koronawirusa SARS CoV-2 wywołującego chorobę COVID-19, na podstawie rekomendacji Premiera RP Mateusza Morawieckiego, Ministra Sportu Danuty Dmowskiej – Andrzejczyk i Polskiego Związku Piłki Siatkowej oraz decyzją Wojewody Łódzkiego Tobiasza Bocheńskiego w sprawie zaprzestania organizacji wyjazdów, wycieczek szkolnych i temu podobnych wydarzeń, jak również przyjmowania na terenie szkół i innych placówek oświaty zlokalizowanych w województwie łódzkim, w charakterze gości zorganizowanych grup dzieci i młodzieży, Łódzki Związek Piłki Siatkowej postanowił zawiesić do odwołania: turniej finałowy III Ligi Mężczyzn, rozgrywki III Ligi Kobiet, wszelkie rozgrywki mło-

dzieżowe – przede wszystkim rozgrywki Ligi Minisiatkówek, konsultacje i zgrupowania kadr wojewódzkich. Zawody oraz akcje szkoleniowe zostają przełożone, a nowe terminy będą podane po unormowaniu sytuacji epidemicznej – to treść komunikatu.

Jednocześnie poinformowano, że w przypadku braku terminów i możliwości organizacyjnych na zakończenie wojewódzkich rozgrywek trzeciroligowych, klasyfikacje końcowe zostaną ustalone na podstawie: wyników rundy zasadniczej – w III Lidze Mężczyzn, dotychczasowych wyników rundy zasadniczej oraz ewentualnej dodatkowej rundy (decyzja w sprawie systemu oraz jej zakresu zostanie podjęta przez WGiE w terminie późniejszym i uzależniona jest od terminów PZPS oraz możliwości organizatorów) – w przypadku III Ligi Kobiet.

Po ustaleniu ostatecznej klasyfikacji końcowej, Wydział Gier i Ewidencji ŁZPS ponownie zwróci się do zainteresowanych zespołów o potwierdzenie chęci bądź rezygnacji udziału w rozgrywkach o II Lidze.



Siatkarki Volley Team Żychlin mają przymusową przerwę w rozgrywkach Wojewódzkiej III Lidze Kobiet.

Piłka nożna | Komunikaty Ekstraklasy S.A. i Polskiego Związku Piłki Nożnej

Kolejne tygodnie bez futbolu

Przynajmniej do 26 kwietnia 2020 roku na polskich boiskach nie będzie się toczyła walka o ligowe punkty. Ekstraklasa S.A. i Polski Związek Piłki Nożnej poinformowały w piątek, że mecze

na wszystkich szczeblach rozgrywkowych zostały odwołane. Poniżej publikujemy komunikaty w tej sprawie.

Departament Logistyki Rozgrywek Ekstraklasy S.A. informu-

je, że w związku z aktualną sytuacją związaną z wprowadzonym stanem zagrożenia epidemicznego i wynikającym z tego przedłużającym się brakiem możliwości kontynuacji rozgrywek w zapla-

nowanym pierwotnie okresie, mecze PKO Bank Polski Ekstraklasy zostaną odwołane do 26 kwietnia 2020 r. włącznie.

Departament Rozgrywek Krajowych Polskiego Związku Piłki

Nożnej informuje, że w związku z aktualną sytuacją związaną z wprowadzonym stanem zagrożenia epidemicznego i wynikającym z tego przedłużającym się brakiem możliwości kontynuacji rozgrywek w zaplanowanym pierwotnie okresie, mecze Fortuna I ligi, II ligi, III ligi oraz pozostałych klas rozgrywkowych piłki nożnej i futsalu, kobiet

i mężczyzn, wszystkich kategorii wiekowych zostaną odwołane do 26 kwietnia włącznie.

O ewentualnych decyzjach w zakresie wznowienia rozgrywek przed upływem ww. terminu, ustalenia terminów rozegrania zaległych meczów lub konieczności odwołania kolejnych zawodów, poinformujemy niezwłocznie po ich podjęciu.

opr. mr

Łódzka IV Liga Indywidualne treningi piłkarzy KS Kutno

Zawodnicy piłkarskiego mistrza jesieni IV ligi łódzkiej KS Sand Bus Kutno trenują indywidualnie. Rozpisane zalecenia dotyczące treningów otrzymali od swoich trenerów: Dominika Tomczaka i Pawła Klekowickiego.

Jako prewencję rozprzestrzenienia się koronawirusa podjęto decyzję o przedłużeniu zajęć w formie indywidualnej do 15 kwietnia.

W Kutnie liczą się również z tym, że rozgrywki mogą nie zostać wznowione i PZPN uzna tabelę po rundzie jesiennej jako klasyfikację końcową czwartoligowych rozgrywek. W tym przypadku kutnowski KS Sand Bus awansowałby do grupy pierwszej III ligi.



KS Kutno może awansować do grupy pierwszej III ligi, jeśli PZPN uzna tabelę po rundzie jesiennej jako klasyfikację końcową IV ligi.

Młode Orły Odwołane marcowe szkolenia

Jak poinformował Łódzki Związek Piłki Nożnej z uwagi na zagrożenie związane z epidemią koronawirusa podjęto decyzję o odwołaniu szkoleń Młodych Orłów na terenie województwa łódzkiego. Zajęcia zostaną wznowione po wygaśnięciu zagrożenia epidemicznego, a nowe terminy zostaną podane później.

Odwołano spotkania: 12 marca w Bedlnie, 16 marca w Jeżowie, 17 marca w Godzianowie, 20 marca w Moszczenicy, 24 marca w Wieluniu, 25 marca w Ujeździe i 26 marca w Zadziemiu.

mr

ISSN 1231-479X



13 >

9 771231 479200